

Co mieszkańcy myślą o płatnym parkowaniu

str. 7

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



TYGODNIK



Nr 37 (1098) 11.09.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim® WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (06-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00
sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

W weekend wielka obrona Sochaczewa



■ W najbliższą sobotę na polach czerwinkowskich znów spotkają się polscy i niemieccy żołnierze. Zaprezentują kilka epizodów z wrześniowej Bitwy nad Bzurą. Organizatorzy liczą, że, podobnie jak w ubiegłym roku, widowisko obejrzą tysiące sochaczewian i gości. Szczegółowy program obchodów **na stronach 12-14**

W NUMERZE

**Wzgórze
po nowemu**
str. 2

**Uratowali
mu życie**
str. 5

**Julian Dwornik
w Sochaczewie**
str. 11

DACH-LAND®
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr 19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁOWICZ
3. KILÓMETR

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**

OCYNK: 36,00 zł/m²
POWLEKANA: 60,00 zł/m²

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**

OCYNK: 28,00 zł/m²
POWLEKANA: 40,00 zł/m²

**BLACHA T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR**

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBRÓBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 46,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,80 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO



Przedszkolaki od września ze specjalną kartą - **strona 8**



Milion dla chodakowskiego przedszkola - **strona 3**

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

ARKA

TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

Światło i dźwięk na terenie zamku

■ Już za rok wzgórze zamkowe zyska nowe oblicze. Mają być ławeczki, plansze, nagłośnienie.

W ratuszu ruszyły prace związane z pozyskaniem przez miasto prawie 5,5 miliona złotych na wzmocnienie wzgórza zamkowego w ramach zagospodarowania terenów nad Bzurą. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do końca 2013 roku wzgórze całkowicie zmieni swój wygląd i stanie się prawdziwą atrakcją turystyczną miasta. Ratusz chce równolegle z pracami finansowanymi z unijnych pieniędzy prowadzić przygotowania do poszerzenia zakresu robót, tak by projekt stał się jeszcze bardziej atrakcyjny.

- Pomyśl, na który uzyskaliśmy dofinansowanie jest kompleksowy. Zakłada nie tylko umocnienie wzgórza, ale też zabezpieczenie ruin, utwardzenie brukiem nawierzchni wzgórza, wybudowanie schodów, którymi będzie można łatwo wejść na szczyt, a także ścieżek, czy jak kto woli pochylni, które również poprowadzą na szczyt - mówi burmistrz Osiecki. - Chciałbym dodać do tego kilka nowych elementów, które wykonałbyśmy z naszego budżetu. Choćby oświetlenie, ławeczki, nowoczesne tablice edukacyjne z historią zamku, miasta, Mazowsza. Wewnątrz zachowanych murów może byłyby to tablice, które przybliżałyby



Po wielu latach starań wzgórze zamkowe doczekało się dużych pieniędzy na rewitalizację

życie w średniowiecznym zamku. Do tego przydałoby się profesjonalne, ukryte w ziemi nagłośnienie, które mogłoby służyć do stworzenia prawdziwej, multimedialnej ścieżki edukacyjnej. Może na naszym wzgórzu, jak na zamku w Malborku, zaczęlibyśmy organizować nawet widowiska typu światło i dźwięk - dodaje burmistrz.

- Generalnie chodzi o to, by wzgórze zamkowe od pierwszego dnia po zakończeniu prac rewitalizacyjnych stało się atrakcją. Miejsce, do którego chcieliby przyjeżdżać choćby turyści odwiedzający

Żelazową Wolę. Na wielkie projekty nas nie stać, ale ten nie pociągnie za sobą dużych kosztów. Najdroższa jest część, na którą już uzyskaliśmy dofinansowanie - dodaje naczelnik wydziału promocji i aktywizacji Robert Małolepszy.

Póki co, by w ogóle dostać pieniądze, jakie nam przyznano, w Ratuszu trwają gorączkowe prace dokumentacyjne. W ciągu zaledwie trzech miesięcy do dokumentów, które przygotowano na etapie składania wniosku, trzeba dołączyć wiele kolejnych - w tym najważniejszy i najbardziej pracochłonny projekt tech-

niczny i tzw. studium wykonalności.

Tylko wtedy będzie można sięgnąć po pieniądze, jakie niespełna dwa tygodnie temu Sochaczew dostał na rewitalizację i zabezpieczenie wzgórza. Dodajmy, że o te środki miasto zabiegało od 2009 roku. Było z tym sporo kłopotów. Nasz wniosek najpierw nie uzyskał odpowiedniej liczby punktów i przepadł. Władze miasta nie pogodziły się z tą decyzją i złożyły odwołanie, które, po wielu perypetiach, ostatecznie zostało uznane. Ponowne rozpatrzenie wniosku spowodowało, że uzyskał on

aż 94,74 proc. możliwych punktów, co jest rewelacyjnym wynikiem.

- O skali trudności i naszym dobrym przygotowaniu dokumentów niech świadczy fakt, że do konkursu na te środki wpłynęły aż 382 wnioski. 244 uzyskały pozytywną ocenę. A pieniądze przyznano tylko na 20 projektów, w tym na nasz - wyjaśnia naczelnik wydziału inwestycji i modernizacji Urszula Cielniak, która ze swoim zespołem od początku zajmowała się tą sprawą. - Od stycznia mieliśmy sygnały z województwa, że pieniądze dla Sochaczewa będą, ale wszystko musi trwać, bo ciągnęły się procedury odwoławcze w sądach - dodaje.

- Nieprawdą jest też to, że nie wierząc w powodzenie projektu chcieliśmy prosić radnych o przesunięcie na inne cele zabezpieczonych w budżecie pieniędzy potrzebnych na nasz wkład własny. Specyfika tego projektu jest taka, że prace mogą trwać tylko od wiosny do późnej jesieni. Gdy stało się jasne, że przed wrześniem konkurs nie zostanie rozstrzygnięty, zdecydowaliśmy o przesunięciach, ale nie oznaczało to rezygnacji z projektu. W przyszłorocznym budżecie, czyli tym, z którego będziemy realizować inwestycje na wzgórzu, zgodnie z wieloletnią prognozą finansową miasta, pieniądze są zabezpieczone - dodaje wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

ZNANI I NIEZNANI



Helena Bajurska

Od 2007 r. prezes powiatowego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sochaczewie. Z wykształcenia polonistka z 40-letnim stażem. Uczyła języka polskiego w kilku sochaczewskich szkołach, m.in. LO im. F. Chopina i ZSKP. Jak twierdzi, wychowała wiele pokoleń młodzieży: sportowców, prawników, dziennikarzy, nauczycieli.

Prywatnie żona i mama dwójki dorosłych dzieci oraz babcia 12-letniego wnuka.

Interesuje się poezją, teatrem, muzyką poważną. Jej ulubionym zajęciem jest jednak robienie konfitur i staropolskiego pasztetu. (sos)



Paweł Dubielecki

Komisarz policji, absolwent Wyższej Szkoły Policyjnej w Szczytnie i Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, wcześniej Technikum Mechanicznego („80”) w Sochaczewie. W policji służy od 1994 roku, od 2007 pełni funkcję naczelnika wydziału ruchu drogowego naszej komendy.

Prywatnie wraz z żoną wychowują dwójkę dzieci: syna Bartka - pierwszaka w SP nr 7 i oraz córkę Jagodę - uczennicę trzeciej klasy Gimnazjum im F. Chopina. Pozazawodowa pasja to badminton, który rekreacyjnie uprawia z grupą znajomych.

Ponadto Paweł Dubielecki to świetny strzelec z wieloma zwycięstwami na koncie. W ostatnich dniach wygrał zawody o puchar komendanta. Gratulujemy. (bus)

W OBIEKTYWIE

Niespotykana reklama

Informacje dla potrzebujących gotówki rozwieszane są na drzewach, słupach ogłoszeniowych i tablicach. Wynajmuje się osoby, które rozdają ulotki z poszczególnych banków czy parabanków o możliwości wzięcia pożyczki w ciągu 15 minut. Wykorzystywane są nawet samochody, które reklamują kredyty.

Nowość na skalę europejską wprowadziła jedna z firm oferujących pożyczki. Na ulicznych koszach pojawiła się jej oferta. Nie wiadomo, czy taka reklama wpłynie na podniesienie wizerunku firmy. (jw)



FOT. JAN WASILEWSKI



FOT. JAN WASILEWSKI

Podwójne znaki już nie mylą

W poprzednim numerze „ZS” informowaliśmy o problemie podwójnych znaków drogowych. Na szczęście, dzięki naszej interwencji, już nie dezorientują kierowców.

Przypomnijmy, że pracownicy drogowi, którzy naprawiali ul. Lubiejewską po przełamach zimowych, zawiesili na czas remontu swoje własne oznakowania. Choć prace się zakończyły, podwójne znaki drogowe zostały. Przez wiele tygodni myliły kierowców, zwłaszcza tych przyjezdnych, bo sochaczewianie do błędnego oznakowania zdążyli się już przyzwyczaić. Dopiero po artykule zamieszczonym na łamach „ZS” podwójne znaki drogowe zniknęły. (jw)

Kolejny unijny milion

■ W tym roku miasto pozyskało już prawie 10 mln zł. Będą pieniądze na ogrzewanie Przedszkola nr 6.

W ostatnich dniach sochaczewski ratusz pozyskał 1.365.500 zł dofinansowania na realizację projektu ekologicznego oszczędzającego energię ciepłą w siedmiu budynkach użyteczności publicznej, głównie szkołach i przedszkolach. Za te pieniądze, w pierwszej kolejności, burmistrz Piotr Osiecki chciałby ogrzać budynek Zespołu Szkół - Przedszkola nr 6 w Chodakowie, wymienić centralne ogrzewanie w Szkole Podstawowej nr 4 (tzw. „stara czwórka”) oraz zadbać o kompleksową wymianę oświetlenia w kilku innych obiektach.

Dofinansowanie na oszczędzanie

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zatwierdził właśnie listę rankingową przedsięwzięć zakwalifikowanych do dofinansowania w ramach programu „System Zielonych Inwestycji – zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej”. Zgodnie z obowiązującymi zasadami, samorządy mogły zgłaszać się o bezzwrotne dotacje na realizację projektów proekologicznych, np. ogrzewanie szkół czy hal sportowych.

Sochaczewski ratusz przystąpił do programu w maju br.

Radni poparli wtedy wniosek burmistrza i specjalną uchwałą wytypowali do programu pod nazwą „Oszczędność energii w budynkach użyteczności publicznej Miasta Sochaczew” siedem obiektów: halę sportową przy ul. Kusocińskiego, budynek Szkoły Podstawowej nr 4, Gimnazjum nr 1, Przedszkola nr 1, 3 i 4 oraz Zespół Szkół w Chodakowie w tym budynek Przedszkola nr 6. We wniosku do NFOŚ wykazano, że pełna termomodernizacja gmachów oznacza ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery aż o 820 ton rocznie.

W ramach programu można było pozyskać bezzwrotną dotację pokrywającą do 30 proc. kosztów robót. Resztę miał pokryć samorząd.

- Wykorzystaliśmy jednak możliwość wprowadzenia do oferty inwestycji zrealizowanych wcześniej. Udało nam się tak skonstruować wniosek, że ich wartość została zaliczona jako tzw. wkład własny. Dzięki temu praktycznie nie obciążaliśmy budżetu miasta. Całość prac zostanie zrealizowana za pieniądze zewnętrzne - mówi z nieskrywaną satysfakcją burmistrz Piotr Osiecki.

- Program zakłada, że dotacja może zostać wydana na już rozpoczęte projekty, obecnie kontynuowane, jeśli wyko-



Pozyskane pieniądze to szansa na termomodernizację Przedszkola nr 6

nuje się je na podstawie audytów energetycznych i zgodnie z zasadami tego programu. Zasadnicze znaczenie ma uzyskanie tzw. efektu energetycznego, czyli wykazanie, że po ociepleniu ścian, wymianie drzwi i okien, uszczelnieniu dachu, osiągnięto konkretne oszczędności w wydatkach na ciepło. W niektórych naszych placówkach jest to 20 proc., ale są i takie, gdzie opłaty za ogrzewanie spadły nawet o 40 proc. - mówi Urszula Cielniak, naczelnik wydziału inwestycji i modernizacji UM.

Instalacje do wymiany

Zgodnie z planem ratusza, budynek Przedszkola nr 6 przy ul. Chodakowskiej, gdzie od kilku lat działa też filia Szkoły Podstawowej nr 7, ocieplony zostanie od zewnątrz 14 cm warstwą styropianu (1444 m² ocieplenia), a strop pod podłazem 16 cm warstwą wełny mineralnej (1246 m²). Do wymiany będzie ponad 100 okien, drzwi oraz cała instalacja centralnego ogrzewania. Stara sieć zastąpiona zostanie izolowa-

nymi, stalowymi rurami (1350 mb). Na ścianach zawisną nowoczesne grzejniki z zaworami termostatycznymi (120 sztuk).

Miejscy urzędnicy wyliczyli, że ogrzewanie ścian, stropów, wymiana okien i starych drzwi oraz montaż energooszczędnego oświetlenia w siedmiu obiektach pochłonie 4,6 mln zł.

- Liczyliśmy na maksymalną dotację, czyli 30 proc. dofinansowania, i tak się stało. Przyznane nam wsparcie sięgnęło dopuszczalnego pułapu - zaznacza wiceburmistrz Marek

Fergiński, który z racji nadzoru nad oświatą i sportem, uczestniczył w pracach nad projektem.

Drugim elementem programu będzie wymiana źródeł światła na energooszczędne.

- W krajach Unii Europejskiej nie kupimy już 100-watowych, tradycyjnych żarówek. Na rynku pojawiają coraz nowsze, oszczędzające prąd żarówki oświetlające równie intensywnie, jak tradycyjne. To prawda, są droższe, ale ich trwałość jest nieporównywalnie dłuższa. Po kilku miesiącach taki zakup się zwraca. W czterech budynkach wymienimy źródła energii na takie właśnie proekologiczne - dodaje M. Fergiński.

Coraz więcej kasy

Mimo że środki unijne i ministerialne są już na wyczerpaniu, dla sochaczewskiego ratusza ten rok jest wyjątkowo udany jeśli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych. W ostatnich miesiącach Sochaczew zdobył prawie 5 mln na umocnienie i rewitalizację wzgórza zamkowego, niemal 2,5 mln na program informatyczny „Sochaczew miastem e-innowacji”, a z programu MALUCH, prowadzonego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, ponad 800 tys. zł na budowę integracyjnego żłobka miejskiego. Razem z najnowszym dofinansowaniem daje to niemal 10 mln złotych. (s)

Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 3.10.2012 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do dłużnika: Renata Jaworska i Dariusz Jaworski
na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej
położonej: 96-500 Sochaczew, Mokas 70
dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW [NKW: PL10/00031187/4]**

Suma oszacowania wynosi **192 800,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **128 533,33 zł**.

Nieruchomość gruntowa zabudowana:

- działka gruntu nr ew. 64/2 o powierzchni 0,4854 ha, z obrębem nr 0023 Mokas, położona wieś Mokas nr 70, gm. Sochaczew

- budynek mieszkalny, wolnostojący o powierzchni użytkowej około 108 m²,

- budynek garażowy, wolnostojący o pow. zabudowy 25 m².

Nieruchomość zlokalizowana na terenach wiejskich.

Teren działki płaski, działka w kształcie prostokąta.

Działka gruntu słabo zagospodarowana, częściowo ogrodzona, uzbrojenie terenu w postaci: energia elektryczna, wodociąg.

Brak planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu przedmiotowej nieruchomości - przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest w części (od drogi) na terenach zabudowanych: obszar przekształceń i intensyfikacji istniejących układów osadniczych wg dominującej funkcji mieszkaniowej MN oraz w przeważającej części (dalej od drogi) stanowi teren rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 19 280,00 zł. Rękojmnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmni. Rękojmnię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585. Ogłędziny nieruchomości w terminie uzgodnionym z komornikiem.

Przyłącz się do sieci gazowej!



Skontaktuj się z nami:

SIME Polska Sp. z o.o.
ul. Warszawska 31
96-500 Sochaczew
tel. 46-862 43 38
info@simepolska.pl



www.simepolska.pl

CIEPŁO, WYGODNIE, NIEDROGO
Zmień na lepsze ogrzewanie w swoim domu!

Wspólne śmieci w całym powiecie?

■ Władze miasta wspólnie z gminami pracują nad odbiorem odpadów. Mają czas do połowy przyszłego roku.

Od 1 lipca 2013 roku całą Polskę czeka wielka śmieciowa rewolucja. Od tego dnia wszystkie odpady komunalne, czyli mówiąc najprościej śmieci wytwarzane przez mieszkańców w ich gospodarstwach domowych, stają się „własnością” gminy. Władze lokalne mają obowiązek zorganizować odbiór tych odpadów i ich wywóz do miejsc składowania i utylizacji, co oznacza z kolei ogłoszenie przetargu i wyłonienie firmy lub kilku firm, które się tym zajmą.

Jednakowa opłata

Za tę usługę wszyscy mieszkańcy będą oczywiście płacić, co niektórzy już dziś nazywają „podatkiem śmieciowym” i swego rodzaju podatek to jest. Płacić będą musieli wszyscy. Teoretycznie teraz też każdy ma obowiązek podpisania umowy z firmą śmieciową, ale, jak wiadomo, różnie z tym bywa. Gmina, czyli w naszym przypadku miasto Sochaczew, musi zorganizować nie tylko odbiór śmieci, ale też skuteczny system nakładania opłat i ich egzekucji. W założeniu „rewolucja śmieciowa” ma doprowadzić do sytuacji, w której już nikomu nie będzie się opłacało wyrzucać śmieci do lasu, czy, jak to dzieje się w Sochaczewie, na nadrzeczną skarpę nad Bzurą.

- Opłata ma być jednakowa dla wszystkich mieszkańców.



Jeden „podatek śmieciowy” zastąpi różne opłaty

W różnych gminach przyjmowane są różne systemy jej naliczania. Trzy najpopularniejsze to powiązanie ich z ilością zużytej wody, powierzchni mieszkania lub liczby mieszkańców posesji. My skłaniamy się ku tej trzeciej metodzie - mówi Agnieszka Tomaszewska, kierownik referatu ochrony środowiska, która w ratuszu odpowiada za przygotowanie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

Powiat razem

Władze miasta od początku prac nad reformą śmieciową skłaniały się do pomysłu, by tę sprawę rozwiązać kompleksowo, wspólnie z innymi okolicznymi samorządami. Przed wakacjami, na wniosek burmistrza, Rada Miejska przyjęła nawet uchwałę intencyjną, która dała zielone światło na wstąpienie Sochaczewa do tzw. Związku Gmin Regionu Płockiego.

- Naszym najważniejszym celem jest uzyskanie jak najniższej ceny dla mieszkańców. A wiadomo, że im więcej odbiorców, tym jednostkowa cena niższa. Dlatego od początku zakładamy, że im więcej samorządów wejdzie do porozumienia, tym lepsze warunki uda nam się uzyskać podczas przetargu na odbiór śmieci - mówi wiceburmistrz Sochaczewa Stanisław Wachowski, któremu podlega referat środowiska i który bezpośrednio nadzoruje całą operację.

Do Związku Płockiego Sochaczew jednak nie wstąpi. Miasto Płock zdecydowało bowiem, że reformą śmieciową zajmie się samodzielnie, bez pośrednictwa związku.

- To całkowicie zmienia sytuację. Z Płockiem mieliśmy 300 tysięcy mieszkańców, dla których byłby organizowany przetarg. Bez Płocka robi się 150. Na dodatek Sochaczew byłby jedynym dużym

ośrodkiem, który pozostałby w związku. Na terenach wiejskich, jak wiadomo, domy są często porzucane na dużym terenie. Koszty transportu stają się więc problemem. Dlatego i my rezygnujemy z udziału w związku płockim, lecz nie rezygnujemy z próby organizacji przetargu wspólnie z gminami, ale już tylko powiatu sochaczewskiego - wyjaśnia Stanisław Wachowski.

Prace nad wspólnym ogłoszeniem przetargu trwają od kilku tygodni. Było już kilka spotkań wójtów, burmistrz Osieckiego, sekretarzy gmin, prawników i urzędników odpowiedzialnych za wdrożenia reformy śmieciowej. Wstępne ustalenia samorządowców są takie, że powstanie Związek Gmin Powiatu Sochaczewskiego, który zajmie się odbieraniem odpadów komunalnych i systemem poboru opłat. Pierwszym etapem współpracy, jeszcze bez formalnego związku, ma być wspólne zorganizowanie przetargu.

Firmy śmieciowe zwierają szyki

W naszym powiecie mieszka ponad 80 tysięcy osób. Ponad połowa to mieszkańcy Sochaczewa i gmin bezpośrednio graniczących z miastem. Władze ratusza sądzą, że będziemy atrakcyjnym partnerem dla firm odbierających odpadki. I są już na to pierwsze dowody. Świadczy o tym chociażby fakt, że do tzw. rejestru działalności regulowanej w zakresie gospodarki odpadami wpisało się w ostatnim czasie kilka nowych podmiotów, których do tej pory na rynku sochaczewskim nie było, a są to prawdziwi giganci tej branży. Firmy te ewidentnie szykują się do walki o nasze śmieci. (s)

W czwartek II Forum Inwestycyjne

■ Poznamy doświadczenia firm, które już zainwestowały w Sochaczewie, a także pierwsze plany inwestora Cegielni.

13 września o godz. 10.00 do Sochaczewa ponownie zgadą przedstawiciele kilkudziesięciu krajowych i zagranicznych firm, by zapoznać się z ofertą inwestycyjną miasta. Pod honorowym patronatem wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka Urząd Miejski już po raz drugi organizuje Sochaczewskie Forum Inwestycyjne pokazujące właścicielom i prezesom koncernów nasz potencjał, doskonałą lokalizację, wszystkie atuty miasta.

W programie II Forum Inwestycyjnego, które odbędzie się w Dworcu Magnat (ul. Warszawska 89), znalazło się m.in. wystąpienie burmistrza Piotra Osieckiego, wystąpienie wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka, prezentacja „Między Chinami a Europą: ambitny plan Sochaczewa wykorzystania swojej strategicznej pozycji geograficznej” oraz prezentacja Projektu Sochaczewskiej Podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

- Przedsiębiorcy będą mogli poznać sochaczewski rynek pracy i dostępną „od ręki” kadre, a szczegółowe dane na ten temat przedstawia Dorota Siemiatycka z Mazowieckiej Komendy OHP i Kamila Gołaszewska - Kotlarz z sochaczewskiego Punktu Pośrednictwa Pracy. O tym, że Sochaczew leży w logistyczno-spedycyjnym sercu Polski, powie Jan Buczek, prezes Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w

Polsce. Z kolei Stanisław Grażka i Jerzy Trzciński wyjaśnią, jak nowoczesną i gotową do obsługi firm infrastrukturę techniczną mają kierowane przez nich spółki, tj. Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz specjalizująca się w dostawie gazu sieciowego SIME Polska - wylicza Beata Fastyn, kierownik referatu obsługi inwestora i działalności gospodarczej UM.

W drugiej części Forum przedsiębiorcy zapoznają się z doświadczeniami znanych firm, które już zainwestowały w Sochaczewie (BORYSZEWSKA, WAVIN), naszym zapleczem socjalnym i aktualną ofertą inwestycyjną miasta. Forum zakończy wizja lokalna prezentowanych terenów inwestycyjnych. Tegoroczne Forum będzie szczególnie adresowane do firm z branży IT, BPO, logistycznej i budowlanej.

- Warto organizować takie fora, nawet gdyby oferowanymi terenami zainteresowała się tylko jedna firma. Zagospodarowanie kilku hektarów nieużytku to rocznie kilkadziesiąt, a niekiedy nawet kilkaset tysięcy podatków dla miasta. To także miejsca pracy dla naszych mieszkańców, a w konsekwencji mniejsze wydatki ratusza na pomoc społeczną czy inne formy wsparcia rodzin dotkniętych bezrobociem. Właśnie dlatego promujemy nasze działki, należące do miasta, ale też duże tereny prywatne czy zarządzane przez samorząd powiatowy - podkreśla z kolei burmistrz Piotr Osiecki.

Jednym z efektów I Forum było sfinalizowanie transakcji związanej ze sprzedażą terenu dawnej cegielni w Boryszewie. O planach wobec tej nieruchomości opowie 13 września jej właściciel Sofiane Rachedi, prezes GT Polska. (a)

REKLAMA

Zebra ZAUFAM POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych



Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³



PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew

najniższe ceny w mieście !!!

Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl

Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ladowarką
- prace porządkowe różne

Inter TWF

► Wykładziny ► Rolety
► Dywany ► Żaluzje drewniane
► Karnisze

PLISY NA KAŻDY KSZTAŁT OKNA

Sochaczew ul. Trojanowska 1
Tel: 46 862 78 50

25-114

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

“Certus”



* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ułga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

25-113

Uratowali mu życie

■ W piątek 24 sierpnia na terenie cmentarza doszło do brutalnego napadu. Trzech napastników pobiło 42 - letniego bezdomnego mężczyznę.

Tego dnia dodatkowo patrol policji dokonywał kontroli ulicy Traugutta. Funkcjonariusze Marcin Izydorek i Marek Pisarek, dochodząc do ulicy Cmentarnej, usłyszeli odgłosy uderzeń. Po uderzeniach następowały jęki, które uświadomiły im, że może rozgrywać się tam tragedia. Gdy wbiegli na ulicę Cmentarną, zobaczyli trzech uciekających mężczyzn. Ruszyli za nimi w pogoń, w wyniku czego zatrzymali dwóch sprawców, trzeci zaś uciekł. Przy pojemniku na śmieci, w kałuży krwi, leżał nieprzytomny mężczyzna. Obok niego znajdowały się kawałki desek i kij, którym był bity.

Poszkodowanego pogotowie zabrało do szpitala, a dwaj pijani napastnicy zostali odwiezieni na komendę i zatrzymani.

Następnego dnia rano policjanci z wydziału kry-



Policjanci skontrolowali „dom” pobitego bezdomnego mężczyzny

minalnego ustalili tożsamość trzeciego sprawcy brutalnego napadu, który się ukrywał. Dzięki dobremu rozpoznaniu środowiska przestępczego już po kilku godzinach zatrzymali go w jednej z melin.

Sprawcy brutalnego napadu na 42-letniego bezdomnego to mieszkańcy Sochaczewa: 30-letni Radosław S., 25-letni Robert P. i 32-letni Kazimierz N.

Schwytany przez policjantów w pościgu Radosław S. miał w organizmie 2,89 promila alkoholu, a Robert P. 2,13 promila, zaś trzeci napastnik - Kazimierz N., zatrzymany następnego dnia „wydmuchał” 3,16 promila.

Cała trójka przyznała się do napadu i pobicia bezdomnego. Powiedzieli policjantom, że nie wiedzą, dlaczego go bili.

Gdyby nie interwencja funkcjonariuszy, bezdomny zostałby prawdopodobnie zabity. Jeszcze przez kilka dni po napadzie kałuże zakrzepłej krwi ogłądały dziesiątki osób, idąc na cmentarz. Ofiara napadu przebywa obecnie w szpitalu. Natomiast sprawcy brutalnego pobicia dobrowolnie poddali się karze i przebywają na wolności. (jw)

Na nieboszczyka

Po popularnej metodzie wyłudzenia pieniędzy od osób starszych na tak zwanego wnuczka, przyszedł czas na inny sposób. Policjanci nazywają go „na nieboszczyka”.

Wyłudzenie pieniędzy „na wnuczka” zostało tak nagłośnione w mediach, że starsi ludzie przestali się na nie nabierać. Wielu przestępców uprawiających ten proceder zostało zatrzymanych przez policję i mają sprawy w sądzie.

Obecnie świat przestępczy wynalazł nową metodę - „na nieboszczyka”. Polega ona na tym, że „zainteresowani” uważnie czytają nekrologi. Wynajdują osoby, które mieszkały samotnie, najlepiej w domkach jednorodzinnych. Zanim pogrążona w smutku rodzina upora się z pogrzebem i uprzątnięciem posesji, domek przez kilka dni stoi pusty.

Tylko na to czekają złodzieje. Przychodzą bądź podjeżdżają samochodem pod samotnie stojący dom i plądrują cały dobytek po zmarłym. Kradną to, co mogą sprzedać paserom bądź na targowisku.

Gdy najbliższa rodzina przyjeżdża, aby uprządkować rzeczy po zmarłym stwierdza, że wszystkie przydatne przedmioty zniknęły. W dodatku często bywa tak, że bliscy nie wiedzą, co dokładnie zginęło z mieszkania, w związku z tym nie zgłaszają kradzieży na policję.

W ostatnim czasie w ten sposób splądrowano dwa domki po zmarłych na naszym terenie. Policja ostrzega mieszkańców: gdy umrze ktoś samotny z rodziny, należy zabezpieczyć dom, najlepiej nocując w nim. W ten sposób nie dopuścimy do kradzieży pamiątek po zmarłym. (jw)

Wypadek na budowie

25 sierpnia w godzinach popołudniowych na budowie przy ociepleniu szkoły w Młodzieszynie jeden z pracowników, z niewyjaśnionych przyczyn, spadł z rusztowania z wysokości około 7 metrów na utwardzone podłoże. Z ciężkimi obrażeniami wewnętrznymi został przetransportowany helikopterem do szpitala w Warszawie.

Na miejsce tragicznego zdarzenia, oprócz karetki pogotowia i policji, wezwano też inspektora pracy, który sporządził protokół z wypadku. Poszkodowany, 28-letni mieszkaniec Sochaczewa, zmarł po kilku dniach w szpitalu. W sprawie wypadku prowadzone jest postępowanie prokuratorskie i policyjne. (jw)

Chrońmy poszukiwaczy skarbów

■ Lada dzień rozebrany zostanie kolejny budynek znajdujący się na terenach miejskich byłego Chemitexu. Ma to na celu zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom wśród działających tam złomiarzy i innych poszukiwaczy skarbów.

Legendy o ukrytych cennych przedmiotach to historie zawsze rozpalające wyobraźnię, zwłaszcza młodzieży. Niewiele ma to jednak wspólnego z terenami byłych zakładów chemicznych w Chodakowie, gdzie panował głównie siarczek. Okazuje się jednak, że nie tylko poszukiwacze złomu interesują się tymi obiektami. W sposób ciągły służby miejskie zamurują otwory w starych murach budynków, którymi można dostać się do środka. Ale też w sposób ciągły wybijane są nowe, które znów się zamurują, i tak w kółko. Spenetrowanie każdego budynku jest, jak widać, sprawą honoru każdego poszukiwacza. Być może snią im się ukryte tam złote góry, lub choćby porządny kawał żelastwa.

Dlatego miasto, aby chronić nieodpowiedzial-

nych obywateli przed nimi samymi, sukcesywnie poddaje rozbiórce kolejne budynki. Jest to oczywiście powód podstawowy, ale nie jedyny, bo przy okazji porządkuje się teren, który w obecnym stanie jest postrachem a nie wizytówką miasta.

Jak nam powiedział Tomasz Ćwiek z wydz. mienia i nadzoru właścicielskiego UM, za kilka dni nastąpi kolejny etap rozbiórki grozących zawaleniem starych murów. Wcześniej rozebrany został charakterystyczny wielki przeszklony budynek, a także olbrzymi piec, który złomiarze zaczęli rozkręcać od dołu, jakby nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, gdyby się na nich zawalił. Teraz rozebrany zostanie budynek biurowo - laboratoryjny (na zdjęciu), przyklejony do większej od niego dawnej



Niebawem na terenie Chemitexu rozebrany zostanie budynek biurowo-laboratoryjny

kotłowni. Natomiast cegła z tej rozbiórki, zgnieciona za pomocą kruszarki, posłuży do utwardzenia ziemnych

miejskich dróg, których w Sochaczewie ciągle nie brakuje.

Sławomir Burzyński

Ukradli komputery

W piątek 24 sierpnia, w biały dzień, na jednej z baz firmy budującej kanalizację sanitarną w mieście zostały skradzione dwa komputery. Na dyskach zamieszczone były, między innymi, techniczne dane związane z budowaną kanalizacją.

Na teren bazy często podjeżdżają samochody, które pobierają różne ma-

teriały niezbędne do budowy kanalizacji. Sprawca kradzieży prawdopodobnie miał rozeznanie terenu i wiedział, do którego z pomieszczeń baraku można wejść niezauważonym. Na miejsce przestępstwa wezwano policjantów z sochaczewskiej komendy, ale czy uda im się odzyskać skradziony sprzęt? (jw)

Policja szuka świadków

W okresie między 3.09-6.09. 2012 roku, przy ul. Targowej w Sochaczewie nieustaleni sprawcy ukradli 4 rury preizolowane o średnicy 76 mm i długości 12 m. Wartość strat jest znaczna. Policja zwraca się z prośbą do wszystkich osób posia-

dających wiedzę na temat tego zdarzenia oraz o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sochaczewie przy ulicy Warszawskiej 23 pod numerami telefonów 46 863 72 00, 46 863 72 22, 997 albo 112.

NOWA SUCHA

Walka o wiatraki

■ W dalszym ciągu trwa spór o wiatraki w Starej Suchej. Budowę elektrowni wiatrowych oprotestowało tu kilkudziesięciu mieszkańców. Teraz inwestorzy przystępują do kontraktacji.

Przypomnijmy, że do Urzędu Gminy zgłosiło się dwóch potencjalnych inwestorów. Jeden z nich chciałby postawić na swoim polu w Starej Suchej dwa wiatraki, drugi - w Dębsku Starym - jeden. O ile w Dębsku protestów na razie nie ma, o tyle w Starej Suchej protestującym udało się zebrać około 60 podpisów. Problem stanowi fakt, że inwestor z Suchej jest bliskim krewnym wójta, dlatego też sprawę, przy pomocy Samorządowego Kolegium Odwoławczego, prowadził będzie wójt ościennej gminy. W tym przypadku gminy Wiskitki.

Również podczas ostatniej sesji Rady Gminy podjęto ten temat. A to z inicjatywy inwestorów, którzy chcieli przedstawić radnym swoją sytuację. Chodziło o to, że będą oni musieli zlecić opracowanie raportu oddziaływania na środowisko, który kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ponadto czeka ich opłata za zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, czyli kolejne wydatki. Chcieli więc wiedzieć, jakie jest nastawienie radnych do tej inwestycji. Zaprośili też firmę, która zajmuje się sprawami energii wiatrowej w Polsce, aby przybliżyła radnym ten temat. Mogli również zadawać pytania dotyczące niejasnych dla

nich zagadnień.

Taka prezentacja odbyła się podczas sesji. Przedstawiono radnym, na przykładzie planowanej lokalizacji wiatraków w Starej Suchej, jakie mogą być zagrożenia i czy uzasadnione są wątpliwości części mieszkańców. Okazało się, że od wiatraków do najbliższych zabudowań będzie 450 metrów, hałas zaś określany jest odpowiednimi normami dopuszczalnych decybeli, których nie można przekroczyć, co ma być systematycznie sprawdzane. Zdaniem wójta obalony został natomiast inny argument protestujących, a mianowicie długotrwały efekt stroboskopowy, czyli migotanie światła spowodowane obracającymi się śmigłami wiatraka.

Tłumaczono również, że, biorąc pod uwagę wysokość wiatraka, odległość od budynków i czas emisji słońca w najniższym położeniu, bo wtedy jest najdłuższy cień, niekorzystne oddziaływanie migoczącego światła w ciągu roku trwać może zaledwie kilkanaście minut. Inne zarzuty (że kury przestaną się nieść, krowy nie będą dawać mleka, a telefony komórkowe odmówią posłuszeństwa) pominięto jako niemerytoryczne. Radni i sołtysi zadawali pytania i szkoda tylko, że na sesji nie



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Prawdopodobnie jeden wiatrak pojawi się za jakiś czas w Dębsku Starym

zjawił się nikt z podpisanych pod protestem.

Na koniec poproszono radnych, aby po uzyskanych informacjach wyrazili wstępną opinię na temat elektrowni wiatrowych w

gminie. Niemal wszyscy byli za, pod warunkiem, że raport oddziaływania na środowisko nie wykaże istotnych przeciwwskazań.

Małgorzata Pałuba

MŁODZIESZYN

Popłynę wielka kasa na światłowody

■ Gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 8 milionów złotych na zakup komputerów i budowę sieci internetowej.

Dzięki temu w Młodzieszynie powstanie nowoczesna infrastruktura informatyczna. Oprócz tego ponad 300 mieszkańców otrzyma darmowe zestawy komputerowe.

Jak powiedziała nam wójt Joanna Szymańska, powstanie sieci jest już przesądzone. Gmina pozyskała na ten cel środki zewnętrzne. Dopełnia musi zostać jedynie ostatnia formalność, czyli podpisanie umowy. Potem unijne pieniądze zasilą budżet Młodzieszyna.

- Ponad 300 mieszkańców otrzyma komputery. To tylko fragment projektu. Jego główną część obejmie powstanie światłowodów, centrali oraz masztów radiowych, które swoim zasięgiem obejmą całą gminę - mówi Joanna Szymańska.

W tej chwili trudno jest jednoznacznie określić, kiedy ruszą prace. Urzędnicy są powściągliwi w podawaniu konkretnych dat.

- Zdarzało się, że sprawy formalne przeciągały się o kilka miesięcy. Dlatego też nie chcemy pochopnie wskazywać żadnych terminów. Najważniejsze jest to, że otrzymaliśmy pieniądze i projekt ruszy - powiedział nam Damian

Bednarek z Urzędu Gminy w Młodzieszynie. - Sieć powstawać będzie w systemie „projektuj i buduj”. Oznacza to, że firma, która wygra przetarg na jej wykonanie, na bieżąco, wraz z postępem prac, projektować będzie kolejne odcinki inwestycji.

Zestawy komputerowe z bezpłatnym dostępem do internetu w pierwszej kolejności trafią do osób niepełnosprawnych oraz tych, które spełnią kryterium dochodowe. Oprócz tego otrzymają je szkoły oraz ośrodki kultury (takie jak np. GOK czy biblioteka). Wszyscy, którym zostaną przekazane, przejdą nieodpłatne przeszkolenie informatyczne. Po ukończeniu kursu uruchomiona zostanie dla nich specjalna platforma e-learningowa, która wspomagać będzie ich w dalszym użytkowaniu sprzętu.

Podczas trwania projektu (szacunkowo od 3 do 4 lat), na terenie gminy działać będą hot-spoty, czyli punkty z darmowym dostępem do sieci. Będą one ogólnodostępne dla wszystkich chętnych.

- Oczywiście cieszymy się z zestawów komputerowych dla mieszkańców, jednak w dłuższej perspektywie czasu największą wartość dla gminy posiadać będzie sama sieć. Zyskamy nowoczesną infrastrukturę, która przez lata służyć będzie naszym mieszkańcom - kończy wójt Szymańska.

Agnieszka Poryszevska

GMINA SOCHACZEW

Wróciła sprawa składowiska śmieci w Kożuszkach

Składowisko chce wybudować firma „Ino Recykling”. Pierwsza decyzja Starostwa Powiatowego w Sochaczewie w tej sprawie była negatywna. Inwestor odwołał się od niej do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

SKO nakazało starostwu ponownie rozpatrzyć sprawę. Obecnie „Ino Recykling” musi uzupełnić dokumentację dotyczącą projektowanej sortowni oraz składowiska odpadów. Kolegium uznało, że brakuje dokładnego opisu planu przestrzennego

zagospodarowania terenu. Jak przekazał nam Stefan Grefkowicz, dyrektor Wydziału Rozwoju, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska w starostwie, nie da się precyzyjnie określić, ile czasu zajmie wydanie kolejnej decyzji.

Przypomnijmy, że przeciwko temu przedsięwzięciu zdecydowanie protestują mieszkańcy Kożuszek. Negatywnie wypowiedział się również wójt Mirosław Orliński, a także Rada Gminy Sochaczew. (ap)

Dominika Jaczyńska

Udana wycieczka do Płocka



Grupa z Nowej Suchej w płockim zoo

28 sierpnia pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Suchej zorganizowali wyjazd edukacyjny do Płocka. Projekt realizowany był przez Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z SERCEM DO WSZYSTKICH” z siedzibą w Sochaczewie w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Nowej Suchej, a współfinansowany przez województwo mazowieckie.

W wyjeździe wzięło udział 15 dzieci niepełnosprawnych wraz z opiekunami oraz młodzież gimnazjalna wyrażająca zainteresowanie działaniami wolontarystycznymi. Głównym celem wyjazdu była in-

tegracja grupy rówieśniczej, doskonalenie umiejętności komunikowania się, jak też budowanie pozytywnych relacji między uczestnikami.

W programie wycieczki znalazło się zwiedzanie płockiego zoo, gdzie czekała na nas pani przewodnik. Dzieci były zafascynowane ciekawostkami, jakie zdradzała oprowadzająca. O godzinie 13.00 grupa udała się na przystań, skąd wyruszyła w godzinny rejs po Wiśle. Był też wspólny posiłek, a potem powrót do Nowej Suchej. Tutaj na uczestników czekały drobne upominki, które będą przypominały o wspólnie spędzonych chwilach.

Jestem z miasta Smutek misia



RYŚ: SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Poszli! Władza, która zawsze wie, co jest dla nas dobre, zabiera im dzieciństwo pod opieką rodziców czy dziadków. Teraz są sami, zdani tylko na siebie, zagubieni w nowym świecie, przestraszeni. Płaczą, wyrrywają się, często brutalnie przywoływani do porządku 5-latkowie, małe przecież dzieci, które już musiały (a mówiło się, że kto chce) iść do szkoły.

Taki stres może się położyć cieniem na całym życiu: awersją do szkoły czy buntem przeciwko rodzicom, że ich zostawili. To brutalne oderwanie od zabawek dzieci pewnie odchorują, wymiotując na samo wspomnienie o szkole.

Ale kto by się tym przejmował. Ktoś to wymyślił, żeby się wykazać, że wszystko co za komuny było „be”. Powie ktoś - „im dłużej się uczą, tym będą mądrzejsi”. Może i tak, ale jakie są tego koszty? Wystarczy wziąć pod uwagę same tylko książki, które co roku muszą być nowe, bo program zmienia się co 5 minut. Uważam, że słusznie nawołuje się do powrotu do dawnego systemu szkolnictwa (podstawowa - 8 lat, średnia, wyższa), bo wtedy dzieci są bardziej rozwinięte i w miarę samodzielne.

Już dość eksperymentów. Niech w końcu sytuacja wróci do normy i jednolitego na lata programu nauczania z naciskiem na historię Polski i to tę prawdziwą oraz język polski, jeżeli chcemy utożsamiać się z tym krajem. Bo inaczej biały pluszowy miś, zostawiony sam w domu, się zapłaczę. A tego nie darowałby nam naród disco polo. Bo dziewczyno spójrz na misia, niech przypomni chłopca ci, co do szkoły poszedł dzisiaj, a miś w oczach ma tylko białe łzy.

FAN

Powiedz, co myślisz o inwestycjach

Do 20 września potrwać konsultacje społeczne dotyczące przyszłorocznych inwestycji miejskich. Lista zadań rekomendowanych do umieszczenia w uchwale budżetowej jest gotowa, teraz czas na zbieranie opinii o priorytetach inwestycyjnych miasta.

Zgodnie ze ściśle określą procedurą, wybór inwestycji rekomendowanych do przyszłorocznego budżetu oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta rusza wiosną. Do końca stycznia zawiadamia się mieszkańców o przystąpieniu do naboru wniosków inwestycyjnych, a do końca kwietnia przyjmuje pisemne propozycje. Wniosek może złożyć każdy: mieszkańcy indywidualnie, komisje Rady Miejskiej, radni, wspólnoty mieszkaniowe, stowarzyszenia itp. Poszczególne Wydziały UM weryfikują złożone propozycje do 30 maja, a do 15 czerwca trwa ich formalna weryfikacja i ocena. Pierwsza wersja listy rankingowej powstaje do 30 czerwca.

- 1 września weszliśmy w kolejny etap prac, czyli

zbieranie opinii o liście rankingowej, a te może wyrazić - na piśmie - każdy zainteresowany. Konsultacje społeczne w tej sprawie potrwać do 20 września. Po tym terminie komisja weryfikacyjna będzie mieć miesiąc na ostateczne ułożenie listy zadań rekomendowanych do umieszczenia w budżecie na 2013 rok oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta - wyjaśnia Urszula Cielniak, naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji UM.

W tym roku komisja dokładnie przeanalizowała 445 propozycji (tegorocznych i z poprzednich lat), jakie znalazły się w wykazie. Na stronie Sochaczew.pl pełna lista wniosków posegregowana na działy: utwardzanie nawierzchni dróg, kanalizacja deszczowa, oświetlenie, termomodernizacja obiektów publicznych, zakupy inwestycyjne, inwestycje mieszkaniowe, inne inwestycje. Zachęcamy Państwa do wyrażania swych opinii, zgłaszania uwag i sugestii. (d)

Co z tym parkowaniem?

■ W ratuszu powróciła sprawa Strefy Płatnego Parkowania. Zapytaliśmy mieszkańców miasta, co o niej sądzą.

Poprosiliśmy, aby spotkali na ulicy właściciele pojazdów wypowiedzieli się na temat ruchu samochodowego w centrum Sochaczewa.

Przypomnijmy, że, zgodnie z zapisami jednej z uchwał rady miejskiej poprzedniej kadencji, nadal możliwe jest wprowadzenie strefy płatnego parkowania. Obejmować

może ona ulice Wąską, Reymonta, Narutowicza, Bato-rego, Żeromskiego, Pokoju, Senatorską, Polną, 1 Maja a także place - św. Dominika i Armii Ludowej.

Oplaty w Strefie Płatnego Parkowania (SPP) pobierane będą za postój w dni robocze: od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00 oraz

w soboty w godz. od 8.00 do 14.00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy. Kształtowałyby się one następująco: 1 zł za pół godziny, 2 zł za 1 godz., 4,4 zł za 2 godz. i 7,2 zł za 3 godz. parkowania. Mieszkańcy stref skorzystają mogliby z wartego 20 zł abonamentu miesięcznego na parkowanie w jej obrębie. Pozostali mogliby wykupić abonament za 200 zł lub „własną” kopertę za 800 zł.

Na razie los sochaczewskiej SPP nadal jest zagadką. Jeżeli dojdzie do jej wprowadzenia, na pewno nie stanie się to z dnia na dzień. Mamy jednak nadzieję, że opinie naszych rozmówców wpłyną na decyzje władz miasta. W przeważającej większości są one przychylne płatnemu parkowaniu, pod warunkiem, że opłaty nie będą zbyt wygórowane, a w Sochaczewie przybędzie miejsc postojowych.

Justyna Bojarowska

Opinie mieszkańców Sochaczewa



Katarzyna Wikeńska: Ogólnie u nas nie ma parkingów, za które można by było pobierać opłaty. Jeśli miejsca parkingowe powstaną na ulicach, zrobi się jeszcze większy tłok i korki. Myślę, że Strefa Płatnego Parkowania spotka się ze sprzeciwem mieszkańców, bo Sochaczew to nie jest Warszawa i ludzie nie będą chcieli płacić za miejsca parkingowe.



Paweł Solski: Jeżeli rzeczywiście będzie można swobodnie parkować i płacić za to grosiki, to jestem za Strefą Płatnego Parkowania, bo obecnie często nie ma gdzie się zatrzymać. Obawiam się natomiast, że z czasem opłaty parkingowe wzrosną i wtedy będę wołał zaparkować u siebie pod domem i chodzić pieszo.



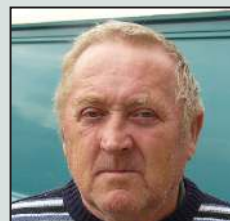
Marcin Stachlewski: Popieram Strefę Płatnego Parkowania, jednak pod warunkiem, że rzeczywiście powstałoby dużo nowych miejsc parkingowych. Podane ceny są znośne, więc jeśli byłoby więcej miejsc niż teraz, to mogę zapłacić, bo parkowanie w ścisłym centrum miasta obecnie jest masakrą.



Grzegorz Seroła: Jeżeli będą to niewielkie koszty, to jestem za tym, aby zapłacić i nie wciskać się później między źle zaparkowane samochody. Teraz jest ogromny problem, zwłaszcza w piątki i soboty rano. Niektórzy robią tak, że zaparkują rano w centrum miasta i później nic ich nie interesuje, a samochód blokuje miejsce cały dzień. Dlatego jestem na „tak” dla Strefy Płatnego Parkowania.



Zbigniew Basiński: Mieszkam przy ulicy 1 Maja i widzę, jaki jest problem, żeby zaparkować. W Sochaczewie praktycznie nie ma odpowiednich parkingów. W sobotę, przy rynku nie ma szans na znalezienie wolnego miejsca. Uważam, że sprawdziłaby się ta strefa, bo teraz ludzie parkują na chodnikach i nie mają jak przejść. A gdyby każdy symbolicznie zapłacił, pieniądze wspomogłyby Sochaczew. Jako mieszkańcy powinniśmy brać sprawy w swoje ręce i popierać Strefę Płatnego Parkowania. Brałem udział w obronie sądu w Sochaczewie i uważam, że mieszkańcy powinni angażować się w sprawy miasta i popierać takie inicjatywy, jak ta z parkowaniem.



Henryk Ząbczyński: Ze względu na ogromną ilość samochodów, powinno być wprowadzone płatne parkowanie. Problem nasila się z roku na rok, przybywa samochodów, a miejsc jest mało. Z powodu tłoku powstaje też nerwowa atmosfera. Ostatnio ktoś zaparkował bardzo blisko mojego samochodu i wyjeżdżając zawadził moje auto. Oczywiście uciekł i później takiego się nie złapie. Najgorsi są handlarze, którzy rano stawiają samochodami, całe dni zajmują miejsca i nie płacą. A człowiek na chwilę przyjedzie i nie ma gdzie postawić auta.



Jolanta Kucharska: Miejsca parkingowe przy blokach zajmują przyjezdni i mieszkańcy nie mają gdzie stawiać samochodów. Często podjeżdżam z dzieckiem i nie ma wolnych miejsc. Muszę stać daleko i iść później kawał do bloku. Jestem skłonna zapłacić i swobodnie zaparkować samochód. Może Strefa Płatnego Parkowania sprawi, że ludzie zastanowią się, jak i gdzie parkują. Obecnie bardzo często nie ma po prostu gdzie stanąć, dlatego miejsc powinno być znacznie więcej. Dobrym pomysłem jest wprowadzenie abonamentów dla mieszkańców stref.



Małgorzata Kielbasińska: Mój syn jest niepełnosprawny, więc gdy jeżdżę z nim i tak parkujemy za darmo, ale uważam, że Strefa Płatnego Parkowania jest potrzebna, żeby uporządkować parkowanie w Sochaczewie. Mało jest miejsc dla niepełnosprawnych, dlatego jeśli powstanie ta strefa, powinny znaleźć się w niej dodatkowe miejsca przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Powinny być w strategicznych punktach, bo niektórym jest ciężko pokonać nawet małą odległość. Trzeba jednak przyznać, że policja w Sochaczewie pilnuje, aby nieuprawnione osoby nie blokowały miejsc niepełnosprawnym. Ja wolałbym zapłacić złotówkę czy dwie i mieć pewność, że uda się zaparkować.

Przedszkolaki na kartę

■ Nowy rok w sochaczewskich przedszkolach rozpoczął się od dużej zmiany. Już od września pobyt dzieci w placówkach będzie ewidencjonowany w systemie elektronicznym.

Przyprowadzenie i odebranie dziecka będzie rejestrowane za pomocą specjalnej karty, niemal identycznej, jak używane w bankomatach. Inicjatorem zastosowania tego rozwiązania w Sochaczewie jest wiceburmistrz Marek Fergiński. System funkcjonuje już z powodzeniem w wielu polskich miastach. Jego wprowadzenie jest powiązane z ubiegłoroczną zmianą sposobu naliczania opłat za pobyt w przedszkolach. Pierwsze pięć godzin jest nieodpłatnych. Po godz. 12.30 za każde kolejne 60 minut, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, naliczana jest opłata. Oprócz tego rodzice pokrywają koszty wyżywienia i zajęć dodatkowych.

- Prowadzeniem obliczeń zajmowały się do tej pory intendenci. Była to mozolna i czasochłonna praca - wyjaśnia Marek Fergiński. - Konieczne było zliczanie najdrobniejszych elementów opłaty. Wszystko robiono ręcznie, łącznie z wypisywaniem tzw. pasków dla rodziców. System był kłopotliwy także dla nauczycielek, któ-

re co godzinę musiały sprawdzać obecność. Najważniejsze jest jednak to, że program spowoduje, iż nie będzie żadnych wątpliwości co do naliczonej opłaty.

Niestety, do tej pory było z tym różnie. Teoretycznie przekroczenie wyznaczonej godziny odebrania z przedszkola o 15 minut nie powodowało konsekwencji w postaci naliczenia opłaty karnej. Zdarzały się jednak sytuacje sporne. Teraz nie będzie już żadnych wątpliwości dotyczących tego, czy czas przekroczono o 10 czy 20 minut, albo też czy dziecko wyszło z sali o 14.30, czy jednak o 15.30.

Jedno „kliknięcie”

Wbrew opiniom, które zaczęły krążyć wśród rodziców, karty mają służyć tylko i wyłącznie ewidencjonowaniu czasu pobytu dziecka w przedszkolu.

- Chcę zdementować nieprawdziwe opinie - mówi naczelnik wydziału edukacji Beata Okraska-Ćwiek. - Po pierwsze, nieprawdą jest, że jeżeli ktoś zapomni kar-



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Wejście i wyjście z przedszkola trzeba odnotować za pomocą specjalnej karty

ty, nie będzie mógł odebrać dziecka z przedszkola, program posiada bowiem możliwość ręcznego wprowadzania ewidencji czasu pobytu. Nieprawdą jest również to, że każdy z członków rodziny, by odebrać dziecko, musi mieć oddzielną kartę.

Plotki i przekłamania uciną również wiceburmistrz Marek Fergiński.

- Rodzice musieli zapłacić za kartę 6 zł. Kwota ta pokrywa koszty jej zaprojektowania i wyprodukowania. Jest ona wydawana jeden raz. Np. trzylatki, które ją teraz otrzymały, będą korzystać z niej do końca przed-

szkola. Tak naprawdę, przeliczając te 6 złotych na kilka lat, widać, jak symboliczny jest to wydatek. Każde z przedszkoli ma spersonalizowaną kartę, zawierającą np. logo placówki - wyjaśnia. - Służy ona tylko i wyłącznie odczytaniu jej przy specjalnym czytniku podczas zaprowadzania i odbierania dziecka z przedszkola. Można ją zostawić np. w szafce dziecka, u nauczycielki, czy w innym wyznaczonym przez dyrekcję miejscu. W ten prosty sposób nie trzeba zamawiać kolejnych egzemplarzy.

- To zupełnie niepotrzebny wydatek. Wiemy, że nie-

kórzy trochę się pośpieszyli i złożyli zamówienie nawet na kilka dodatkowych sztuk. Z drugiej strony karty są bardzo ładne i spotkałam się z opinią rodzica, że stanowią będącą pamiątkę rodzinną - dodaje Beata Okraska-Ćwiek.

E-przedszkole?

Zbierane przez specjalny czujnik dane trafiać będą do bazy poszczególnych przedszkoli. Stamtąd trafiają do Miejskiego Zespołu Ekonomicznego. Program firmy Softwell nie tylko wyliczy godziny płatne. Prowadzić będzie ewidencje wpłat, rozliczać korzystanie z posiłków, a nawet naliczać odsetki i wystawiać upomnienia. W przyszłości planowana jest dalsza rozbudowa systemu.

- Program oferuje rodzicom np. możliwość dostępu do danych przez internet. - mówi wiceburmistrz Fergiński.

Z punktu widzenia samorządu, dużym atutem wprowadzonego rozwiązania jest jego niski koszt. Każde z przedszkoli musiało kupić jedynie licencję (1,1 tys. zł) oraz czytnik (również 1,1 tys. zł). Jeżeli placówka posiada filię, potrzebny był zakup dwóch takich urządzeń. Aktualizacja licencji na kolejny rok to wydatek rzędu 500 zł.

- Pomimo że tak naprawdę to inwestycja na lata, nie obciąża ona budżetów przedszkolnych. Jednocześnie znacznie usprawni ich pracę - dodaje Marek Fergiński. - Wszystkim nieprzekonanym do tego pomysłu chcę jeszcze powiedzieć, że jeżeli ktoś zgłosi ten fakt pracownikom przedszkola.

Równać do najlepszych

Władze miasta planują co roku systematycznie unowocześniać sochaczewska oświatę. Elektroniczna rekrutacja, wprowadzenie systemu informatycznego Vulcan, a wreszcie elektroniczny rejestr czasu pobytu w przedszkolu to tylko pierwsze kroki w tym kierunku.

- Chcemy wprowadzić nową formę rozliczania godzin ponadwymiarowych nauczycieli. Może już w 2013 r. uda nam się uruchomić elektroniczne dzienniki lekcyjne, umożliwiające sprawdzanie ocen on-line - mówi wiceburmistrz Fergiński. - Jeżeli chcemy, by nasze szkolnictwo działało efektywnie, musimy cały czas rozwijać się i równać do najlepszych.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

składywęgla.pl

NAJLEPSZA POLSKA FIRMA W BRANŻY*

PROMOCJA

SOCHACZEW
PRZYJÓZ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemiter)

ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866

MIAŁ	26 MJ	od 559 zł/t
ORZECH II	27 MJ	od 640 zł/t
ORZECHO KOSTKA	28 MJ	od 699 zł/t
ORZECH B. GRUBY	29 MJ	od 759 zł/t
KOSTKA GIĘTA	31 MJ	od 799 zł/t
EROGOSZEK IMPORT	29 MJ	od 699 zł/t
EROGOSZEK	28,5 MJ	od 779 zł/t

WYKONANIE WYKONANIE
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - NAJNIŻSZA CENA

SKŁAD OTWARTE: PN-PT: 18:00-19:00

SOCHACZEW
PRZYJÓZ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemiter)

ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866

www.skladywęgla.pl

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM

Rozbudzenie na peronie... flash mob



Nie ma lepszej pobudki niż widok tancerek Abstraktu

■ **Pasażerowie
oczekujący
3 września na pociąg
do Warszawy
byli świadkami
zaskakujących
wydarzeń.**

Tego dnia, około 6.30 odbył się tam flash mob przygotowany przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew oraz Zespół Taneczny Abstrakt.

Flash mobem nazywany jest sztuczny tłum ludzi gromadzących się niespodziewanie w miejscu publicznym w celu przeprowadzenia krótkotrwałej akcji. Zdarzenie to ma na celu zaskoczenie przypadkowych świadków. Uczestniczą w nim wyłącznie wtajemniczono osoby. Jedynie one znają termin i zamierzenia organizatorów flash moba.

- W poniedziałek występowało 10 tancerzy z Abstraktu. Byli rozstawieni w różnych miejscach na peronie. DJ był schowany. Postawiliśmy na kompletne zaskoczenie - opisuje trenerka Abstraktu Monika Osiecka-Jaworska. - Początek piosenki stanowił dźwięk syren. Ludzie zaczęli się nerwowo rozglądać. Potem rozpoczął się bit i dziewczyny zaczęły tańczyć. Było widać, że zaspane oczy ludzi szeroko się otworzyły, na twarzach pojawiły się uśmiechy, a niejedne usta otworzyły się ze zdziwienia. Niektórzy wystukiwali rytm.

inni bili brawo. Jeden z podróżnych nawet nagrywał całą akcję. Kiedy skończył, zobaczył, że odjeżdża mu pociąg.

Nie była to pierwsza współpraca Abstraktu i Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew. Był to natomiast ich premierowy flash mob. Stowarzyszenie ma ich na koncie już kilka.

- Do tej pory wypuściliśmy setki lampionów po ubiegłorocznym festiwalu latawców. W akcji uczestniczyło ponad 120 osób. Organizowaliśmy też Zombie Walk z okazji halloween, w których szło nawet 250 osób. W tym roku chcemy, by zombie przeszli przez Sochaczew po raz trzeci - opowiada Tomasz Flakowski, szef stowarzyszenia.

Przyznaje przy tym, że nie każdy flash mob się udaje. Czasem nie dochodzi on do skutku z przyczyn kompletnie niezależnych od organizatorów.

ly - Próbowaliśmy też swoich sił organizując Wielką Bitwę na Śnieżki. Ludzie byli już zwołani i w pełnej gotowości do zabawy. Niestety pogoda nie była tego dnia w towarzyskim nastroju i śnieg zwyczajnie nie spadł - mówi Flakowski.

SPIRMS niezrażone tym drobnym niepowodzeniem, nieco później zorganizowało lany poniedziałek na pl. Kościuszki. Następny był flash mob pt. „Zatrzymani w Czasie”. Miał on na celu sprawienie

by ci, którzy gonią przez życie, zatrzymali się choć na chwilę i to w kompletnym bezruchu. Wtedy czas „zatrzymał się” dla blisko 30 osób. Stowarzyszenie nieprzerwanie zbiera książki do, założonych przez siebie w niemal każdej sochaczewskiej szkole, Szaf Wymiany Książki. Potem przyszedł czas na przywitanie wiosny, czyli grupowe topienie Marzanny na przystani nad Bzurą.

- Były także inne wydarzenia, wcześniej zresztą też sporo się działo. Trudno jest wymienić je wszystkie. W ciągu ostatniego roku zorganizowaliśmy łącznie kilkadziesiąt różnych akcji, nie tylko flash mobów, ale również turniejów czy festiwali - mówią członkowie SPiRMS. - Flash mob z Abstraktem zalicza się do tych najbardziej udanych. Ludzie podrygiwali, bili brawo, uśmiechali się. O to nam właśnie chodziło. Chcieliśmy rozbudzić ich tańcem, a nie kawą.

Niewykluczone, że akcja przeprowadzona na peronie będzie miała swój ciąg dalszy i zobaczymy jeszcze SPiRMS i Abstrakt w akcji.

- Generalnie zrobiliśmy pasażerom niespodziankę, czyli zrealizowaliśmy nasz główny cel. Flash mob wyszedł super - mówi Monika Osiecka-Jaworska. - Co do przyszłości, nigdy nie wiadomo, co nam jeszcze wpadnie do głowy.

Agnieszka Poryszewska

Kredyt Swobodny

z niską stopą procentową

¹⁰ opóźnienie: zmienne, podane w stosunku rocznym

**Bank Spółdzielczy
w Skierniewicach**
GRUPA BPS

Punkt Obsługi Klienta w Sochaczewie

ul. Piłsudskiego 16B
tel. (46) 861 13 87

Skorzystaj z naszej oferty i ciesz się niższym oprocentowaniem na poziomie 7,9%. Przyjdź do najbliższego oddziału Banku Spółdzielczego w Skierjewicach i weź kredyt na kwotę od 500 PLN do 80 000 PLN. Szczegóły dostępne w placówkach banku, w Regulaminie kredytów gotówkowych stonowych oraz na stronie www.bskierjewice.pl (Promocja trwa do 31 grudnia 2012 r.)



Wzrost dla kobiety wzrastającego w wieku 16-18 lat: 15,4%
 średniogłowy 16-18 lat: 2,4%
 18-24 lat: 1,1%
 25-34 lat: 0,8%
 35-44 lat: 0,5%
 45-54 lat: 0,3%
 55-64 lat: 0,1%
 65-74 lat: 0,1%
 75-84 lat: 0,1%
 85-94 lat: 0,1%
 95-104 lat: 0,1%

REKLAMA

Spolem

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w Sochaczewie tel. 46 862-23-57**

Zaprasza do sklepów spożywczych, przemysłowych oraz do sieci sklepów „Lux”

Oferujemy Państwu:

• produkcję własną pieczywa • pełny asortyment towarów wysokiej jakości • atrakcyjne ceny
W Cafe & BAR przy Placu Kościuszki 3 codziennie oferujemy smaczne, domowe posiłki

Organizujemy

imprezy okolicznościowe (komunie, wesela, chrzciny) tel. 46 862-25-43

Zapewniamy miłą i fachową obsługę

ZS-1072

Sochaczewska Paraolimpiada

■ Na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozdano 72 medale dla najlepszych sportowców biorących udział w XIX Ogólnopolskich Zawodach Osób Niepełnosprawnych.

7 września odbyły się XIX już Ogólnopolskie Zawody Osób Niepełnosprawnych, w których udział wzięło około 300 osób z różnych zakątków Polski, m.in. z Przasnysza, Urzecza, Żyrardowa. Wystartowało także kilka ekip z Sochaczewa oraz pobliskiego Młodzieszyna. Do wygrania były aż 72 medale w takich konkurencjach jak: bieg na 100 i 200 metrów, pchnięcie kulą, skok w dal, bieg z przeszkodami, łucznicstwo czy rzut oszczepem do celu.

Jak przyznaje Magdalena Osińska, prezes Stowarzyszenia Sportowo-Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych Jutrzenka, forma zawodów nie zmienia się od lat, aby uczestnicy wiedzieli, czego mogą się spodziewać i do jakich konkurencji należy się przygotować. Dodaje również, że to właśnie uczestnikom należy się największe podziękowanie, bo to oni, pokonując swoje słabości, pracują nad sobą przez cały rok.

Zawody mają charakter rekreacyjnych zmagani i zabaw sprawnościowych. Nie ma tu

podziału na kategorie czy stopnie niepełnosprawności. Tutaj każdy jest równy.

Sochaczewskie zawody odbywały się w cieniu wielkiej imprezy, jaką niewątpliwie była Paraolimpiada w Londynie, w której polscy niepełnosprawni sportowcy zdobyli 36 medali, w tym 14 złotych. Pobili w ten sposób na głowę w klasyfikacji medalowej sportowców, którzy brali udział w tej „normalnej” olimpiadzie.

Głośno mówimy o znoszeniu podziałów na osoby pełnosprawne i niepełnosprawne, jednocześnie pomijając w mediach sukcesy naszych paraolimpijczyków. Czy to wstyd, że osoby z wieloma ułomnościami potrafią pokonać problemy i osiągać więcej sukcesów niż ci zdrowi? Sportowe emocje na każdych zawodach są takie same. Jednak radość ze zwycięstwa osób, które pokonały przeciwności losu jest o wiele większa. Dlatego gratulujemy uczestnikom sochaczewskich zawodów. Oni są naprawdę wielcy. (az)



Wyścig na wózkach to jedna z głównych konkurencji



Trafić do celu nie jest łatwo. Trzeba dużo ćwiczyć

Razem w stronę dostępności

Zaproszenie do udziału w projekcie



Już we wrześniu tego roku Federacja MAZOWIA, największe na Mazowszu zrzeszenie organizacji pozarządowych, rozpoczyna we współpracy z Urzędem Miasta w Sochaczewie realizację projektu na rzecz osób z niepełnosprawnością. Planowane działania mają na celu aktywizację społeczną i integrację środowiska osób z niepełnosprawnością.

Projekt składa się z dwóch komponentów: URZĄDZAMY RAZEM oraz Lokalne Grupy Inicjatywne na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. W ramach pierwszego z nich przeprowadzimy konsultacje społeczne dotyczące dostosowania sochaczewskich urzędów do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

W drugim etapie projektu mamy zamiar powołać Lokalne Grupy Inicjatywne, będące reprezentacją osób z niepełnosprawnością w powiecie sochaczewskim. Grupy mają zająć się dostosowaniem lokalnych polityk publicznych do zapisów Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych.

Metody pracy opierać się będą na konsultacjach społecznych, do udziału w których zapraszamy

wszystkich mieszkańców Sochaczewa, a w szczególności osoby z niepełnosprawnością, reprezentantów sochaczewskich organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli lokalnych urzędów.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do uczestnictwa w spotkaniu otwierającym projekt, które, dzięki uprzejmości Urzędu Miasta, odbędzie się 12 września o godzinie 10:00 w sali konferencyjnej przy ulicy 1 Maja 16 w Sochaczewie.

Już teraz zachęcamy także do udziału w warsztatach pt. „Konsultacje społeczne z udziałem osób niepełnosprawnych”, które odbędą się 18 września w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Warsztaty poprowadzi Małgorzata Peretiatkiewicz z Fundacji TUS. Więcej informacji na stronie:

http://mazowia.org.pl/60,463,warsztaty_pt_konsultacje_spoeczne_z_udzialem_osob_niepelnosprawnych.html

Wszelkie pytania prosimy kierować do zespołu projektu drogą telefoniczną pod numer telefonu 22 652 22 66 lub elektroniczną pisząc na adres: m.gorecki@mazowia.org.pl, gryszko@mazowia.org.pl, p.teisseyre@mazowia.org.pl.

Bezpłatne badania

Burmistrz Sochaczewa i NZOZ Medica Centrum Nowoczesnej Diagnostyki zapraszają na kolejne bezpłatne badania.

Dla pań będzie to mammografia, dla panów badanie P.S.A., czyli rutynowa kontrola prostaty przy wykorzystaniu testów krwi.

Badania mammograficzne odbędą się w dniach 10-16 września. - Mogą się na nie zapisać nie tylko mieszkanki Sochaczewa, ale wszystkie panie, które w tym czasie będą przebywać w naszym mieście. A że będą to dni obchodów Bitwy nad Bzurą, kiedy spodziewamy się wielu gości, warto połączyć przyjemne z poży-

tecznym - przekonuje Joanna Kamińska, naczelnik wydziału zdrowia i polityki społecznej UM. - Jeśli chodzi o panów, koszty badania P.S.A. pokrywa burmistrz, więc dotyczy ono jedynie mieszkańców Sochaczewa.

Na mammografię obowiązuje wcześniejsze zapisy pod nr tel.: (42) 254 64 10, 517 544 004. Badania P.S.A. dla mężczyzn zaplanowano w dniach 14-16 września, a zapisy odbywać się będą bezpośrednio w ambulanse.

Oba badania można wykonać na placu Kościuszki, od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w sobotę i niedzielę od 10 do 18. (sos)

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26
OGŁASZA

nieograniczony dwustopniowy przetarg na wykonanie niżej wymienionych prac remontowych:

- 1. Wymianę pokrycia dachowego na budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy al. 600-lecia 72 w Sochaczewie - powierzchnia dachu ok. 550 m²**
- 2. Remont 24 szt. balkonów przy ul. 15 Sierpnia 51B.**
- 3. Izolacja przeciwwilgociowa ścian piwnicznych od strony wejść przy budynku Staszica 52 i Trojanowska 2A.**

Materiały przetargowe oraz informacje dotyczące wymagań stawianych oferentom można uzyskać na stronie internetowej Spółdzielni www.sml-w.pl

Ofertry należy składać w Sekretariacie Spółdzielni do dnia 20.09.2012 r. do godziny 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.09.2012 r. o godz. 10.30.

Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest Pan Andrzej Gołaszewski, tel. 46 862-21-59, wew. 32.

Ofertry na poszczególne rodzaje prac należy składać w oddzielnych kopertach.

Nie obowiązuje wpłata wadium.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZS-1156

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że **został ogłoszony przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych, czyli sprzedaż lokali.**

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 18.09.2012 r. do godz. 10.00. Szczegółowe informacje na stronie internetowej spółdzielni www.sml-w.pl lub w biurze Spółdzielni pokój nr 3 albo pod nr 46 862-39-49.

Zarząd
ZS-1150

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI przyjmuje do:

Szkoły dziennej

- Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

Szkół Zaoczných

- Gimnazjum - szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)

- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)

- Szkoły Policealnej o kierunkach:

- ▶ opiekun medyczny (1 rok)
- ▶ technik BHP (1,5 roku)
- ▶ technik administracji (2 lata)
- ▶ technik ochrony środowiska (2 lata)
- ▶ technik architektury krajobrazu (2 lata)

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej
Sekretariat: Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 44, pokój nr 35 (budynek Szkoły Podstawowej nr 2)

Tel. 46 862-14-12; 603-676-987 604-973-368

e-mail: sochaczewska_szkola_umiejtnosci@op.pl

ZS-722

Polak pod World Trade Center

■ W Sochaczewie zjawił się Julian Dwornik, nowojorski policjant polskiego pochodzenia, który przeżył amerykańską tragedię World Trade Center.

11 września mija właśnie jedenaście lat od momentu największego w historii zamachu terrorystycznego. W dwie najwyższe wieże Nowego Jorku uderzyły dwa porwane samoloty pasażerskie Boeing ze zbiornikami pełnymi paliwa. Atak nastąpił około godz. 9.00. Po z górą godzinie walki z ogniem i akcji ratowniczej obie wieże runęły na ziemię. W wyniku zamachu zginęło ok. 3 tys. osób, w tym wielu przebywających tam Polaków.

- Praca w nowojorskiej policji znacznie odbiega od polskich standardów - mówi Julian Dwornik. - Na moim posterunku dziennie dokonywało się ponad stu zatrzymań i wszystkich trzeba było przesłuchiwać, pobrać odciski palców itd., ale mnie się to podobało, bo żaden dzień nie był podobny do poprzedniego. I ten dzień też był inny. Nigdy wcześniej ani później nie widziałem, aby samolot wleciał do środka wieżowca. To było nie do uwierzenia.

To był piękny słoneczny dzień

Jak wspomina pan Julian, miał wtedy dyżur od 5.00 do 14.00. Był piękny słoneczny dzień. Nic nie zapowiadało takiej tragedii. Nagle nastąpił huk i pierwszy samolot uderzył w wieżę. Gdy dostali sygnał, że potrzebna jest pomoc, zarzucili tylko kurtki z policyjnymi oznaczeniami i pobiegli w tamtym kierunku. Wtedy zobaczył, jak drugi samolot wjeżdża w drugą wieżę.

- Obie się paliły, ale byliśmy przekonani, że strażacy zaraz to ugaszą - wspomina pan Julian. - Dostaliśmy zadanie usunięcia gapiów, ale właśnie tego dnia, trochę wcześniej, odbywały się pozorowane ćwiczenia ewakuacji po hipotetycznym ataku. Ludziom się wszystko mieszało, myśleli, że to tylko ćwiczenia. Pomału jednak do nich docierało, że dzieje się to naprawdę, zwłaszcza, kiedy z pięter objętych ogniem zaczęli wyskakiwać ludzie. Po uderzeniu lecącego z takiej wysokości ciała o ulicę, nie zostawało prawie nic, dosłownie mokra plama. Ponadto spadający ludzie czasem trafiali w kogoś innego. Widziałem na własne oczy, gdy jeden spadł na księdza kapelana strażyackiej jednostki. Z obu nie było co zbierać. To był tragiczny widok.

Naprawdę wszyscy uwierzyli, gdy zawałiła się pierwsza wieża. Kiedy leciała w dół, Julian Dwornik ukrył się wraz z dziennikarzem, który przyjechał obserwować próbne ćwiczenia, w jego samochodzie. Jak wspomina, tamtemu ze strachu tak trzęsły się ręce, że nie mógł pojazdu otworzyć. Udało się jednak i, zanim wieża całkowicie runęła, zdążyli zamknąć drzwi i włączyć klimatyzację. Gdy zaczęła osuwać się druga, wciągnięto go do ambulansu pogotowia, a kierowca, tyłem, dał gaz do dechy, by schować się za innymi budynkami. W ten sposób przeżył, mimo że wielu gapiów zginęło.



Julian Dwornik „patroluje” sochaczewskie ulice

Wszystko pokrył szary pył

Uderzenia te były tak potężne, że okolice upadku wież pokryły się metrową warstwą pyłu sproszkowanych elementów budowli. Pył ten, już mniejszą warstwą, pokrył wszystko na wiele setek metrów dookoła.

- Aby ominąć to gruzowisko i przejść na drugą stronę do naszego komisariatu, straciłem aż cztery godziny - wspomina pan Julian. - Gdy tam dotarłem, wszędzie było pełno tego pyłu i ani żywego ducha. Wszędzie pusto. Potem okazało się, że wszyscy gdzieś uciekli. Część aż pod wodę do tunelu między Manhattanem a Brooklynem. Nie było wiadomo, co tak naprawdę się stało. Nie działały telefony, radio, telewizja. Wszystkie anteny

były przecież na dachach tych wież. Podejrzewaliśmy nawet, że to wojna i za chwilę uderzą jakieś inne pociski. Takie były pierwsze godziny - totalny chaos i panika.

Jeszcze kilka dni później inżynier komisariatu zaprowadził go na dach i pokazał ciało. Było bez kończyn i głowy. To jeden z tych, którzy, po uderzeniu samolotu w wieżę, zostali wyrzuceni w powietrze z drugiej strony. Fragmenty tych osób zbierali, chodząc z kubkami po okolicznych ulicach. Oczywiście wiele grup policyjnych i strażyackich starało się szukać jeszcze żyjących. Pracowali w maskach ze względu na wydobywające się opary z żarzącego się, gorącego niemal krateru. Były tu specjalne brygady z psami, którym pozakładano

buty, aby się nie poparzyły. Niestety nasilenie trujących związków było tak duże, że wkrótce wszystkie te psy zdechły. Nie żyje także wielu jego kolegów, których dopadły później choroby nowotworowe.

Jak twierdzi, nigdy nie uważał siebie za bohatera, bo bohaterzy to ci, których już z nami nie ma.

- Mój kumpel Denny podczas tego ataku uderzony został w ramię czymś lecącym z góry. Bolało go bardzo i coś mu zaczęło tam rosnąć, więc poszedł do szpitala. Wycieli mu to, ale i tak kilka miesięcy później zmarł. Nie wiadomo na co. Jaszczke rok później w jednym z pobliskich apartamentowców, w widocznie rzadko używanym mieszkaniu, znaleziono na parapecie okna ciało wyrzucone z World Trade Center - dodaje.

Już nie będzie jak przedtem

W czasie akcji nie przejmowali się, trzeba było działać, więc nie było czasu na myślenie. Refleksja przychodzi później, gdy się zbyt czę-

sto wspomina. Julian Dwornik też miał z tym problemy. Do dziś ma duże kłopoty z oddychaniem. Brak oddechu wywołuje lęk. Przy pomocy lekarzy i farmaceutyków udaje mu się nad tym zaprawować. Ale w pierwszym okresie, po miesiącu akcji ratowniczych, musiał znieszczać swoje nerwy alkoholem. Dziś na szczęście to już przeszłość.

- Świat po 11 września 2001 roku zmienił się - mówi Julian Dwornik. - Nie ma takiej wolności jak kiedyś. Najgorsze jest to, że przestaliśmy sobie ufać. Najwyraźniej widać to na lotniskach. Młodzi ludzie nie wiedzą dziś, jak swobodnie kiedyś się podróżowało. Gdy byłem tu 20 lat temu, cały bagaż miałem wypchny spirytusem, bo w Stanach nie ma go w sprzedaży. Dziś nie można wnieść do samolotu nawet butelki wody. W samolotach paliliśmy też papierosy, teraz na pokład zapalnika nie wniesiesz. Nasze życie już nigdy nie będzie takie jak przed 11 września.

Sławomir Burzyński



Amerykański swojak

Julian Dwornik wyjechał wraz z rodziną do USA w wieku 6 lat, ale dopiero jako 29-letniemu mężczyźnie udało mu się wstąpić do amerykańskiej policji. Pracował na Manhattanie, a jego posterunek znajdował się o kilka przecznic od najwyższych wówczas dwóch gmachów na świecie - wież World Trade Center. Był detektywem, który po cywilnemu patrolował miejsca ludzkich skupisk, często podziemne dworce kolejowe, wypatrując przestępców napadających na podróżnych. Tamtego dnia miał służbę.

W Sochaczewie znalazł się po tym, jak w połowie lat 90. Jacek Pliszka postanowił zaprosić do Nowego Jorku naszych policjantów. Pojechało wtedy na tydzień pięciu funkcjonariuszy, by podpatrywać pracę tamtejszej policji. Później państwo Pliszki zaprosili do Sochaczewa właśnie Juliana Dwornika. Było to jeszcze przed atakiem na WTC. Dziś przyjechał zaproszony na ślub.

Dwudziestka przed nową szansą

■ Trwa piąta edycja projektu systemowego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej „Nowe umiejętności - nowa jakość życia”. Jego celem jest zwiększenie aktywności zawodowej podopiecznych placówki.

Kolejna grupa uczestników stoi przed szansą na odmianną swojego losu.

Przedsięwzięcie rozpoczęło w 2008 r., kiedy to udało się pozyskać unijne środki w ramach programu Kapitał Ludzki. Po pięciu latach, jest ono nadal kontynuowane.

- Prace nad kolejną edycją zaczęliśmy już w stycz-

niu. Pierwszy etap dotyczył promocji projektu wśród osób, którymi się zajmujemy. Przy okazji prowadziliśmy rekrutację - powiedziała nam Marzena Zydlewska z sochaczewskiego MOPS. - Formalne działania trwają od końca maja. Zakończenie projektu planowane jest na grudzień.

9 godzin dla siebie

W przedsięwzięciu uczestniczy dwudziestka bezrobotnych: 12 kobiet i 8 mężczyzn. Są to osoby w dużym przedziale wiekowym. Najmłodszy z nich ma 17 lat, najstarsza osoba to 52-latek.

- W projekcie respektowana jest zasada równych szans kobiet i mężczyzn. Dlatego też m. in. oferujemy opiekę przedшкоlną dla dzieci naszych beneficjentek - wyjaśnia Marzena Zydlewska. - Oprócz tego stawiamy na integrację. Już w

pod koniec pierwszego miesiąca projektu uczestnicy i ich rodziny brali udział we wspólnym pikniku. Poprzez przygotowaną przez nas imprezę plenerową chcieliśmy pokazać, ile radości można czerpać ze wspólnego, aktywnego spędzania czasu.

Lipiec upłynął pod znakiem indywidualnych spotkań z psychologiem i doradcą zawodowym. Każdy z uczestników odbył 4-godzinne treningi kompetencji społecznych. W ich trakcie opracowane zostały indywidualne ścież-

ki dalszego rozwoju zawodowego i osobistego uczestników. Następnie, w ramach 5-godzinnych zajęć, doradcy zawodowi „aktywizowali uczestników”, określając ich predyspozycje i umiejętności.

Zawodowo i zdrowotnie

Z kolei sierpień to grupowe treningi kompetencji społecznych dotyczące m. in. umiejętności rozwiązywania konfliktów, zarządzania czasem, metod radzenia sobie ze stresem, budowania po-

czucia własnej wartości oraz rozwijania postaw asertywnych.

Dla uczestników kluczowe będą jednak nadchodzące tygodnie. We wrześniu rozpoczynają się szkolenia zawodowe. Największym zainteresowaniem cieszą się: kurs kucharski, florystyczny, fryzjerski, zaawansowanej obsługi komputera, obsługi wózków widłowych, kosmetyczny a także szkolenie w zawodach glazurnika i konserwatora terenów zielonych.

Agnieszka Poryszewska

„Obronić miasto” czyli

■ **Największa w tym roku impreza plenerowa w naszym mieście - już w piątek i sobotę. Do Sochaczewa zjedzie kilka tysięcy gości obserwujących rekonstrukcję walk o miasto z 1939 roku (po raz pierwszy z udziałem samolotów), uruchomione zostanie Muzeum Polowe, nie zabraknie też widowiskowych pokazów uzbrojenia.**

Ubiegłoroczna rekonstrukcja walk o Sochaczew, jakie toczyły się we wrześniu 1939 roku, przyciągnęła na pola czerwonkowskie kilkanaście tysięcy widzów. Widowisko „Miasto w ogniu”, plan filmu kręconego przez B. Wołoszańskiego, pokazy i wystawy w muzeum polowym oraz wieczorne koncerty zespołów obejrzało nie tylko wielu sochaczewian, ale też miłośnicy historii, przewodnicy wycieczek, nauczyciele historii niemal z całej Polski.

W tym roku rekonstrukcja walk nosi tytuł „Obronić Miasto” i podobnie jak ubiegłoroczna zapowiada się imponująco. 130 rekonstruktorów, czołgi, samoloty, karabiny, wybuchy, płonące makiety domów... To wszystko już 15 września.

PROGRAM REKONSTRUKCJI 2012



14 września - piątek

9.00 - Złożenie kwiatów na grobie majora Feliksa Kozubowskiego, dowódcy II/18 pp, przez delegację władz, kwatery WP na cmentarzu przy ul. Traugutta.

Feliks Kozubowski to legendarny dowódca II batalionu 18 pułku piechoty broniącego Sochaczew przed niemieckim natarciem. We wrześniu 1939 roku bohaterstwo stawiał czoło znacznie silniejszemu przeciwnikowi. W kilka dni jego batalion stracił 80 proc. stanu osobowego. Zginął 15 września na przeprawie pontonowej przez Bzurę. Pochowany razem ze swoimi żołnierzami na cmentarzu parafialnym przy ul. Traugutta. Odnaczony Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi.

10.00 - Msza polowa na cmentarzu żołnierzy WP w Sochaczewie-Trojanowie.

- W programie:
- rys historyczny dotyczący walk nad Bzurą w 1939 roku
 - wprowadzenie pocztów sztandarowych
 - hymn państwowy
 - wystąpienie burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego
 - msza polowa odprawiona przez proboszcza parafii NNMP w Trojanowie ks. Kazimierza Wojtczaka
 - program artystyczno-patriotyczny „Musimy Pamiętać” w wykonaniu uczniów Gimnazjum nr 2
 - Apel Poległych prowadzony przez Muzealną Grupę Rekonstrukcji Historycznych
 - salwa honorowa (kompania reprezentacyjna JW w Bielicach)
 - złożenie wiązanek i

kwiatów pod Pomnikiem Poległych (cmentarz) oraz przed Pomnikiem Pamięci przed kościołem w Trojanowie

18.00 - Wieczorne widowisko światło - dźwięk - „Zajęcie Sochaczewa przez II Batalion 18 pułku piechoty” - pola czerwonkowskie.

Wyjątkowy pokaz prezentujący pole bitwy w nocej scenerii. Głównym źródłem światła będą ogniska, płonące stogi siana, specjalnie zbudowane makiety zabudowy. Specjaliści od pirotechniki zapewnią widzom dodatkowe bodźce, gdyż co chwilę na polu bitwy wybuchają będą „bomby i pociski”. Wystrzałom karabinów maszynowych towarzyszyć mają błyski stroboskopów. Całość zamknie dobrana odpowiednio muzyka płynąca z głośników rozmieszczonych wokół pola bitwy.

- Po raz pierwszy będzie można zobaczyć w Sochaczewie widowisko po zmroku - coś zupełnie innego niż przy świetle dziennym. To bar dziej obrazy na tle palących się ognisk, niż jedno ciągle przedstawienie. Niezwykle ciekawe - zachęca Jacek Haber z Fundacji Wojskowości Polskiej.

15 września - sobota

10.00 - Park Historyczny - wystawy plenerowe i pokazy sprzętu wojskowego z okresu Bitwy nad Bzurą 1939 r. - pola czerwonkowskie.

W sobotę, u zbiegu ulic Olimpijskiej i Piłsudskiego, otwarte zostanie muzeum polowe prezentujące m.in. wojenny rynsztunek, dawny sprzęt i mundury. Tzw. „dioramy” prezentuje kilka grup rekonstrukcyjnych. Zobaczymy m.in. żołnierzy września 1939 roku, sprzęt bojowy, pojazdy pancerne, broń.

- W muzeum polowym prezentujemy m.in. samochód pancerny wz. 34, armatę polową wz. 1902, armatę bofors wz. 1936, motocykle, niemiecki samochód pancerny „Adler”, czołg Panzer II oraz niemiecką armatę przeciwpancerną PAK 36 - wylicza Jakub Wojewoda z Muzealnej Grupy Rekonstruk-

cji Historycznych.

Muzeum polowe zaprasza od 10.00 do 16.00.

13.00 - 14.00 - Cykl pokazów historycznych pt. „Sylwetki bohaterów” Bitwy nad Bzurą 1939 r., pola czerwonkowskie.

13.00 - Kapitan Ludwik Głowacki - „Pogromca czołgów - Ruszki 1939 r.”

Odtworzone zostanie symboliczne pole walki pod Ruszkami, gdzie 16 września 1939 toczyły się boje polskiej baterii artylerii z czołgami niemieckimi. Żołnierze pod dowództwem kapitana Ludwika Głowackiego zniszczyli 22 czołgi niemieckie, kilkadziesiąt motocykli i ciężarówek.

14.00 - General Stanisław Grzmot-Skotnicki - „Ostatni bój generała - Tułowice 1939 r.”

Po przeprawie nad Bzurą, rano 18 września, w lasach pod Radziwiłką generał zebrał do ostatniego boju zrezygnowanych żołnierzy z rozbitych oddziałów polskich. Ruszył na czele ok. 400 osobowego oddziału. Poprowadził ich do ostatniego boju o przebiecie się przez Puszcę Kampinoską do Warszawy. Zginął wieczorem 18 września w Tułowicach. Tam też, przy głównej drodze,

znajduje się poświęcony mu obelisk. Niemal zawsze na pomniku leżą świeże kwiaty...

15.00 - Główne widowisko historyczne „Obronić Miasto - Sochaczew 1939 r.” - pola czerwonkowskie.

W inscenizacji weźmie udział 130 rekonstruktorów w historycznym umundurowaniu polskim i niemieckim. zobaczymy broń ręczną i maszynową z tamtych lat, a polem walki wstrząśnie ponad 100 wybuchów pirotechnicznych.

- Będą niemieckie czołgi Panzerkampfwagen II, podstawowe czołgi Wehrmachtu w 1939 roku, których blisko 1000 walczyło w kampanii wrześniowej. Będą samochody pancerne wz. 34 i kfz. 13 - dwóch przeciwników z oddziałów rozpoznawczych obu walczących armii. Na polu bitwy pojawi się armata wz.02 zwana prawosławna z racji rosyjskiego rodowodu. W takie armaty były wyposażone dywizjony artylerii konnej tak znakomicie walczące nad Bzurą w 1939 roku. Będą armaty przeciwpancerne wz. 36 Boforsa, znakomita broń przeciwpancerna, której niestety mieliśmy w 1939 roku za mało. Po raz pierwszy nad Sochaczewem zobaczymy samoloty pozorujące walkę powietrzną - zachęca Jacek Haber z Fundacji Wojskowości Polskiej.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

■ KONCERTY

Obronić Miasto to nie tylko rekonstrukcja walk i pokazy wojskowe, ale też rozrywka, stąd w programie imprezy koncert aż trzech miejscowych zespołów. Na polach czerwonkowskich ustawiona zostanie scena, na której w sobotę, po rekonstrukcji, wystąpią NO PACK (16.15-17.00), OPEN DAY z Miejskiego Ośrodka Kultury w Chodakowie (17.00 - 18.00) oraz znana już doskonale z koncertów na Dniach Sochaczewa czy imprezach Sochaczewskiego Lata formacja THE ROOTLES (18.00 - 19.15).

NO PACK powstał w Teresinie w sierpniu 2011 roku,

jego założycielem jest Jakub Kamiński, gitarzysta - instruktor muzyczny Teresińskiego Ośrodka Kultury - weteran żyrardowskiego ruchu artystycznego (Fart, The Town). Inspiracją do powstania grupy był udział i wygrana Mai Kapłon w lokalnym festiwalu młodych talentów „Mrowisko” w Teresinie. Podobieństwa w postrzeganiu muzycznej rzeczywistości były zaczątkiem współpracy oraz myśli o stworzeniu zespołu. Skład grupy No Pack tworzą Maja Kapłon - wokół, Jakub Kamiński - gitara elektryczna, Mateusz Śliwiński - gitara elektryczna, Radek Jaworski - perkusja oraz Karol Filipiak - gitara basowa. No Pack ma na

koncie zarówno koncerty w klubach jak i na dużych scenach oraz udział w ogólnopolskich festiwalach.

Formacja OPEN DAY to grupa wokalna skupiona wokół Miejskiego Ośrodka Kultury w Chodakowie. Wiosną ruszył tam projekt pod nazwą „Sochaczew Rozśpiewany”, który miał przyciągnąć (i przyciągnął) młodych, utalentowanych wokalistów, zachęcić ich do szkolenia głosu, przygotowania spektaklu muzycznego. Po kilku miesiącach prób grupa ma już opracowany repertuar niemal na każdą okazję. Śpiewa przeboje z gatunku pop, ballady rockowe, a nawet pieśni

patriotyczne. Sobotni występ nosi tytuł „Zakazane piosenki”, a podczas godzinnego koncertu usłyszymy m.in. popularną w czasie okupacji niemieckiej piosenkę „Siekiera motyka”, „Boso” z repertuaru grupy Zakopower, „Już nie ma dzikich plaż” Ireny Santor, „Krakowski spleen” Kory, kilka przebojów Anny Jantar. Opracowanie muzyczne - Piotr Mileczarek, scenografia - Katarzyna Szadkowska, reżyseria - Anna Sobkowicz-Folle.

THE ROOTLESS to sochaczewski zespół grający muzykę rockową, alternatywną, covery. Po raz pierwszy na dużej scenie wystąpił w ub. roku,

podczas Sochaczewskiego Lata. Jak mówi gitarzysta i wokalista grupy Bartłomiej Orliński, nazwa powstała nie przez przypadek, ponieważ The Rootless („Bez korzenia”), oznacza w pewnym stopniu to, co grają. Nie trzymamy się żadnych określonych rzeczy czy reguł, tworzymy jak potrafimy, co nam w sercu gra. Próbuje stworzyć coś własnego. W twórczym działaniu inspirują nas m.in. Red Hot Chili Peppers, Foster, The People, The Cure, The Beatles, Nigtwish czy Myslovitz. Każdy z nas słucha innego rodzaju muzyki, dlatego na scenie prezentujemy coś specyficznego. Zespół napisał kilkanaście własnych

utworów, które wystarczyłyby na autorską płytę, ale dziś na koncertach grają tylko pięć swoich kawałków. Reszta to covery alternatywnych zespołów. Skład zespołu trochę się zmienił przez 2 lata istnienia grupy. Obecnie The Rootless tworzą: Maciej Pakoca - saksofon/wokół; Daniel Kosk - gitara basowa; Patryk Malinowski - perkusja; Bartłomiej Orliński - gitara elektryczna/wokół.

■ DODATKOWE ATRAKCJE

W sobotę na polach czerwonkowskich nie zabraknie też atrakcji dla dzieci i młodzieży, dlatego na imprezy warto przyjść z całą rodziną. Będą

czas na wielką bitwę



Tak było rok temu. Inscenizacja 2012 ma być równie widowiskowa

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

stoiska handlowe, pamiątki militarne, przejażdżki kucykiem, duże wesołe miasteczko, nie zabraknie również czegoś dla smakoszy kuchni polowej. Na polach wyznaczona zostanie duża strefa cateringu, a tam m.in. smaczne mięso z rusztu, zimne napoje. Firma zadba o odpowiednią ilość ławek, stołów i parasoli, by każdy mógł usiąść, miło spędzić czas. Sobotnia impreza na polach czerwonych będzie miała charakter wielkiego, rodzinnego pikniku z historią w tle.

ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU

Główne imprezy związane z rekonstrukcją obrony So-

chaczewa odbędą się na Polach Czerwonych, dlatego w piątek i sobotę ulica Olimpijska na dużym fragmencie zostanie wyłączona z ruchu. Ponieważ to droga lokalna, o niezbyt dużym natężeniu ruchu, nie przewiduje się żadnych, specjalnie wyznaczonych objazdów. Przez dwa dni ruch z Olimpijskiej przejmie ulica Warszawska.

- Samochodem nie wjedziemy na odcinek Olimpijskiej pomiędzy ulicą Piłsudskiego a Kusocińskiego. Bariery zagrażdżające wjazd z obydwu stron ustawione będą w piątek, 14 września o godz. 15.00, a zdjęte w sobotę, 15 września o godzinie 22.00 - wyjaśnia naczelnik wydzia-

łu promocji i aktywizacji UM Robert Małolepszy.

Ruch ulicą Kusocińskiego odbywać się będzie w obydwie strony, ale na skrzyżowaniu z Olimpijską kierowcy skręcają jedynie w lewo, a służby porządkowe i znaki skierują pojazdy na obwodnicę Sochaczewa.

PARKINGI

Na polach czerwonych wyznaczony zostanie duży parking, na kilkaset samochodów. Kierowcy skręcający z obwodnicy w ulicę Olimpijską, na wysokości ulicy Kusocińskiego, będą mogli skręcić w lewo na parking utworzony przy bocznic kolejowej magazynów.

Cała prawda o rekonstrukcji

Z Jakubem Wojewodą o kulisach rekonstrukcji Bitwy nad Bzurą 1939 roku rozmawia Małgorzata Pałuba

W najbliższy piątek obchody 73 rocznicy walk o Sochaczew o godz. 10.00 rozpocznie msza polowa i apel poległych na cmentarzu w Trojanowie, a następnie, o 18.00 pokaz wieczornej bitwy z cyklu światło i dźwięk na polach czerwonych. Czy może pan przybliżyć mieszkańcom, jakich atrakcji mogą się tego wieczoru spodziewać?

Chcemy wykorzystać wieczorny nastrój, aby ukazać walki obronne o zmierzchu.

To 30-minutowe widowisko światło-dźwięk, jak każdy epizod prezentowany przez nas w tegorocznym cyklu pokazów, ma nawiązywać do wydarzeń historycznych, które miały miejsce na terenie naszego miasta w 1939 r.

O świcie 13 września 1939 r. nasi żołnierze z II batalionu 18 pp zajmowali stanowiska w mieście, panował wtedy półmrok. Prezentując walki w półmroku chcielibyśmy przypomnieć widzom o tym, że bitwy prowadzi się nie tylko przy dobrej pogodzie i widoczności. Na trudnych odcinkach, po rozpoznaniu terenu, działania bojowe trwają przez całą dobę. Niemcy bezustannie atakowali nasze miasto niczym polową twierdzę, tej twierdzy bez przerwy broniła garstka polskich żołnierzy. Zbierzemy się na polach czerwonych o 18.00, poczekamy wspólnie na zmierzchu i rozpoczniemy pokaz. Będzie nawała artyleryjska, nalot bombowy, walki patroli na przedpolu miasta.

Głównym dniem bitewnym będzie sobota, 15 września, ale zanim ruszą do ataku obie armie, już od przedpołudnia na polach czerwonych wiele będzie się działo...

Cały sprzęt - pojazdy, artyleria, sprzęt łączności i inny, którego użyjemy w bitwie, będzie można oglądać w specjalnie przygotowanym Parku Historycznym. Park ten oczywiście zlokalizowany zostanie w bezpośrednim sąsiedztwie pola bitwy. Wcześniejszy projekt zakładał jego lokalizację na placu Kościusz-

ki, musimy jednak pamiętać, że organizacja całej imprezy to wielkie wyzwanie logistyczne. W grę wchodzi transport czołgów i dział, które chcemy Państwu zaprezentować. Jednym zdaniem, wszystko co będzie można zobaczyć w późniejszej walce, zostanie udostępnione naszym wystawie muzealnej na polach czerwonych od godziny 10.00.

Pierwsze potyczki rozpoczną się już o godz. 13.00 i poprzedzą główną bitwę. Jak by ją pan zarekomendował?

Dla wzbogacenia prezentacji historycznej o obronę Sochaczewa w 1939 r., w oparciu o źródła historyczne, wybraliśmy 2 sylwetki bohaterów walczących w innym rejonie Bitwy nad Bzurą 1939 r. Pierwszy z epizodów dotyczyć będzie kapitana Ludwika Głowackiego, który 16 września 1939 r., w boju pod Ruszkami, dowodząc baterią artylerii, zniszczył 22 czołgi i wiele pojazdów niemieckich. Kolejny epizod wspominać będzie o bohaterskim generale Grzmot-Skotnickim. W dniu 19 września generał zebrał ok. 400 żołnierzy rozbitych jednostek i poprowadził do ostatniej walki. Idąc na czele natarcia, poległ pod Tułowicami. Te dwa dramatyczne wydarzenia, na bazie archiwum zgromadzonego w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, będziemy próbowali dla widzów odtworzyć.

No i wreszcie godzina 15.00. Naprzeciw siebie staną oddziały polskie i niemieckie, łącznie 130 żołnierzy rekonstruktorów. Czy mógłby pan przybliżyć nam plan bitwy, zwracając uwagę na

ważne, charakterystyczne momenty, by ułatwić mieszkańcom jej śledzenie?

Główna bitwa dotyczyć będzie samych walk o Sochaczew w dniach 13-15 września 1939 r. Walki te obfitowały w wydarzenia, które radykalnie zmieniały sytuację na polu bitwy. Żołnierze II batalionu 18 pp, pod dowództwem majora Feliksa Kozubowskiego, bronili miasta powstrzymując kilkakrotnie przeważające siły niemieckie. Polscy żołnierze dysponowali bronią maszynową i skromnymi środkami przeciwpancernymi. W związku ze stratami i brakiem amunicji, 14 września zarządzono odwrót, a później ponowny atak na zajmujących już miasto Niemców. Nieprzyjaciół próbował wykorzystać wszystkie dostępne mu środki pola walki. Użyto piechoty zmotoryzowanej, czołgów, artylerii i samolotów. Wszelkie te elementy blitzkriegu i polskiego oporu będziemy się starali zaprezentować za pomocą nagromadzonego przez rekonstruktorów sprzętu i przy profesjonalnym przygotowaniu pirotechnicznym.

Czy zobaczymy zapowiedane wcześniej atrakcje: ataki z powietrza, kawaleryjskie popisy na koniach i kanonadę prawdziwych armat?

Wszelkie wymienione elementy pokazów zostaną w sposób ciekawy wykorzystane w bogatym scenariuszu i widowiskowo zobrażone. Nad całością dba doświadczony zespół realizacyjny, którym kieruje Paweł Rozdźstwieński. Myślę, że warto wybrać się w dniach 14-15 września na pola czerwonych i obejrzeć kawał naszej wojennej historii.



Jakub Wojewoda zaprasza wszystkich nie tylko do muzeum, ale również na wielką bitwę

Obrona Sochaczewa we wrześniu 1939 roku

■ **Nacieramy rażeni ogniem broni maszynowej, artylerii, granatów. Walka toczy się o każdą ulicę, a często dom.**

Z kierunku dolnej Bzury wspiera nas nasza artyleria - 26 pal. Niemcy wycofują się w kierunku Żyrardowa. Dowódca batalionu przekazuje, że punkt dowodzenia aktualnie mieści się w budynku Starostwa. 4 komp. zajmuje stanowiska - frontem na Żyrardów, przed stacją kolejową. Jej sąsiad z prawej to 5 komp. i któraś komp. z III baonu. 6 komp. została w dyspozycji dowódcy baonu jako obwód. Dowódca 4 komp. sprawdza rozmieszczenie stanowisk poszczególnych plutonów. Mój ckm zajmuje wskazane przez dowódcę komp. stanowisko, nieco w lewo od stacji kolejowej, w tyle za lewoskrzydłowym plutonem pod drzewami, przy drodze w kierunku linii kolejowej szerokotorowej. Artyleria nieprzyjaciela wzmaga ogień, silnie ostrzeliwuje miasto i nasze stanowiska.

Od Żyrardowa wychodzi natarcie pancerne i piechoty niemieckiej. Prowadzą bardzo silny ogień. Nadlatują samoloty nieprzyjaciela, bombardują miasto i z niskiego pułapu ostrzeliwują nasze stanowiska. Ponosimy bardzo duże straty w zabitych i rannych. W naszym ckm woda w chłodnicy się gotuje. Wodę donosi się ze studni, z podwórka zawalo-

nego budynku w pobliżu torów kolejki wąskotorowej. Trzeba ją zmieniać i nie wiem po raz który wymienić rozpaloną gorącą lufę. Tak rozpaloną, że nie wolno jej dotknąć gołą ręką. Widać na przedpolu palące się czołgi. To skutek celności ognia (4 i 5 komp.), oraz artylerii 26 pal, strzelającej na wprost (gdzieś z lewego skrzydła) oraz innych oddziałów z obrony Sochaczewa. Widać również „czarnoszare piłki” rozrywających się pocisków artylerii przeciwlotniczej i smugi pocisków wystrzeliwanych seriami z ckm przeciwlotniczych biorących udział w obronie Sochaczewa, do samolotów atakujących przeprawy, miasto i obrońców.

Nie jestem bezpośrednio na pierwszej linii frontu przed Sochaczewem, lecz nieco w tyle za 4-tą kompanią. Widok bronionego przedpoja przesłania tor kolejowy. Mnie obchodzi „niebo”: nas nie dotyczy (w zasadzie) „lotnik - kryj się!”. Ale słyszymy wszystko, co dzieje się na stanowiskach obrony. Po którymś z kolei natarciu czołgów, zdziśiatkowana linia obrony staje się nieszczelna. Gdy słabnie ogień, sanitariusze (i nie tylko), również dziewczęta z opaskami PCK, harcerki opatrują lub przenoszą rannych na tyły. W końcu, pod coraz sil-



Walki w ruinach i zgłiszczach rynku



Żołnierze niemieccy na stanowisku bojowym w czasie walk o Sochaczew we wrześniu 1939 r.

niejszym naporem i poniesionych stratach w poległych i rannych, dochodzi do częściowego wycofania się z dotychczasowych stanowisk. Jednak II batalion, który poniósł duże straty, nadal utrzymuje w swych rękach wschodni rejon miasta, broniąc się nawet wśród ruin palących się zabudowań. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia ze strony nieprzyjaciela ckm musi zmienić stanowisko. Wybieram je w sąsiedztwie cmentarza i gońcem powiadamiam dowódcę komp., załączając

szkie sytuacyjny. Wkrótce okazuje się, że wybór stanowiska był niezbyt trafny, gdyż przy i na cmentarzu zajęły stanowiska „inne bronie” (moździerze, granatniki), z innych oddziałów, sąsiadów z prawego skrzydła. Przed nocą, z braku amunicji, musimy się wycofać za Bzurę.

Rankiem 15 IX 1939 r., wraz z częścią batalionu wycofanego również wieczorem za Bzurę, nacieramy na miasto. Z trudem posuwamy się naprzód i zdobywamy teren briony

przez Niemców. Silny ostrzał z broni maszynowej, moździerzy, granatników i artylerii jest obustronny. Niemcy chcą przełamać opór i od rana natarcie za natarciem czołgów i piechoty, odpierają wykrwawione 4 i 5 komp. II-go baonu oraz sąsiednie oddziały skrzydłowe. Bitwa się wzmaga i staje się coraz bardziej zacięta. Pogotowie przeciwlotnicze jest ciągle. Samoloty wroga na niskim pułapie ostrzeliwują z broni pokładowej stanowiska obrońców miasta. Niemcy uzyskują przewagę, mimo zawziętej obrony. Nawet celny ogień naszej artylerii (26 pal) strzelającej (również na wprost do czołgów) nie powstrzymuje naporu nieprzyjaciela. Czołgi niemieckie dokonują coraz częściej masakry wśród obrońców. Nasza obrona przeciwlotnicza jest za słaba i nie jest w stanie skutecznie paraliżować nadlatujących (w zwartych szykach) eskadr nieprzyjaciela. Po prostu jest ich za dużo, a nasza obrona przeciwlotnicza „rozrzucona”, zbyt luźna i nieskoordynowana. Nieliczne są zestrzelenia wrogich samolotów i trudno ustalić, komu zaliczyć „strącenie wroga”. Zazwyczaj sukces przyznaje się bardziej „możnym” - często krzywdząco dla rzeczywistych bohaterów sukcesu.

Nasza obrona przeciwlotnicza, choć słaba, budzi respekt u wroga. Zaciekle ostrzeliwują stanowiska broni przeciw-

lotniczej i podnoszą pułap lotu. Mogę to stwierdzić w chwilach prowadzenia ognia przez mój ckm. Jednak ta obrona przeciwlotnicza nie wystarcza, a nasz II baon poniósł i nadal ponosi duże straty. Stan osobowy 4 komp. coraz bardziej się kurczy. Ponadto lotnictwo nieprzyjaciela włącza się coraz aktywniej do walki, łącznie z formacjami naziemnymi wroga. Atakuje ono - prawie bez przerwy, z różnych wysokości wszelkie cele. Ostrzeliwują wszystko, co dostrzegą i co się rusza. Coraz to słychać przeźrliwy ryk pikujących maszyn i wybuchy bomb. To nie są już tylko pojedyncze samoloty, ale często kilka sztuk lub samoloty w zwartym szyku eskadry lub klucza. Nie możemy zbyt długo ostrzeliwać samolotów z tego samego stanowiska. Znowu został ranny jeden z amunicyjnych. Dotychczasowe dogodne stanowisko gdzieś pod drzewami - nad stawem, w pobliżu kolei wąskotorowej zmieniamy, tym bardziej, że opór naszego batalionu staje się coraz trudniejszy i jest rozkaz wycofać się w kierunku przeprawy przez Bzurę w Sochaczewie.

Wspomnienia Czesława Musiałkowskiego
plut. rez. z cen. 18 pp II baonu.
4 komp.,
z-ca d-cy II-go plut. ckm p. lotn.

Wybór tekstu i zdjęć:
Maciej Wojewoda

KALENDARIUM OBRONY SOCHACZEW

Sochaczew w ciągu naszych dziejów dzięki swemu położeniu stanowił strażnicę obronną strzegącą przeprawy przez Bzurę. Był ważnym punktem strategicznym we wszystkich nam znanych działaniach wojennych a także w Bitwie nad Bzurą. W pierwszych dniach kampanii wrześniowej 1939 r. dwie polskie armie „Poznań” i „Pomorze”, maszerując z Wielkopolski i Pomorza ku Wiśle, zostały wyprzedzone na drodze odwrotu przez wojska niemieckie prace ku Warszawie.

Chcąc zapewnić sobie swobodę manewru w kierunku Warszawy, jej obrony i dalszych działań w głębi kraju, dowódca armii „Poznań” gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba zwrócił się do Naczelnego Wodza z propozycją wykonania zwrotu zaczepnego na skrzydło 8 armii niemieckiej. 8 września Naczelne Dowództwo wyraziło zgodę na wykonanie manewru zaczepnego siłami obu armii.

Zapoczątkowało to wielką, blisko dwa tygodnie trującą bitwę wzdłuż Bzury od Łęczycy aż po jej ujście do Wisły oraz północne przedpoja stolicy.

Po stronie niemieckiej w bitwie tej udział wzięły: 8 i 10 armia z grupy armii „Południe”, jednostka z grupy armii „Północ” oraz lotnictwo 1 i 4 floty powietrznej. W szczytowym momencie walk blisko 1/3 sił niemieckich skupiła się nad Bzurą. Sochaczew w tej bitwie odegrał znaczącą rolę albowiem stanowił dogodnie miejsce przeprawy przez Bzurę i do jego utrzymania wyznaczono II batalion 18 pułku piechoty przy wsparciu II dywizjonu 26 pułku artylerii lekkiej z 26 Dywizji Piechoty armii „Poznań”.

12 WRZEŚNIA

* o zmierzchu wyjazd II batalionu 18 pułku piechoty samochodami ciężarowymi z rejonu Żychlina

13 WRZEŚNIA

* o świcie II batalion 18 pułku piechoty i II dywizjon 26 pułku artylerii lekkiej w Sochaczewie

* zajęcie pozycji obronnych przez 4, 5 i 6 kompanię II/18 pp

* miasto ostrzeliwane zmasowanych ogniem artylerii niemieckiej 19 Dywizji Piechoty

* natarcie niemieckiej 19 Dywizji Piechoty i 4 Dywizji Pancernej z doborowym pułkiem SS-Leibstandarte „Adolf Hitler” na 4, 5 i 6 kompanię

* około północy silne natarcie przeważających sił niemieckich zmusza II batalion do wycofania się na zachodni brzeg Bzury

14 WRZEŚNIA

* zwrot batalionu z miejscowości Kąty na rozkaz dowódcy piechoty dywizyjnej płk. Tadeusza Parafińskiego do przeciwnatarcia na Sochaczew

* 2 batalion osiąga przed-

mieście miasta w ciągłym ogniu broni ręcznej i maszynowej

* walka o Sochaczew i odzyskanie poprzednio zajmowanych stanowisk przy wsparciu 5 baterii II/26 PAL dowodzonej przez porucznika Andrzeja Doroszewskiego

* Niemcy rzucają do walki przeważające siły piechoty, czołgów, artylerii 4 Dywizji Pancernej i SS-Leibstandarte „Adolf Hitler”

* zepchnięcie oddziałów polskich w głąb płonącego miasta

* kontratak i odzyskanie części uprzednio zajmowanych pozycji obronnych

* resztki pododdziałów II/18pp bronią się w ruinach płonącego miasta

15 WRZEŚNIA

* o świcie natarcie niemieckie na pozycję 4 i 5 kompanii

* śmierć porucznika Ma-

riana Himmla, dowódcy 4 kompanii

* z rozkazu dowódcy II batalionu, majora Feliksa Kozubowskiego, wyczerpane resztki obrońców wycofują się z miasta na zachodni brzeg Bzury

* walka o przejście do Bzury i forsowanie jej pod ostrzałem niemieckiej artylerii i ciężkich karabinów maszynowych

* 5 bateria II/26 PAL ogniem zaporowym powstrzymuje atak nieprzyjaciela

* śmierć dowódcy batalionu majora Feliksa Kozubowskiego, kierującego odwrotem rozbitych oddziałów na zniszczonym moście pontonowym

* w godzinach popołudniowych Niemcy opanowują Sochaczew

16 WRZEŚNIA

* Do godziny 16.00 5 baterii II/26 PAL wielokierunkowym ogniem swych dział nie pozwala Niemcom na osiągnię-

cie zachodniego brzegu Bzury.

W walkach o Sochaczew II batalion został zdziśiatkowany. Liczby zabitych, rannych, zaginionych podoficerów i szeregowych tego batalionu oraz 5 baterii II/26 pułku artylerii lekkiej nie udało się ustalić. Według przybliżonego szacunku ogólne straty wyniosły 80% stanu. Bitwa o Sochaczew i przeprawę w tym miejscu na Bzurze4, trwała 3,5 doby. Czas jej prowadzenia (poza Warszawą, Helem czy Westerplatte), walcząc o jedno miasto, był najdłuższym w całej kampanii wrześniowej 1939 r.

Dzięki poświęceniu i odwadze obrońców Sochaczewa, a zwłaszcza 5 baterii, która uniemożliwiła Niemcom szybką przeprawę przez Bzurę, część armii „Poznań” sforsowała Dolną Bzurę i poprzez Puszcę Kampinoską dotarła do Warszawy.

Chóralne wakacje w Bawarii

■ Wakacje to czas odpoczynku i moment, kiedy możemy realizować plany, które snujemy przez cały rok.

Dużo satysfakcji sprawiają nam sytuacje, kiedy to na wakacyjne szlaki wyruszamy w gronie przyjaciół, aby dzielić się wspólnymi artystycznymi przeżyciami.

W tym roku, w lipcu, wraz z koleżankami i kolegami z Chóru Wilanowskiego pod dyktando Andrzeja Kocik oraz grupą sympatyków, miałam przyjemność udać się na artystyczne wojaże do Bawarii.

W drodze do Niemiec, dzięki uprzejmości ks. Jana Zielińskiego, podczas Mszy św. o godz. 10.00 zespół zaśpiewał w Bazylice w Brochowie, miejscu chrztu Fryderyka Chopina. Zebrały się tam grupy rekonstrukcyjne, które tego dnia prezentowały w Brochowie wydarzenie sprzed lat - bitwę pod Kłuszynem. Husarska Stanica Kresowa przy akompaniamencie Bogurodzicy w wykonaniu Chóru Wilanowskiego wkroczyła do bazyliki brochowskiej.

Następnie gościliśmy w Norymberdze zwiedzając Koloseum, zamek, sta-

rowkę i kosztując słynnych norymberskich pierników. Prawdziwej rodzinnej atmosfery zaznaliśmy w Hotelu Zur Post w Oberau, w którym nocowaliśmy, a którego właścicielką jest Polka Zofia Wilk.

Wśród wydarzeń i doświadczeń artystycznych dużym przeżyciem był koncert Chóru w Garmisch Partenkirchen i Oberau, a także współpraca z chórem niemieckim. Garmisch-Partenkirchen to prawie 30-tysięczne miasto, położone u podnóża najwyższego szczytu Niemiec Zugspitze 2.962 m n.p.m. Jest jednym z bardziej popularnych na świecie ośrodków sportów zimowych. Miasto to było dwukrotnie - w 1978 i 2011 r. - organizatorem mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim.

Znajduje się tu bardzo ważna instytucja muzyczna. Przy Schnitzschulstrasse 19 mieści się Instytut Richarda Straussa, niemieckiego kompozytora i dyrygenta, żyjącego na prze-



W drodze do Niemiec Chór Wilanowski koncertował w Bazylice w Brochowie

łomie XIX i XX wieku, zmarłego w Garmisch-Partenkirchen w roku 1949. Instytut zajmuje się promowaniem muzyki Straussa organizując latem coroczne festiwale.

Niemale wzruszenie wywołało wykonanie polskich hymnów sakralnych w barokowym kompleksie klasztoru w Ettal. Opactwo powstało już w 1330 roku dla sprowadzonych tu-

taj benedyktynów.

A Bawaria to inspiracja i prawdziwa radość życia. Białe-błękitne niebo i krystalicznie czyste jeziora. Średniowieczne miasta i pulsujące metropolie. Bawarskie obyczaje i serdeczna gościnność.

Odwiedziliśmy przepięknie malowane miasteczko Oberammergau, w którym od blisko czterech wieków mieszkańcy insce-

nizują misterium pasyjne, aby oddać groźbę dżumy. Jest to wydarzenie niezwykle barwne i stanowi atrakcję turystyczną na światową skalę.

Ogromne wrażenie zrobiły na nas bajkowe zamki Ludwika Bawarskiego, poznaliśmy również wielkość jego idola - Ryszarda Wagnera. Gościliśmy też w stolicy Bawarii - Monachium. Zachwycił nas swo-

im pięknym zamkiem Herrenchiemsee, który znajduje się na wyspie jeziora Chiemsee. Król Bawarii Ludwik II widział we francuskim królu Ludwiku XIV uosobienie idealnego monarchy władzy absolutnej. W nowym zamku Herrenchiemsee zrealizował on długo planowany projekt nowego francuskiego zamku „Versailles”. Spośród dwudziestu pokoi przede wszystkim najpiękniejsza jest galeria luster i królewska sypialnia. Park królewski zaprojektowany przez Carla von Effnera również zawiera motywy z Versailles.

Będąc w Bawarii nie sposób nie zajrzeć do Austrii, do Salzburga - miasta w którym urodził się i mieszkał w dzieciństwie Wolfgang Amadeusz Mozart. W drodze powrotnej Chór Wilanowski śpiewał podczas transmitowanej Mszy św. na Górze Św. Anny - w Sanktuarium pod wezwaniem św. Anny Samotrzeć.

Mecenasem naszej artystycznej wyprawy do Bawarii była firma COMP.

Joanna
Niewiadomska-Kocik

Miejski Ośrodek Kultury proponuje

■ Wraz z początkiem roku szkolnego ruszają zapisy do sekcji Miejskiego Ośrodka Kultury.

Można rozpocząć naukę tańca, zumbę, dołączyć do koła plastycznego, czy teatralnego, rozpocząć przygodę ze śpiewem i fotografią cyfrową.

Filia w Boryszewie
(ul.15 Sierpnia 83)

W Studiu Tańca Nowoczesnego D.N.A. rozpoczyna się nowy sezon. 13 września o godzinie 18.00 w boryszewskiej filii Miejskiego Ośrodka Kultury będzie można dołączyć do tanecznych grup hip-hopowych. Zapisy połączone będą ze spotkaniem organizacyjnym. Dla osób, które dopiero rozpoczynają przygodę z tańcem, przygotowana jest grupa start.

Zapisy prowadzone są do grup dzieci (4-6 lat), juniorów (7-10 lat), a także do grupy chłopców (7-12 lat), w której liczba tancerzy jest ograniczona. Dorośli mogą natomiast uczestniczyć w



W boryszewskim MOK tańczy zespół D.N.A.

ćwiczeniach pod kryptonimem „bup” (brzuch, uda, pośladki) oraz w zajęciach zumbi fitness. To obecnie najmodniejsza forma treningu fitness w Europie. Zumba w kolumbijskim slangu oznacza „baw się i ruszaj”. To idealna fuzja tańca i aerobiku, dla osób, które lubią się ruszać, ale unikają monotonicznych treningów i siłowni.

„Armia tancerzy D.N.A. stale rośnie. Nasz reper-

tuar to mieszanka stylów hip-hop. U nas liczy się zgranie grupy i megazabawa!” - mówi Ewa Osińska, instruktor Studia Tańca Nowoczesnego D.N.A.

Nr telefonu do instruktora: Ewa Osińska
608623762

Filia w Chodakowie
(ul. Chopina 101)

W Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie przygotowano bogatą ofer-

tę zajęć artystycznych. Pracownia plastyczna, estrada dziecięca, grupa wokalna, koło entuzjastów fotografii cyfrowej i zespół taneczny czekają na wszystkich, którzy w wolnym od nauki czasie pragną rozwijać swoje zdolności.

Miłośnicy tańca dołączyć mogą do działającego już od 1991 roku zespołu ABSTRAKT. Dziś trenuje w nim ok. 200 osób w wieku od 4 do 21 lat, pod okiem

dwóch instruktorek Celiny Osieckiej i Moniki Osieckiej-Jaworskiej. Zespół prowadzi edukację taneczną obejmującą różne techniki i style disco dance, disco freestyle, hip-hop, jazz, modern, contemporary dance oraz taniec klasyczny.

Dzieci w wieku 7-12 lat zapisać się mogą na „Art - Warsztaty”, prowadzone przez pracownię plastyczną „Plastek”. Jest to forma 10 bloków tematycznych, na które będzie można zapisywać się co miesiąc. Temat przewidziany na wrzesień to „RECYCLING TWÓRCZY” (zajęcia z wykorzystaniem papieru, plastiku i innych materiałów biodegradowalnych). Na rozspiewaną młodzież czeka grupa wokalna, którą prowadzi Piotr Milczarek. W sekcji teatralnej natomiast można rozwijać własną osobowość poprzez: zabawy ruchowe, dramatyczne, słowne, muzyczne, muzyczno - ruchowe.

Studio „OTO FOTO” oferuje cztery profile zajęć. Dla kandydatów do szkół i uczelni artystycznych przygotowano naukę

rysunku i malarstwa. Na pasjonatów fotografii czeka koło entuzjastów fotografii cyfrowej: „OtoFOTO” oraz Międzynarodowe Fotograficzne Koło Łowców Światła „FOTOCYFER”. Koło plastyczne „Proart” zaprasza młodzież (od 15 roku życia) oraz dorosłych, którzy pragną rozwijać swoje zdolności plastyczne. Zajęcia prowadzone są przez artystę malarza i fotografa, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie - Przemko Stachowskiego.

Bliższe informacje pod nr. telefonu: (46) 863-25-72.

Zgłoszenia do grup:
ABSTRAKT :

698 841 220
lub 609 684 732

Plastek:
604 687 477

Grupa wokalna:
603 316 389

Grupa teatralna:
507 501 227

OTO FOTO:
602 764 852

KONKURS „MOJE DZIECKO”

Sesja zdjęciowa Oktawiana

Od maja nasz konkurs cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem rodziców. Zorganizowaliśmy go z okazji Dnia Dziecka, ale wciąż napływają nowe fotki. Postanowiliśmy więc, że dopóki będą chętni, konkurs będzie trwał.

Co tydzień w rubryce „Moje dziecko” publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (cięża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych

zdjęć z sesji to dodatkowa nagroda.

W tym tygodniu prezentujemy efekty pracy fotografików podczas sesji zdjęciowej Oktawiana Gołębiowskiego. Z uwagi na okres wakacyjny, jej publikacja nieco się przedłużyła. Warto było jednak poczekać. Fotografie są przepiękne.

Wszystkim rodzicom przypominamy, że zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska”, ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl

Zapraszamy do wspólnej zabawy.



NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu
od 2 do 3 września

SYMON SZYMANKIEWICZ

Szymon to pierwsze dziecko Małgorzaty i Pawła Szymankiewicz z Błonia. Urodzony w niedzielę, 2 września 2012 r. o godz. 6.00. Waga 2,730 kg. Wzrost 48 cm.



KRZYSZTOF ŻYWICKI

Krzysztof to pierwsze dziecko Sylwii i Łukasza Żywickich ze Starego Żylina, gm. Nowa Sucha. Urodzony w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 3.55. Waga 3,440 kg. Wzrost 53 cm.



LENA KRUK

Lena to trzecie dziecko Sylwii i Adriana Kruk z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 10.45. Waga 3,6 kg. Wzrost 55 cm.



ZUZANNA POPLAWSKA

Zuzanna to pierwsze dziecko Albiny i Kamila Popławskich z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 21.20. Waga 2,890 kg. Wzrost 51 cm.



SYMON ANTONIAK

Szymon to drugie dziecko Justyny i Mariusza Antoniak z Gnatowic, gm. Kampanos. Urodzony w niedzielę, 2 września 2012 r. o godz. 12.00. Waga 3,650 kg. Wzrost 55 cm.



AMELIA WASILEWSKA

Amelia to pierwsze dziecko Olgi i Dmitrija Wasilewskich z Zakrzewa, gm. Nowa Sucha. Urodzona w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 7.35. Waga 3,310 kg. Wzrost 54 cm.



JULIA PLESHANOVA

Julia to pierwsze dziecko Ewy i Walego Pleshanov z Koszajca, gm. Rybno. Urodzona w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 12.45. Waga 2,860 kg. Wzrost 51 cm.



JAKUB PODBIELSKI

Jakub to trzecie dziecko Agnieszki i Wiesława Podbielskich z Feliksowa, gm. Sochaczew. Urodzony w poniedziałek, 3 września 2012 r. o godz. 23.00. Waga 3,810 kg. Wzrost 56 cm.

PARTNER
VOBIS
DIGITAL

Poziomo:

1 - potrawa z mielonego mięsa, 6 - podium, 10 - góry w Afryce, 11 - kukielka, 12 - ryba, 13 - był nim Pawłowski, 14 - znak zodiaku, 17 - odmiana opła, 20 - przenośna zasłona, 24 - w ręku Rogowskiej, 25 - kontynent, 26 - ryba, 27 - płaci mu ZUS, 28 - dziewczęstwo, 29 - pustynia w Chile (fonetycznie), 33 - diabeł morski, 36 - termin brydżowy, 39 - spłonka, 40 - narciarskie okulary, 41 - z niej odbija się skoczek, 42 - pogłębiarka, 43 - marchew, 44 - hokeista na trawie.

Pionowo:

1 - powała, 2 - żeton, 3 - w Warszawie W-Z, 4 - spis, rejestr, 5 - rączka u drzwi, 6 - znawca piękna, 7 - otyłość, 8 - szpieg, 9 - wielka jaszczurka, 15 - nie-miarowość, 16 - miasto w Izraelu, gdzie przebywał Jezus, 18 - kpina, 19 - w ręku A.Radwańskiej, 20 - do zębów, 21 - stopień służbowy, 22 - wyznanie, 23 - miano, 30 - boginka morska, 31 - taniec, 32 - tkanina na obicia, 33 - iluzjonista, 34 - osad w silniku, 35 - uczeń, 36 - śnieżna pantera, 37 - kanonada, 38 - stoi w kolejce.

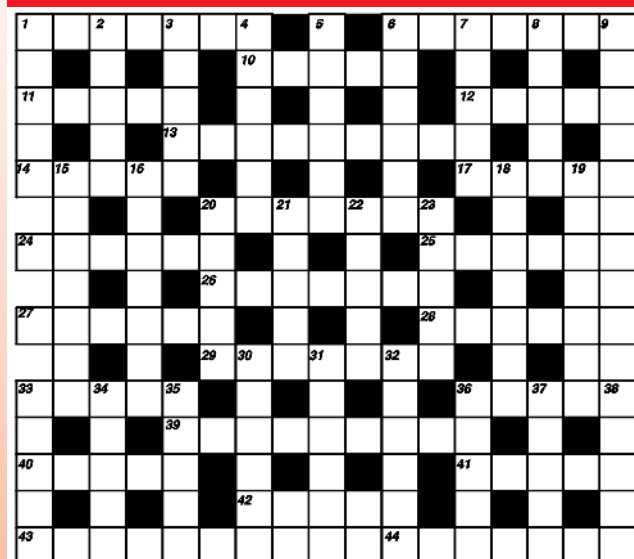
Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

1/3-24/4-26/6-44/7-24/2-36/3-13/3-39/8-42/2-33/3-12/2-44/3-17/3-10/4

96-500 Sochaczew, al. 600-lecia 72c pawilon 7
(vis a vis cmentarza wojkowego) tel. 46 8624155
Wysokiej klasy sprzęt KOMPUTEROWY
w umiarkowanej cenie

TANIE RATY

KRZYŻÓWKA (37)



Sochaczew tańczy zumbę

■ Tańczysz, choć nie musisz znać kroków. Ćwiczysz, choć wydaje ci się, że jesteś na imprezie.

Nic dziwnego, że zajęcia z zumbby porwały sochaczewian. Zumbują już nie tylko na salach treningowych, ale na pl. Kościuszki, stadionie „Orkana” i ogródku jordanowskim. Na czym tak naprawdę polega magia zumbby?

W połowie lat 90. zumbę odkrył przez przypadek kolumbijski instruktor aerobiku oraz tancerz Alberto „Beto” Perez. Któregoś dnia zapomniał zabrać na swoje zajęcia odpowiedniej płyty. Postanowił więc włączyć swoją ulubioną muzykę latynoską. Zajęcia poprowadził zupełnie improwizując. Pod koniec lekcji jego podopieczni byli zachwyceni. To właśnie dało początek innowacyjnemu systemowi fitness, czyli zumbie. W krótkim czasie zyskał on ogromną popularność, ponieważ wszyscy, którzy choć raz byli na zajęciach, przyprowadzali na nie kolejne osoby. Zumba błyskawicznie rozpowszechniła się w ponad 40 krajach świata. Obecnie uznawana jest za najmodniejszą formę treningu w Europie. Od ponad roku „szturmuję” Sochaczew.

Kornelia zaczyna

Jako pierwsza zajęcia z zumbby zaczęła prowadzić Kornelia Górka.

- Wertowałam w internecie informacje dotyczące różnych zajęć fitness. Obejrzałam filmik nakręcony podczas zajęć zumbby i od razu pomyślałam, że to coś dla mnie - opowiada. - Znalazłam stronę www.zumbapolska.pl, zapisałam się na kurs i tak zumba od 2011r. wpisała jest w mój harmonogram zajęć. Stała się zarówno pracą, jak i hobby.

Przez około rok Kornelia była jedynym instruktorem

zumbby w Sochaczewie. Zainteresowanie treningami od razu było bardzo duże.

- Każdy kto przychodził na zajęcia, od razu zarażał się zumbą. Ludzie dosłownie oszaleli na jej punkcie. Od ponad pół roku prowadzę także treningi w Szymanowie i Skierniewicach - mówi. - Obecnie ruszam z cyklem kolejnych zajęć. W lato odbywały się one w nieco okrojonym zakresie. Poza tym cały czas powstają nowe grupy. Wytrwale ćwiczą także starszy „zumbowicz”. Te ćwiczenia bardzo wciągają, zwłaszcza, jeżeli ktoś ćwiczy tak jak ja, czyli około 10 godzin tygodniowo. W czasie przerw, takich jak wakacyjna, naprawdę ciężko jest żyć bez zumbby.

Ewelina czeka

Instruktor zumbby nie można zostać „tak po prostu”. Inne sochaczewianki, które chciały się tym zająć, musiały czekać na wolne miejsce na specjalnym kursie.

- Od lutego prowadzę profesjonalne zajęcia z zumbby. By to robić trzeba skończyć specjalny kurs i być członkiem federacji zumbby - wyjaśnia Ewelina Rożnowska. - Tylko wtedy można używać firmowej nazwy zumba i korzystać z logo. Inaczej jest to surowo zabronione. Na sam kurs jest się ciężko dostać. Razem z Ewą Osińską, która prowadzi treningi w Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie, próbowałyśmy klika razy zanim nam się udało. Wszystko przez olbrzymie zainteresowanie zumbą. Szał na nią panuje nie tylko w Sochaczewie, ale w całej Polsce. I to do tego stopnia, że w październiku do Warsza-

wy przyjeżdża twórca zumbby Alberto Perez.

Zdobycie uprawnień procentuje. Na jednych zajęciach u Eweliny zumbuje około 30 osób. Na maraton potrafi przyjść ich ponad 80. „Regularne” zajęcia od-

- Chodzę na zajęcia właśnie do Moniki Osieckiej-Jaworskiej. W zumbie podoba mi się to, że jest to energiczny taniec, jest w nim mnóstwo kobiecych ruchów, a muzyka porywa do zabawy. Właściwie to zapominam o zmęczeniu,

- Zajęcia z zumbby spowodowały, że nie ma zainteresowania innymi formami, takimi jak np. popularne kiedyś stepy - dodaje Ewelina Rożnowska. - W zumbie najważniejsze jest to, żeby się ruszać. Niekoniecznie trzeba wykonywać każdy

ją się na tym, by układ był bez zarzutu, ale na pozytywnej atmosferze na zajęciach.

Zdaniem Marty, ludzi przyciąga też to, że osoby prowadzące treningi nie są nastawione stricte na zysk.

- Wiadomo, że stanowią one ich źródło utrzymania. Oprócz tego dziewczyny chętnie organizują bezpłatne lub charytatywne „zumbowania”. Przy okazji zajęć prowadzone są zbiórki np. nakrętek. Jedną z nich odbyła się np. w ostatni weekend - mówi.

Energia Ewy

- Jak tylko usłyszę muzykę, czuję energię, która naładowuje mnie pozytywnie. Jednak najwięcej energii dają mi moi zumbowicze. Zumba wciąż się rozwija. Są zajęcia „gold” (dla seniorów), „zumbatomic” (dla dzieci), „senato” (na krzesłach) czy „aqua zumba” na basenie - twierdzi Ewa Osińska. - Miałam okazję poprowadzić maratony, na których zumbowało ponad 300 osób. Rekord Polski to impreza, na której tańczyło około 900 osób. Udało mi się już zorganizować kilka maratonów w Sochaczewie. Ostatni - przy współpracy MOSiR, inny odbył się na pl. Kościuszki pod hasłem „Zumba Loves Sochaczew”. Myślę już nad kolejnym. Wiele osób twierdzi, że zumba to tylko chwilowy trend, który bardzo szybko zniknie. Biorąc pod uwagę skalę tego zjawiska, nie sądzę, żeby tak się stało.

Podobnego zdania jest Monika Osiecka-Jaworska. - Zumba to nadal nowość, ale nie sądzę, żeby okazała się przejściową modą. Wiele lat temu panowało szaleństwo aerobiku. Pomimo upływu czasu, ludzie nadal go ćwiczą. Poza tym zumba funkcjonuje na świecie od lat 90. Ten fakt również przemawia za tym, że nie jest to chwilowy trend.

Agnieszka Poryszewska



Na zajęciach zawsze pojawia się komplet uczestników

bywają się dwa razy w tygodniu. Przychodzą młode osoby, ale także panie po sześćdziesiątce.

- Ludzi porywa pozytywna energia i wspólna zabawa - mówi kolejna sochaczewska instruktorka Monika Osiecka-Jaworska. - Zumba ma to do siebie, że bardzo integruje trenujących. Wzrost towarzyski ma tu duże znaczenie. Treningi przeradzają się w spotkania znajomych i przyjaciół.

Monika imprezuje

Potwierdza to Monika Boruta-Salacińska, która trenuje zumbę w Chodakowie. Jej zdaniem sukces zajęć tkwi w tym, że okazują się one fajną imprezą, a nie nudnymi ćwiczeniami.

świecie się bawię, a efektem ubocznym tego wszystkiego jest spalanie kalorii, czyli lepsza figura - twierdzi. - Ważny jest też dla mnie kontakt z koleżankami. Dlatego właśnie wolę chodzić na zumbę niż na aerobik czy stepy. Tamte są w większości znużającymi ćwiczeniami, opartymi na odliczaniu. Takie zajęcia traktuję się na zasadzie „byle do końca”. Zupełną nowością jest też to, że zumba świetnie sprawdza się w plenerze. Tańcząc w ogródku jordanowskim czy na pl. Kościuszki widzimy, że publiczność najpierw się przygląda. Potem zauważamy nieśmiało ruchy w rytm muzyki. Zumba ich porywa. Żadne inne ćwiczenia by tego nie sprawiły.

krok idealnie. W kolumbijskim slangu zumba oznacza „baw się i ruszaj”. I to najlepiej tłumaczy, o co w tym wszystkim chodzi.

Rok Marty

Marta Dybiec trenuje od roku. „Zwerbowała ją” prekursorka sochaczewskiej zumbby Kornelia Górka.

- Zawsze lubiłam tańczyć, więc nie trzeba było mnie długo namawiać - mówi. - Myślę, że w zumbie ważne jest też to, że nie liczą się niedoskonałości. Każdy ma wykonywać ćwiczenia zgodnie ze swoimi możliwościami. Nie trzeba robić wszystkiego perfekcyjnie. Z drugiej strony łatwo jest się nauczyć podstawowych kroków. Bardzo pomaga energia instruktora, które nie skupia-

Klub muzyków powraca

■ Przez wiele lat w części piwnicznej sochaczewskiej szkoły muzycznej znajdował się młodzieżowy klub uczniowski ze stołówką dla profesorów i barem.

Kapitałny remont budynku i osuszanie piwnicy przerwały jego istnienie.

Charakterystyczny wystrój i zaciszna atmosfera sprawiały, że był on miejscem częstych spotkań

młodych muzyków. Tu rozmawiali, jedli, a często odrabiali lekcje w oczekiwaniu na kolejne zajęcia. Teraz, po przerwie, zbliża się moment, gdy klub znów wróci na swoje dawne miejsce. Oczywiście zmieni się jego wystrój, ale być może powróci dawny klimat, który w dużej mierze tworzyli sami uczniowie.

Na razie tego nie widać, bo prace budowlane trwają. Brak też jeszcze całego systemu wentylacyjnego, choć pieniądze na ten

cel zapewnia Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podobnie jak na cały remont pomieszczeń piwnicznych, łącznie z salami do ćwiczeń i kuchnią. Całość kosztować ma ponad 200 tys. zł. Jak powiedziała nam dyrektorka szkoły Joanna Niewiadomska-Kocik: - Chcielibyśmy, aby wszystko gotowe było do listopada, żebyśmy podczas naszego Festiwalu Chopinowskiego mogli już zjeść obiad tam na dole. (pab)

A może do „Stereo”?

■ Po wakacyjnej przerwie swoją działalność wznowia „Stereo”.

Grupa taneczna działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego ogłosiła właśnie nabór.

„Stereo” funkcjonuje od września 2010 r. Instruktorem jest Ewelina Rożnowska, długoletnia tancerka zespołu tanecznego „Abstrakt” oraz Studia Tańca D.N.A. Ewelina jest nauczycielem, więc wykorzystuje swoje doświadcze-

nie pedagogiczne w pracy z młodymi tancerzami. Zespół składa się z czterech grup wiekowych, zaczynając od maluchów w wieku 5 lat aż do młodzieży gimnazjalnej. Łącznie zrzesza około 70 osób i liczba ta ciągle wzrasta.

- Po wakacyjnej przerwie, z racji remontów przeprowadzanych w MOK, nieco się wydłużyła, grupa taneczna „Stereo” wznowia swoje zajęcia - mówi Ewelina Rożnowska. - Okres letni zwykle przynosi przetasowania w naszych szeregach i nie inaczej jest tym razem. Tradycyjnie więc za-

chęcamy do dołączenia do nas i ogłaszamy nabór do grup.

Gorąco zapraszamy energiczne dzieci od lat 5 oraz młodzież. Czekamy na osoby, których pasją jest taniec. Razem możemy stworzyć coś naprawdę fajnego.

Spotkanie organizacyjne, podczas którego będzie można pokazać swoje umiejętności i ewentualnie dołączyć do zespołu odbędzie się w środę 12 września 2012 r. o godzinie 18.00 w sali widowiskowej MOK, przy ul. Żeromskiego 8. (ap)

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- żaluzje (gaźniki itp.)
- akumulatory
odbior zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

USŁUGI

● Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

ZS-1

● Autozłom, kasacje pojazdów,
odbior pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

● „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B,D

● Przeprowadzki - transport
kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-9 B,R

● Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-10

● Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

ZS-13 B,R

● ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKITIERY,
MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-18

● Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-19

● Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G.,
panele, parkiety,
docieplenie, kominki,
tel. 604-166-988

ZS-22 B

● Malowanie, gipsowanie,
KG,
tel. 602-383-118.

ZS-23

● **NAJLEPSZE W MIEŚCIE**
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICEREK
MEBLOWYCH I SAMO-
CHODOWYCH. PRZY
TRZECH DYWANACH
KOLEJNY DO 6 M²
GRATIS.
TEL. 602-380-336.

ZS-25 C,D,R

● Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-96

● Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093.

ZS-111

● OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy
nawadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

ZS-113

● KOSTKA brukowa
- projektowanie - sprzedaż -
wykonanie,
el. 698-668-468.

ZS-114

● Dachy kryjemy, przedłuża-
my, ocieplenia budynków,
malowanie, utylizacja
eternitu,
tel. 604-182-211.

ZS-268

● TYNKI GIPSOWE I
CEMENTOWE, KWARCO-
WE, POSADZKI, SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226.

ZS-469 D

● Tynki maszynowe, profesjo-
nalnie,
tel. 608-444-405.

ZS-613

● Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-645

● Dachy - krycie papą,
tel. 783-680-749.

ZS-713

Niniejszym informujemy
o przerwach w dostawie energii
elektrycznej jakie wystąpią
na terenie Sochaczewa i okolic:



17.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Boczkówek, Juliopol Mokre, Gawłów, Gawłów Łubianka.
17 i 18.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Sochaczew ul.: Trojanowska od Okrężnej do nr 34, Słowiańska
do nr 20, Jaracza do nr 16, Okrężna do nr 24.
18.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Skotniki.
19.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Sochaczew ul.: Kościńskiego, Inżynierska, Sucharskiego,
Gawłów, Gawłów Łubianka, Juliopol Mokre, Boczkówek,
Młodzieszyn Ogrodnicza, Młodzieszyn Hydrofornia.
w godz. 8:00 do 11:00:
Młodzieszyn 1, 2 i Osiedle, Juliopol 1, 2 i 3, Juliopol Pieńki,
Bibiampol 1.
19 i 20.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Młodzieszyn Łęg 1, 2 i 3, Justynów 1 i 2, Młodzieszyn KR,
Leontynów, Budy Stare 1 i 2.
19 - 21.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Wężyki 3 i 4, Skutki, Helenów 1 i 2.
21.09.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Roztropna 2, Sochaczew ul.: Bortnowskiego, Lipowa, Sosnowa,
Akacyjowa, Olchowa, Kozubowskiego.

ZS-1142

● Wylewki betonowe
agregatem,
tel. 511-440-509.

ZS-830 B

● Cyklinowanie, układanie
parkietu,
tel. 501-249-461.

ZS-896

● Układanie kostki,
tel. 604-877-630

ZS-951

● Ocieplanie budynków,
elewacja, krycie papą
termozgrzewalną,
tel. 502-506-930.

ZS-1033

● Cyklinowanie, lakierowanie,
olejowanie, montaż
parkietów i schodów, VAT,
tel. 502-321-194, 46
838-31-57.

ZS-1034

● Usługi remontowe, młody
bez nałogów,
tel. 696-091-786.

ZS-1064

● Kominki i Piece. Kominki,
kamień, glazura, remonty
i wykończenia domów
od A do Z,
tel. 601-623-690.

ZS-1086

● Docieplenie budynków,
podbitki, obróbki blachar-
skie, montaż płyt gipsowych
- faktury VAT,
tel. 502-228-972,
604-645-981.

ZS-1095

● Usługi koparko-transporto-
we, fundamenty,
żwir, piasek,
tel. 602-386-081.

ZS-1119

● Gładzie gipsowe, malowanie,
podwieszanie sufitów,
zabudowy z płyt k/g,
tel. 516-867-016.

ZS-1120

● Nadzór budowlany,
tel. 792-957-149.

ZS-1134

● Glazura - terakota, gipsy,
malowanie, panele, wymiana
okien, drzwi,
tel. 606-702-027.

ZS-1138

● Dachy. Profesjonalnie
papa termozgrzewalna,
malowanie, itp.
tel. 668-208-450.

ZS-1144

● Usługi krawieckie,
tapicerskie,
tel. 501-828-642.

ZS-1147

● Glazura, terakota, wykań-
czanie wnętrz,
tel. 602-670-035.

ZS-1149

● Sieci komputerowe
i telefoniczne - projekt,
wykonanie, certyfikacja.
25 lat gwarancji. M.Telecom,
tel. 46 864-20-90.

ZS-1157

NIERUCHOMOŚCI

● Wynajmę w centrum lokale
biurowe oraz budynek
z przeznaczeniem na
działalność, usługi, garaż,
tel. 602-237-042

ZS-957

● Sprzedam dom,
tel. 46 863-08-43

ZS-970

● Działki budowlane, media,
Nowe Mostki,
tel. 606-974-507

ZS-984

● Sprzedam dom 120 m²,
wykończony, stan developer-
ski, wszystkie media, działka
ogrodzona 1000 m², 4 km
od centrum Sochaczewa,
tanio,
tel. 606-379-346.

ZS-1012

● Sprzedam dom 140 m²,
wykończony, stan developer-
ski, wszystkie media, działka
ogrodzona 1000 m², 4 km od
centrum Sochaczewa, tanio.
tel. 606-379-346.

ZS-1013

● Sprzedam dom 170 m²,
wykończony, stan developer-
ski, wszystkie media, działka
ogrodzona 1500 m², 4 km od
centrum Sochaczewa, tanio.
tel. 606-379-346.

ZS-1014

● Do wynajęcia M-4
w Sochaczewie,
tel. 695-409-179,
536-528-506.

ZS-1015

● Sprzedam M-4, 70 m²,
I piętro, os. Victoria,
tel. 797-930-354 po 17.00.

ZS-1024

● Sprzedam mieszkanie,
2 pokoje, 53 m², wspólnota,
wysoki parter,
po kapitalnym remoncie,
przy ul. Mickiewicza,
tel. 697-902-803.

ZS-1040

● Sprzedam, wynajmę lub
zamienię na dom, M-3, M-4,
tel. 783-683-932.

ZS-1056

● Sprzedam
działki budowlane
w centrum Sochaczewa,
tel. 517-225-687.

ZS-1057

● Sprzedam ładną kawalerkę,
37 m²,
tel. 795-115-788.

ZS-1061

● Sprzedam 2 działki
budowlane z mediami
w Sochaczewie
- 1200 m² i 3025 m²
(częściowo zalesiona),
tel. 509-732-616.

ZS-1062

● Do wynajęcia M-4
w Sochaczewie,
tel. 888-920-066.

ZS-1073

● Wynajmę magazyn 800 m²
i dom mieszkalny 100 m²,
8 km od Sochaczewa,
tel. 512-432-904.

ZS-1076

● Sprzedam M-5, 76,8 m²,
II piętro,
tel. 600-882-466.

ZS-1077

● Pawilon 88 m² sprzedam,
tel. 600-882-466.

ZS-1078 R

● Sprzedam M-4 lub zamienię
na dom,
tel. 607-609-938.

ZS-1085

● Sprzedam działkę 380 m²
z magazynem o pow.
250 m², Sochaczew
ul. Spartańska 12/14,
tel. 517-370-842.

ZS-1090

● Sprzedam działki budowlane
po 1100 m² w Żukowie,
tel. 604-564-269.

ZS-1091

● Sprzedam budynek
mieszkalno-usługowy,
400 m², Trojanów,
Sochaczew,
tel. 46 862-83-58.

ZS-1093

● Sprzedam działkę
budowlaną o pow. 3400 m²
w Lubiejewie, przy drodze
utwardzonej, 700 m od
obwodnicy. Media w działce,
tel. 693-334-368.

ZS-1100

● Sprzedam
ziemię nad jeziorem,
tel. 696-087-179.

ZS-1107

● Sprzedam lub wynajmę
pawilon,
tel. 696-087-179.

ZS-1108

Promocyjne ceny

I semestr bezpłatny

**SZANSA DLA CIEBIE
NABÓR WRZESIEŃ 2012**

- **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej**
- **Zaoczne Uzupełniające Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie**
- **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**

W szkole policealnej i technikum
kształcimy w zawodach:

- * **technik ekonomista**
specjalizacja: * finanse i rachunkowość - ekonomika
i organizacja przedsiębiorstw
* bankowość
- * **technik informatyk**
- * **technik elektronik**
- * **technik mechanik** - technik samochodowy
specjalizacja: * obsługa i naprawa pojazdów samocho-
dowych

* technik administracji

**Wydajemy zaświadczenia
do ZUS i legitymacje szkolne.**

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy
w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły
w Sochaczewie, ul. Warszawska 35,
tel. (046) 862-34-73.

ZS-965

**Prywatne Liceum Ogólnokształcące
dla Młodzieży**

Prowadzi rekrutację na kierunki
Policyjno - wojskowe, Medyczne, Ogólne

Szkoła mieści się w budynku
Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu
ul. Stadionowa 4, Sochaczew.

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

Szczegółowe informacje pod nr tel.: 604 973 368, 603 676 987, 728 493 789

ZS-723

**BIURO RACHUNKOWE
OFERUJE**

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne

Dla nowych klientów upust

tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

ZS-34



DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE

Stomatologia rodzinna
Zapraszamy dzieci i dorosłych

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ

- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

ZADBAMY O TWÓJ UŚMIECH

Sochaczew
Al. 600-lecia 45

Izabela Pietras
601 869 323
Anna Skalska
603 176 895



KLINIKA
PRACOWNIA USG

(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)

MAMMOGRAFIA
PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDYCZNA
- - DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA
- - DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA
- - DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI
- - MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYNY PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

CODZIENNE BADANIA KRWI
(8.00-10.00)

- GIMNASTYKA KOREKCYJNA
- WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA
- SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)

Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874

- Wynajmę pomieszczenie przy ul. Okrężnej na działalność gospodarczą o pow. ok. 200 m², tel. 604-127-511. zs-1111
- Do wynajęcia lokal o pow. 80 m², w Teresinie, tel. 510-120-852. zs-1112
- Sprzedam garaż ul. Kochanowskiego (pod lasem), tel. 602-246-669. zs-1116
- Sprzedam dom 220 m², wykończony, wszystkie media, działka ogrodzona, 827 m², tel. 506-430-759. zs-1117
- Do wynajęcia lokal na działalność, pl. Kościuszki, tel. 602-589-321. zs-1121
- Przyjmę do swojego domu spokojne małżeństwo lub osobę samotną w średnim wieku za opiekę nad mną, tel. 46 861-16-14. zs-1122
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 50 m², odnowione, tel. 603-061-819 wieczorem. zs-1128
- Do wynajęcia tanio magazyn 100 m² w centrum Sochaczewa, tel. 604-970-401. zs-1131
- Sprzedam działkę budowlaną 800 m² w Chodakowie, tel. 605-668-645. zs-1133

STOMATOLOG
DOROTA MITRĘGA

- leczenie dzieci i dorosłych
- stomatologia estetyczna
- cyfrowe RTG zębów

nowa lokalizacja
Sochaczew,
ul. Dywizjonu 303
nr 5
(galeria kasyno)
tel. 504-500-102

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

- Sprzedam M-3, o pow. 56 m² w Rybnie, tel. 886-843-762. zs-1145
- Sprzedam mieszkanie 45 m² blisko stacji, tel. 501-828-642. zs-1146
- Do wynajęcia domek na wsi ok. 7 km od Sochaczewa, tel. 608-731-063. zs-1148
- Sprzedam działkę budowlaną w Kozłowie Biskupim, tel. 506-688-038. zs-1152
- Sprzedam działkę w ogrodzie działkowym, przy ul. Trojanowskiej, tel. 600-126-325 po 20.00. zs-1154
- Sprzedam działki budowlane po 900 m² w Sochaczewie, przy ulicy Karwowskiej, tel. 501-836-301. zs-1155
- Sprzedam mieszkanie w centrum Sochaczewa, 2 pokoje - 52 m², I piętro, tel. 513-930-086, 501-109-248. zs-1158
- Sprzedam bezpośrednio działkę budowlaną, 1500 m², 800 m od parkingu w Żelazowej Woli, tel. 503-039-400. zs-1159
- Tanio sprzedam 3 pokojowe mieszkanie, 48 m² w Chodakowie, tel. 665-257-320. zs-1161
- Sprzedam grunty rolne 5,6 ha, Stary Białynin 604-713-510 zs-1162
- Sprzedam mieszkanie 63 m², trzy pokoje z kuchnią, I piętro, aleja 600-lecia, zaciszna okolica tel. 512-085-220 zs-1163
- Do wynajęcia M-4 w centrum Sochaczewa tel. 601-995-431 zs-1164

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. zs-4

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 27, I/p, gab. 7

- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

● **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.** zs-15 B

ZWIERZĘTA

- Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833. zs-680

MOTORYZACJA

- Sprzedam Forda Focus, I właściciel, 2000 r. tel. 696-087-179. zs-1106

FINANSE

- POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA w Kasie Wspólnota. Wyślij SMS* o treści KASA na numer 607-630-065 a oddzwonimy (*koszt wg taryfy operatora). zs-966

● **LOKATY Z WYSOKIM OPROCENTOWANIEM** w Kasie Wspólnota. Wyślij SMS* o treści KASA na numer 607-630-065, a oddzwonimy (*koszt wg taryfy operatora). zs-967

PRACA

- Zatrudnię do dociepleń budynków. Wymagane doświadczenie, tel. 515-764-030. zs-1123

- Zatrudnię doświadczonych pracowników do pracy przy elewacjach lub zlecę wykonanie ekipie. Telefon kontaktowy 501-431-370. zs-1151

- Poszukujemy ulotkarzy z Sochaczewa, tel. 784-371-394. zs-1153

- Firma zatrudni kosztorysanta branży budowlanej z doświadczeniem oraz kierownika budowy, tel. 506-123-313 rekrutacja83@tlen.pl. zs-1160

RÓŻNE

- Skup złomu Ruszki, za rondem, tel. 603-197-379. zs-1016 Cz
- Sprzedam jęczmień jary, ok. 7 t., tel. 695-118-008. zs-1140

LARYNGOLOG
ALERGOLOG
dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
 - chrapania
 - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy
46 862-88-92, 501-44-03-22 zs-7

Gięda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Windykator terenowy, młodszy technolog, specjalista ds. sprzedaży, specjalista ds. handlu i marketingu, przedstawiciel handlowy, konsultant telefoniczny, lider zespołu sprzedażowego, kierownik izby przyjęć, pakowaczka, sprzątac, magazynier, piekarz, pracownik budowlany, tynkarz, glazurnik, pomocnik murarza, malarz, zbrojarz-betoniarz, cieśla, spawacz metoda TIG i MAG, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, monter rurociągów, pracownik ochrony, elektromonter, zaopatrzeniowiec-magazynier, rozbieracz mięsa drobiowego, operator wózka widłowego, operator węzła betonarskiego, operator wibroprasy, wulkanizator, lakiernik, mechanik samochodów ciężarowych.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - kierowca z prawem jazdy kat. C+E + pracownik pomocniczy w branży drzewnej, pracownik pomocniczy w branży drzewnej, stolarz, inżynier oprogramowania. **BELGIA** - pracownik na farmie świń. **CZECHY** - pracownik produkcyjny, przedstawiciel handlowy, magazynier, spawacz. **ESTONIA** - inżynier. **FRANCJA** - posadzkarz, pracownik do układania wykładzin i linoleum. **HOLANDIA** - pracownik technicznego działu obsługi klienta, pracownik produkcyjny, operator wózka widłowego bocznego, asystent w supermarkecie. **HISZPANIA** - animator. **IRLANDIA** - fryzjer. **LITWA** - manager ds. exportu, mechanik pokładowy. **NIEMCY** - pracownik magazynu, szycie dekoracyjne i szycie tapicerki, recepcjonista na nocnej zmianie, mechatronik, agent call center, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, stolarz, tynkarz, monter instalacji sanitarnych, murarz, dekarz, pracownik call center, pracownik budowy dróg, stolarz, glazurnik, pomocnik malarza/czeladnik, monter rusztowań, pracownik produkcji, rzeźnik, spawacz wig/tig, mechanik, spawacz mag, monter szaf sterowniczych w przemyśle, ślusarz, elektromonter, tokarz, inżynier organizacji procesu produkcji, mechanik elektromaszyn, pomoc domowa, monter instalacji elektrycznych, betoniarz-zbrojarz, mechanik urządzeń, monter izolacji, ślusarz-spawacz, inżynier górnictwa, górnik, programista, software java developer, serwisant sprzętu elektronicznego, lutowacz, pracownik restauracji, kelnerka, dekarz, asystent sprzedaży, kontroler jakości, mechanik maszyn rolniczych, szwaczka/pracownik kontroli, kierowca wózków widłowych, wytapiacz/formierz, stajenny, elektryk, pracownik pomocniczy, pomocnik sprzedawcy, stolarz. **NORWEGIA** - zbrojarz cieśla szalunkowy, murarz, główny mechanik samochodowy, szef kuchni, malarz przemysłowy/piaskarz, monter rur, spawacz, radiolog, lekarz weterynarii. **SŁOWACJA** - dekarz. **SŁOWENIA** - monter rur w przemyśle stoczniowym i petrochemicznym. **WIELKA BRYTANIA** - brygadziści parku maszyn CNC, osoba do zbierania grzybów, szwaczka, zastępca głównego inżyniera ds. projektowania konstrukcji w lotnictwie, zastępca głównego inżyniera-turbiny gazowe, inżynier naprężeń w lotnictwie, pracownik w przetwórnicy dyków, pracownik magazynu, pracownik do produkcji mebli, szycie pasów bocznych do materacy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, programista aplikacji, starszy programista aplikacji, niemieckojęzyczny przedstawiciel gier ea, niemieckojęzyczny pracownik obsługi klienta, niemieckojęzyczny kierownik sprzedaży, pielęgniarz.

Kupon dla szukających pracy

Imię:

Nazwisko:

Treść:

Podjęmę pracę

- Poszukuję pracy jako opiekunka osób chorych, starszych, z prowadzeniem domu, może być na godziny. Zaopiekuję się również dziećmi. Emerytka 59 lat z doświadczeniem zawodowym, tel. 695-721-440.
- Rencistka uczciwa podejmie pracę sprzątanie, prasowanie, tel. 669-829-964.

GABINET STOMATOLOGICZNY
Sochaczew, ul. Ziemowita 17B

Lekarz Stom.
Elżbieta Wodzyńska

Leczenie i protetyka w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia
poniedziałek, środa 12.00-18.00
czwartek 14.00-17.00

Rejestracja
tel. 862-39-94, 602-641-421. zs-782

Kupię

gospodarstwo lub grunt rolny

tel. 664 944 635 zs-1129

Uczciwie przepracowałem ostatnie dziesięć miesięcy

Z Maciejem Małeckim, posłem na Sejm RP rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

Mija 10 miesięcy od objęcia przez pana mandatu poselskiego. Czy tak wyobrażał pan sobie pracę w polskim Sejmie?

Szczerze mówiąc, nie miałem żadnego wyobrażenia. Po wygranych wyborach chciałem po prostu jak najszybciej rozpocząć tę pracę.

Ale oglądał pan przecież relacje z obrad Sejmu w telewizji. Często pusta sala plenarna, posłowie krążący w kuluarach i tłumaczący się posiedzeniami komisji. Jak to wygląda w rzeczywistości?

Z mojego punktu widzenia wygląda to tak, że jest bardzo dużo pracy w Sejmie i w terenie. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że przepracowałem ten czas uczciwie. I bardzo się z tego cieszę, bo intensywność pierwszych miesięcy spowodowała, że szybko wszedłem w obowiązki posła.

O tym, że nie „przespał” pan tego czasu świadczy choćby liczba interpelacji i wystąpień sejmowych. O niektórych pisaliśmy w naszej gazecie.

Rzeczywiście, dotychczas zgłosiłem 25 interpelacji i pracuję nad następnymi.

Przez kilka miesięcy nasze miasto żyło sprawą planowanej przez ministerstwo sprawiedliwości likwidacji sądu w Sochaczewie i kilkunastu innych miastach. W tych działaniach też miał pan swój udział.

Dla mnie to była sprawa priorytetowa. Cieszę się, że mogłem pomóc, przenosząc problem do komisji sejmowej i na spotkania z przedstawicielami ministra Gowina. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi sprawa rzeczywiście nabrała dużego rozgłosu i na dzisiaj mamy taką sytuację, że sąd rejonowy pozostaje w Sochaczewie, podobnie jak w Płońsku i kilku innych miastach.

Przypominam sobie także sprawę autostrady A2, interpelację dotyczącą wyboru firmy Falck jako operatora pogotowia w naszym regionie i otwarcia dostępu do niektórych zawodów.

Występowałem również m.in. w sprawach pracowniczych, zabezpieczenia powodziowego miejscowości nad Wisłą czy zmniejszenia zatrudnienia w administracji rządowej, która rozrasta się ponad miarę.

Skupmy się jednak na tych najważniejszych, choćby głośnej ostatnio w Sochaczewie sprawie firmy Falck, która obsługuje pogotowie i wywołuje wiele kontrowersji.

Pierwszą interpelację wyśtosowałem jeszcze na etapie trwania konkursu, który miał wyłonić operatora pogotowia. W mojej ocenie już sam przetarg budzi wątpliwości. Zwróciłem uwagę ministra zdrowia na takie sprawy jak sygnał o wyniesieniu nagrania negocjacji konkurenta Falcka z obrad komisji konkursowej, wątpliwości dotyczące jakości sprzętu Falcka, mniejszą obsadę karetek, brak znajomości terenu. Mimo tych niejasności komisja NFZ wybrała ofertę Falcka. Na leży dolożyć do tego wiedzy, że dyrektorem regionalnym firmy Falck jest Martyna Barycka, żona działacza PO, Lecha Baryckiego, byłego szefa gabinetu politycznego ministra zdrowia Ewy Kopacz, który w oświadczeniu „zapomniał” napisać, że wcześniej związany był z firmą Falck. Zarzucano mu, że naciska na samorządowców, by wsparli firmę, którą zarządza jego żona. Dlatego sprawę trzeba wyjaśnić. Po pierwsze, w trosce o życie i zdrowie mieszkańców, którzy nie mogą czekać, aż karetka wreszcie znajdzie właściwy adres, po drugie ze względu na przejrzystość finansów publicznych.

Podobno ostatnio prowadzi pan trudne rozmowy z PKP w sprawie „wspólnych” biletów.

Chodzi o bilety okresowe, jakie mieszkańcy wykupują na dojazd do pracy, czy do szkoły w Warszawie. Do czerwca było tak, że ten sam bilet pozwalał na jazdę pociągami TLK i osobowymi Kolei Mazowieckich. Było to wygodne dla podróżnych, także ze względu na częste spóźnienia pociągów. Od dwóch miesięcy praktyka się zmieniła. Teraz każda kolejowa spółka żąda, aby to były bilety wykupione na „jej” pociąg. Dla przykładu, czeka pani rano na pociąg pociąg relacji Szczecin - Warszawa. Z megafonu rozlega się zapowiedź, że pociąg się opóźni 40 minut. Co pani robi?

Przeliczam minuty, wychodzi mi, że do pracy przyjeżdżam spóźniona.

No właśnie. Ale wie pani, że za dziesięć minut powinien być pociąg osobowy, którym być może pani zdąży.

Czyli mogę nim jechać.

No właśnie nie. Chyba, że kupiła pani drugi bilet miesięczny, albo jednorazowy na ten konkretny pociąg. I tu jest właśnie problem. Jestem już po wymianie korespondencji z tymi spółkami i spotkaniu z jedną z nich. Niby widzą problem, ale wszystko idzie bardzo ślamazarnie. Ja nie widzę

u nich energii do szybkiego załatwienia problemu. Dlatego sprawa trafi, wraz z innymi tematami kolejowymi, w formie interpelacji do ministra Nowaka.

Jeśli chodzi o sprawy komunikacyjne, to zajmował się pan również autostradą A2, przebiegającą w pobliżu Sochaczewa i Żyrardowa. Czy chodzi o nieprawidłowości przy jej budowie?

Chodzi zarówno o nieprawidłowości w budowie, jak i problemy z zatrudnianymi na niej firmami. Przytoczę tylko

się przekonanie do mojego wniosku sejmową Komisję Skarbu Państwa, potem wniosek poparła też Komisja ds. Kontroli Państwowej.

Zapewne temu tematowi moglibyśmy poświęcić cały wywiad, a ja chciałbym zapytać jeszcze, czy w pana biurze poselskim w Sochaczewie pojawia się dużo mieszkańców i jakie zgłaszają problemy?

Zakres tych spraw jest bardzo szeroki. Są to tematy osobiste, rodzinne, urzędowe. Ze względu na charakter zgłasza-

zatrudniani są asystenci, którzy, jeśli mogą, sami załatwiają sprawy lub, w przypadku trudności, przekazują je posłowi. W biurze poselskim w Sochaczewie pracuje pan Łukasz Gołębowski, który chętnie pomaga zgłaszającym się do nas mieszkańcom.

Mimo że mocno zajmuję pana praca w Sejmie, nie zrezygnował pan z działań podejmowanych na terenie Sochaczewa. Mam na myśli Rodzinny Rajd Rowerowy czy Turniej Dzikich Drużyn.

Niezbędna. Rok byłby pusty, gdybym nie poszedł do Częstochowy. Zaczynałem późno, bo w wieku 22 lat, ale od tej pory opuściłem tylko jedną pielgrzymkę. Dzięki Bogu w tym roku byłem 16 raz. Znowu powtórzę utarty slogan, że ten kto nigdy nie był, nie wie, jakie to wielkie przeżycie duchowe. Trzeba poznać wspaniałą atmosferę, życzliwych ludzi, którzy sobie we wszystkim pomagają, tę prawdziwą wspólnotę. To naprawdę trudno opisać słowami. Tam trzeba po prostu być.

Na koniec chciałabym jeszcze wrócić do głośnej w kraju historii z Amber Gold. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu miał pan wystąpienie w tej sprawie.

W swoim wystąpieniu zwróciłem uwagę na dodatkowy wątek w sprawie. Chodzi o pewną fundację z Gdańska, której działacze mają powiązania i z Amber Gold, i z najbliższymi ludźmi premiera Tuska. Co do samej afery to Donald Tusk ponosi odpowiedzialność za działania oszusta z Amber Gold, ponieważ politycy PO uwiarygadniali Marcina P., a symbolem tego jest zdjęcie, na którym czołówka polityczna Platformy z Gdańska ciągnie samolot OLT. Niedawno premier kłamał, że o Amber Gold dowiedział się z mediów w sierpniu. Tymczasem ABW poinformowała go o przekrętach już 23 maja. Przed Amber Gold ostrzegł tylko swojego syna. Dlatego posłowie, którzy zagłosowali przeciw wyjaśnieniu sprawy przez komisję śledczą, stanęli po stronie oszustów.

Używa pan mocnych stwierdzeń. Rozumiem, że ma pan dokumenty na poparcie tych informacji.

Nie boję się publicznie o tym mówić, a mieszkańców ziemi sochaczewskiej chciałbym poinformować, że na mojej stronie internetowej znajduje się druk wniosku dla osób poszkodowanych przez Amber Gold. Jeżeli w naszych okolicach są takie osoby, to proszę o kontakt.

Jak skontaktować się z posłem:

Biuro poselskie Macieja Małeckiego mieści się w Sochaczewie przy ul. Narutowicza 1a

Czynne jest w poniedziałki i wtorki w godz. 12-18, w środy w godz. 15-19

Strona internetowa: www.maciejmalecki.pl, mail: biuro@maciejmalecki.pl



Maciej Małecki podczas wystąpienia sejmowego w sprawie Amber Gold

jeden przykład. Minister Nowak w dniu 24 lutego bieżącego roku zaklinał się w radiu RMF, że spółka DSS nie jest zagrożona upadłością, jej sytuacja finansowa jest stabilna, a ministerstwo na bieżąco ją monitoruje. Trzydzieści dni później wyszło na jaw bankructwo DSS. Dlaczego Nowak publicznie podał nieprawdę? Czy kłamał, że na bieżąco monitoruje finanse DSS, czy kłamał, że sytuacja bankruta jest dobra? Zresztą zanim spółka DSS dostała bez przetargu budowę autostrady, to już dwukrotnie Skarb Państwa miał z nią poważne problemy przy prywatyzacjach. Ale nikt nie wziął tego pod uwagę. Poza tym zgłosiłem konieczność zbadania przez NIK budowy autostrady w okolicach Żyrardowa a także obwodnicy tego miasta. Nieprawidłowości są poważne - prowadzenie prac w sposób zagrażający ujęciu wody pitnej dla Żyrardowa, zniszczone lokalne drogi, złamana decyzja środowiskowa wójta gminy Wiskitki. Za swój osobisty sukces uważam fakt, że udało mi

się przekonać do mojego wniosku sejmową Komisję Skarbu Państwa, potem wniosek poparła też Komisja ds. Kontroli Państwowej. Zapewne temu tematowi moglibyśmy poświęcić cały wywiad, a ja chciałbym zapytać jeszcze, czy w pana biurze poselskim w Sochaczewie pojawia się dużo mieszkańców i jakie zgłaszają problemy? Zakres tych spraw jest bardzo szeroki. Są to tematy osobiste, rodzinne, urzędowe. Ze względu na charakter zgłasza-

nym problemów jestem zobowiązany do ochrony danych osób, nawet przybliżania takich spraw, które w małych społecznościach mogą być łatwo skojarzone z konkretnym człowiekiem. Ważne jest, że część z nich udaje się załatwić. W niektórych przypadkach wystarczy pokierować naszych interesantów, wskazać możliwości rozwiązania problemu, w innych potrzebna jest osobista interwencja. Jako pozytywny przykład mogę wskazać sprawę Michała Jasińskiego. Włączyła się w nią również państwa gazeta, a chodziło o zakup akumulatorów do wózka inwalidzkiego. W imieniu własnym i Michała serdecznie dziękuję wszystkim, którzy pomogli.

Czy, aby zgłosić swój problem, trzeba się spotkać z panem osobiście, czy można to załatwić za pośrednictwem biura?

Specyfika pracy posła jest taka, że nie może być cały czas w biurze. Zresztą spotykam się z mieszkańcami także w innych miejscowościach. Między innymi w Żyrardowie. Dlatego

Do wymienionych przez panią imprez mam wielki sentyment i szczerze mówiąc nie wyobrażam sobie, aby po kilkunastu edycjach zniknęły z kalendarza. Chyba w imieniu swoim oraz wszystkich osób i instytucji współtworzących te przedsięwzięcia mogę nieśkośno powiedzieć, że zbudowaliśmy wielkie dzieło. To są imprezy, które przyciągają co roku po kilkuset uczestników, a poza tym dziesiątki wolontariuszy, sponsorów, działaczy. Dla jednych i dla drugich to wielkie wyzwanie, ale i satysfakcja.

Miedzy jedną a drugą imprezą zdążył pan jeszcze pójść na pielgrzymkę na Jasną Górę. Nie mógł pan sobie odpuścić?

Nie chciałem. Musi pani wiedzieć, że wśród pielgrzymów rok liczy się od sierpnia do sierpnia, a więc od jednej do drugiej pielgrzymki. Użyję tu powtarzanego często określenia, ale dla mnie są to naprawdę rekolekcje w drodze. Czas na modlitwę, własne przemyślenia, na rozmowy z Bogiem.

Pielgrzymka jest panu niezbędna do życia?

RUGBY

Mistrzostwa Europy U-20

Ponownie zostali Mistrzami Europy

■ W poprzednim tygodniu o medale Mistrzostw Europy U-20 rywalizowali w czeskiej Pradze reprezentanci Polski.

Wśród wybranków Krzysztofa Folca było siedmiu zawodników pochodzących z Sochaczewa: Piotr Wawrzyńczak, Radosław Rakowski, Konrad Pietrzyk, Dawid Plichta, Damian Rąg oraz bracia Wojciech i Marcin Krześniak.

Już w pierwszym meczu biało-czerwoni pokazali swoją moc. Bez większych problemów rozbili Łotyszy 65:11. W meczu tym zagraли wszyscy sochaczewscy rugbiści, a czterech z nich zdobyło punkty (Rakowski - 15, Wawrzyńczak - 5, M. Krześniak - 5, Pietrzyk - 5). Drugi rywal wydawał się znacznie mocniejszy. Rozpędzony

jak czołg nasz team nie dał szans braciom Słowianom ze wschodu. Wygrana 31:14 była najniższym wymiarem kary. Tym razem na boisku pojawiło się „tylko” czterech sochaczewian (Pietrzyk - 5, Rakowski, Wawrzyńczak, W. Krześniak).

Finał został rozegrany na praskich Ricanach. Gospodarze mieli za sobą także dwa łatwo wygrane mecze, mieli także nadzieję na wygraną. Rzeczywistość okazała się dla nich dramatyczna. Biało-czerwoni wynieśli Czechów na tarczy zwyciężając 44:8. Finałowy plac zaliczyli - Rakowski (5), Wawrzyńczak, Pietrzyk, Plichta oraz M. Krześniak. Być może drugie z rzędu zwycięstwo w Mistrzostwach Europy otworzy przed naszą młodzieżą drzwi do rugby elity.



Piotr Wawrzyńczak, Konrad Pietrzyk i Radosław Rakowski z pewnością cieszą się ze złotego medalu

Wyniki Mistrzostw Europy

ćwierćfinały		półfinały 5-8	
Polska - Łotwa	65:11 (45:0)	Luksemburg - Łotwa	31:3 (17:3)
Czechy - Mołdowa	41:12 (22:0)	Szwajcaria - Mołdowa	5:0 (5:0)
Ukraina - Luksemburg	18:0 (3:0)	mecz o V miejsce	
Węgry - Szwajcaria	29:17 (8:3)	Luksemburg - Szwajcaria	21:5 (8:5)
półfinały 1-4		mecz o III miejsce	
Polska - Ukraina	31:14 (12:3)	Ukraina - Węgry	53:21 (22:6)
Czechy - Węgry	65:7 (36:0)	Final	
		Polska - Czechy	44:8 (15:3)

Burmistrz podziękował rugbistom

■ Miniony sezon należał do udanych dla sochaczewskich rugbistów. Sześć medali zdobytych w imprezach rangi mistrzowskiej potwierdza przynależność do elity.

Oczywiście sukcesy nie przyszły same. Były okupione dziesiątkami godzin treningów, wyrzeczeniami, wyjazdami na zgrupowania i mecze oraz niestety kontuzjami. Doceniając wysiłek naszych rugbistów, burmistrz Piotr Osiecki spotkał się z nimi (4.09) w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Podczas miłej uroczystości wódtar Sochaczewa pogratulował sukcesów i życzył dalszych. Wyraził nadzieję, że jeszcze nie raz usłyszymy o medalach naszych juniorów i seniorów grających w rugby. Trenerom pogratulował zdolnych i pracowitych wychowanków.

Cieszę się, że po okresie zawirowań o sochaczewskim rugby mówi się znowu dobrze, dyskutuje o wynikach, medalach, organizacji choćby takiej imprezy jak ostatnie Mistrzostwa Polski Seniorów w olimpijskiej, 7-osobowej odmianie rugby - powiedział Piotr Osiecki. Po chwili dodał: Dziś jestem spokojny o przyszłość tej dyscypliny w naszym mieście. Kolej-

ny rok będzie lepszy pod względem finansowym i sportowym, a burmistrz jest od tego, żeby go naciskać.

Oprócz burmistrza na spotkaniu pojawili się: Marek Feriński (wiceburmistrz), Robert Małolepszy (naczelnik wydziału promocji i aktywizacji) oraz Agata Kalińska (kierownik referatu kultury, sportu i organizacji pozarządowych). Byli na nim także członkowie zarządu RC Orkan Sochaczew. Wszyscy oni mogli wysłuchać hymnu młodych rugbistów.

**Orkan to wiatr, co wszystko powala
My jak ten wiatr, zmieciemy rywala
Więc wszyscy razem śpiewajmy
naszą pieśń**

**Orkan najlepszy jest
Orkan najlepszy jest
Najlepszy jest**

Rugbiści i ich trenerzy (41 osób) otrzymali nagrody finansowe (po 600 PLN). Nagrodzeni zostali: Marcin Krześniak, Miłosz Popławski, Damian Paluch, Dawid Plichta, Dawid Pajdak, Radosław Mitrowski, Adam Kakareko, Mateusz Traczyk, Mateusz Pawłowski, Hubert Dobrzyński, Radosław Rakowski, Michał Ojdowski, Piotr Wawrzyńczak, Damian Rąg, Patryk Przybylski, Paweł Radzikowski, Kamil Palasik, Bartosz Nowakowski, Michał Gmurczyk, Patryk Przybylski,



Burmistrz Piotr Osiecki wręcza podziękowanie kierownikowi drużyny juniorów Sławomirowi Krześniakowi

Michał Kępa, Jakub Młyńczak, Damian Szalaj, Dawid Janasz, Krzysztof Piłowski, Cezary Czarnecki, Szymon Chmielewski, Mariusz Sejdak, Jakub Seklecki, Emil Kowalewski, Kamil Dudkowski, Piotr Wylot, Tomasz Malesa, Nadir Boukhoulou, Marcin Stencel, Przemysław Kamiński, Łukasz Śmiełak, Konrad Pietrzyk, Bogdan Wróbel, Adam Kozłowski i Kamil Wydrzyński.

Specjalne podziękowania za udział w Olimpiadzie Młodzieży lub Mistrzostwach Polski Juniorów odebrali: Patryk Nowak, Marcin Mikulski, Mateusz Popiołek, Adrian Jacho-

wicz, Mateusz Plichta, Mateusz Maciak, Kamil Janicki, Artur Jaworski, Daniel Pamięta oraz kierownicy drużyn Sławomir Krześniak i Mariusz Gmurczyk.

Osiągnięcia rugbistów

Orkana w sezonie 2011/2012
Seniorzy: Ekstraliga „15” - V miejsce, Mistrzostwa Polski „7” - III miejsce, Polska Liga Rugby „7” - I miejsce

Juniorzy: Mistrzostwa Polski „15” - I miejsce, Mistrzostwa Polski „7” - I miejsce

Kadeci: Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - II miejsce, Mistrzostwa Polski „7” - II miejsce

ŁUCZNICTWO

Dojrzał mistrzowie

W Teresinie (17-19.08) odbyły się IV Mistrzostwa Polski Weteranów w łucznictwie. Nasi reprezentanci zdobyli dwa złote medale. Na najwyższym podium stanęli: Alicja Maciągowska (K50+) oraz Ryszard Kowalski (łuki bloczkowe M60+). W zawodach wzięła udział między innymi Jadwiga Wilejto. Zawod-

niczka ta 3-krotnie startowała w Igrzyskach Olimpijskich (Monachium'72, Montreal'76, Moskwa'80), zdobyła 5 medali Mistrzostw Świata (w tym 2 złote), 3 medale Mistrzostw Europy (w tym jeden złoty) oraz 39 Mistrzostw Polski. Pani Jadwiga była także rekordzistką świata.

LEKKOATLETYKA

Adam się sprawdzał

W sobotę (1.09) młodzi lekkoatleci Aktywnych wystartowali w mityngu w Płocku. Obgada była liczna. W zawodach wzięło udział 358 osób. Aneta Gonta w biegu na 100 m ppł. poprawiła swój rekord życiowy (17,69) i zajęła czwarte miejsce. Dziesięć minut później Aneta pokonała „płaską setkę” w czasie 14,09.

Filip Raczkowski zaprezentował się w biegu na 300 m. Po-

prawił w nim swoją życiówkę aż o 3 sekundy (45,95). Filip skakał również w dal. W tej konkurencji także poprawił swój rekord życiowy (4,42) i zajął siódme miejsce.

W nietypowych dla siebie konkurencjach wystartował Adam Ząbczyński. W skoku w dal był czwarty (5,28), a w rzucie oszczepem posłał „dzidę” na odległość 27,5 metra.

PŁYWANIE

Obozowe pływanie

W dniach 19-26.08 młodzi pływacy UKS „Dwójka” przebywali na obozie rekreacyjno-sportowym we Władysławowie. Oprócz treningów szkoleniowcy zapewnili swoim podopiecznym sporo atrakcji. Z pewnością zaliczyć do nich

można: pływanie motorówką, wycieczkę statkiem Wikingów oraz wizyty w miejscowym lunaparku. Szkoleniowcy chwalą swoich zawodników za zdyscyplinowanie oraz godne reprezentowanie klubu.

BIEGI

Aktywni na siódmym

W niedzielę (26.08) odbył się w Błoniu II Półmaraton Powiatu Warszawsko-Zachodniego im. Janusza Kusocińskiego. Impreza zgromadziła na starcie prawie 360 osób. Nie zabrakło wśród nich biegaczy z naszego powiatu. W klasyfikacji drużynowej Aktywni uplasowali się na siódmym miejscu.

Miejsca naszych biegaczy:

61. Adrian Kowalski (Sochaczew) 1:37.02
137. Damian Smus (Aktywni Sochaczew) 1:45.26
141. Jan Kociński (Aktywni Sochaczew) 1:45.52
160. Jakub Aksamiit (Sochaczew) 1:47.52
210. Ewelina Świątek (Spartanie Dzieciom) 1:52.37
211. Jacek Hreziński (Aktywni Sochaczew) 1:52.37
263. Albert Marczak (Kozłów Biskupi) 1:58.55
331. Alicja Winkowska (Aktywni Sochaczew) 2:17.26

MOSIR

W dwóch kategoriach

W drugim wakacyjnym wieloboju wystartowało 12 osób. Organizatorzy zdecydowali się na rywalizację w dwóch kategoriach wiekowych. Uczestnicy rywalizowali w następujących konkurencjach: rzuty do kosza, strzały na minibrankę, rzuty do celu sero, hula hop i piłkami tenisowymi. Dodatkowymi konkurencjami były „brzuski” na czas oraz rzut piłką lekarską. Zawody zakończyły się grą w zbijaka. W kategorii młodszej najlepszy okazał się Kamil Śmigiel, a w starszej Jakub Buczyński.

Wyniki wieloboju:

Kategoria młodsza
1. Kamil Śmigiel 52
2. Wojciech Wysocki 45
3. Dawid Biszczen 42
4-6. Martyna Sokółowska, Olga Gnarowska, Wiktor Biszczen po 38
Kategoria starsza
1. Jakub Buczyński 58
2. Kamil Rutkowski 43
3. Mateusz Kichński 42
4. Filip Długowski 38
5. Piotr Zborowski 30
6. Jakub Kaźmierski 29

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani darmowymi wejściówkami na pływalnię Orka.

TENIS STOŁOWY

XIV Igrzyska Paraolimpijskie Londyn 2012

Dwa medale Natalii



brązowym medalem zdecydował wynik debla. Polki pokonały rywalki 3:0 i stanęły na najniższym stopniu podium. W finale Chinki okazały się lepsze od Turczynek. Naszą zawodniczkę będziemy mogli powitać w Sochaczewie już 15 września.

Wyniki turnieju

drużynowego:

ćwierćfinal
Polska - Brazylia 3:1
Pek - Bruna Alexandre 1:3 (8-11, 9-11, 11-8, 5-11)
Partyka - Jane Rodrigues 3:0 (11-4, 11-3, 11-2)
Partyka - Bruna Alexandre 3:0 (11-3, 11-3, 11-0)
Pek - Jane Rodrigues 3:0 (11-5, 11-7, 11-6)
półfinal
Polska - Turcja 2:3
Jankowska - Neslihan Kavas 1:3 (8-11, 11-6, 12-14, 9-11)
Partyka - Umran Ertis 3:0 (11-8, 11-2, 11-4)
Partyka - Neslihan Kavas 3:0 (11-4, 11-8, 11-5)
Jankowska - Umran Ertis 1:3 (8-11, 11-8, 6-11, 8-11)
Partyka/Jankowska - Kavas/Ertis 2:3 (7-11, 4-11, 11-3, 11-7, 13-15)
mecze o III miejsce
Polska - Francja 3:2
Partyka - Claire Mairie 3:0 (11-4, 11-2, 11-9)
Eigner - Audrey Le Morvan 0:3 (5-11, 5-11, 2-11)
Partyka - Audrey Le Morvan 3:0 (11-9, 11-5, 11-5)
Eigner - Claire Mairie 0:3 (8-11, 5-11, 10-12)
Partyka/Jankowska - Mairie/Le Morvan 3:0 (11-7, 11-3, 11-5)

Na igrzyskach uśmiech nie zniknął z twarzy Natalii

■ W Londynie zakończyły się Igrzyska Paraolimpijskie, w których reprezentanci Polski odnieśli ogromny sukces zdobywając 36 medali.

Do tego worka swoje dwa krążki dorzuciła zawodniczka SKTS - Natalia Partyka. W finale turnieju indywidualnego (klasa 10) nasza pingpongistka pokonała Chinkę Qian Yang 3:2 (11-5, 11-13,

11-9, 7-11, 11-4). Walka o złoto była bardzo zacięta i trwała 34'. To najdłuższy mecz Polki. Po kilku dniach przerwy panna Natalia wraz z koleżankami (Małgorzatą Jaworską, Alicją Eigner, Karoliną Pek) walczyła w turnieju drużynowym (klasy 6-10). Polki rywalizację rozpoczęły od ćwierćfinałowego boju z Brazylijkami. Wygrana 3:1 dała awans. Partyka wygrała dwa swoje mecze bez straty seta. Niestety kolejne rywalki oka-

zały się zbyt silne. Co prawda Natalia ponownie wygrała bez straty seta, jednak jej partnerka przegrała dwie swoje gry. O awansie do finału miała zdecydować gra podwójna. Pojedynek trwał 28' i niestety został przegrany przez Polki 2:3. Ostatniego seta wygrały Turczynki 15-13. Finał z Francją też nie był spacerkiem. Zawodniczka SKTS co prawda wygrała bez problemów swoje dwa kolejne pojedynki, jednak o

JUDO

IV Otwarty Międzynarodowy Turniej Pucharu Polski Juniorek i Juniorów im. Tadeusza Naskręta

Szczęśliwy medal judoczek

Hala sportowa Gimnazjum nr 2 w miniony weekend była świątynią judo. Na tatami pokazali swoje umiejętności najlepsi polscy młodzi judocy oraz przedstawiciele Włoch, Rosji i Ukrainy.

Pierwszy dzień (sobota, 8.09) rozpoczął się od przywitania judoczek i judoków przez Mirosława Adama Orlińskiego. Następnie na tatami prezentowali swoje umiejętności juniorzy. Niestety występ sochaczewian nie był udany. Wszyscy nasi judocy odpadli po przegraniu pierwszych walk. Najbliżej zwycięstwa był Bartosz Ponichtera, który swój bój przegrał dopiero w dogrywce. Pecha miał powracający na tatami Łukasz Hatliński. Sochaczewianin już w pierwszej walce musiał rywalizować z wicemistrzem Polski.

Przed finałowymi bojami oficjalnie otwarto zawody. W obecności burmistrza Piotra Osieckiego znicz olimpijski zapalił uczestnik Igrzysk w



Żeby wygrać, niektórzy stawali na głowie

Londynie Paweł Zagorodnik. Wśród obserwatorów turnieju można było zauważyć Wiesław Błacha (prezes PZJudo oraz dwukrotny olimpijczyk) i Anetę Szczepańską (srebrna medalistka z igrzysk olimpijskich w Atlancie).

Drugi dzień należał do dziewcząt. Był on bardziej udany, gdyż nasze judoczki

wywalczyły brązowy medal oraz dwa piąte miejsca. Jedyną krążkę zdobyła Aneta Adamiak (44 kg). Sochaczewianka swoją pierwszą walkę bardzo szybko przegrała. W drugiej walczyła bardzo dobrze. Niestety niezrozumiała decyzja sędziny przerywająca duszenie odebrała jej wygraną. Medal Anety był „szczęśliwy”, gdyż w jej kategorii wystartowały tylko 3 zawodniczki. Trzeba mieć nadzieję, że brąz ten nie będzie jej jedynym me-

dałem wywalczonym na tatami.

Tegoroczne zawody jak zwykle zostały bardzo dobrze zorganizowane. Jednak, co zauważyli obserwatorzy, stały one na niższym niż przed rokiem poziomie. Wystartowało w nich także mniej zawodniczek (77) i zawodników (167). Moi rozmówcy obawiali się, że fakty te mogą być pierwszą oznaką kryzysu, który dotyka nie tylko judo ale całego polskiego sportu.

Wyniki sochaczewian:

Aneta Adamiak
(44 kg, UKS „7” Sochaczew) - III miejsce
-Weronika Banaszek (Judo Fight Club Warszawa), porażka
-Martyna Maślanka (Eljot Plock), porażka
Natalia Stobiecka
(48 kg, UKS „7” Sochaczew) - V miejsce
-Anna Olejnik (Gimnazjum Suchy Las), zwycięstwo
-Marta Habarta (Gwardia Bielsko-Biała), porażka
-Maja Rasińska (Gwardia Bielsko-Biała), zwycięstwo
-Katarzyna Wiszniewska (UKS „3” Pila), porażka
Justyna Szewczyk
(63 kg, UKS „7” Sochaczew) - V miejsce
-Paulina Bartyzel (MOSiR Bochnia), zwycięstwo

-Paulina Włodarczyk (Gwardia Bielsko-Biała), porażka
-Martyna Matyszczyk (Samuraj Koszalin), zwycięstwo
-Monika Latusek (Dwójka Tamowskie Góry), porażka
Kasper Włodarski (55 kg, UKS „7” Sochaczew)
-Igor Jasłowski (UKS „3” Pila), porażka
Bartosz Ponichtera (66 kg, UKS „7” Sochaczew)
-Wiktor Mrowczyński (Wojownik Skiemiewice), porażka
Maciej Kuśmierkiewicz (81 kg, Orkan-Judo Sochaczew)
-Dariusz Parka (Gwardia Wrocław), porażka
Łukasz Hatliński (Orkan-Judo Sochaczew)
-Piotr Kuczer (Polonia Rybnik), porażka

TENIS STOŁOWY

Wizyta Polsatu w SKTS



Bronisław Gawrylczyk przed kamerą Polsatu

Sukcesy Natalii Partyki spowodowały, że Sochaczewskim Klubem Tenisa Stołowego zainteresował się Polsat. Ekipa tej stacji telewizyjnej pojawiła się na treningu szkolki pingpongowej we wtorek (4.09). Dziennikarze przeprowadzili krótki wywiad z twórcą SKTS-u Bronisławem Gawrylczykiem, który można było obejrzeć tego samego dnia w Wydarzeniach Polsatu. Wracając do Natalii Partyki, będzie ją można spotkać w Sochaczewie już w najbliższą

sobotę (15.09). Właśnie tego dnia nasze tenisistki stołowe rozegrają mecz II kolejki Ekstraklasy (początek godz.17.00) z wrocławskimi Akademickimi. Organizatorzy spotkania zapraszają do sochaczewskiej hali MOSiR wszystkich zainteresowanych grą naszych srebrnych zawodniczek. Dwa mecze Ekstraligi zostały już rozegrane. Spójnia Warszawa przegrała 0:3 z KTS Tarnobrzeg, a Warmia Lidzbark Warmiński pokonała 3:1 AZS Łomża.

KOSZYKÓWKA

Only Centers najlepsi

W środę (22.08) odbył się w sochaczewskiej hali MOSiR II Wakacyjny Turniej Trio Basket. Najmłodsza drużyna Koki nie miała szans w konfrontacji ze starszymi kolegami i zajęła ostatnie miejsce. Pozostałe zespoły stoczyły ze sobą bardzo wyrównane i pasjonujące mecze. Ostatecznie najlepsi okazali się Only Centers, którzy wyprzedzili Senegalski Śnieg oraz SP2 Niggers Team. Drużyny zagrały w następujących składach:

Only Centers: Adam Kakareko, Tomasz Osiński, Marcin Kaniewski, Adrian Kwiatkowski

Senegalski Śnieg: Jakub Wójcik, Hubert Bieguszewski, Radosław Ostrowski, Andrzej Grad

SP2NT: Łukasz Osiński, Kamil Lange, Paul McGreene

Koka: Jakub Jeżak, Damian Sobieraj, Marcin Kubiak, Patryk Garus

Wyniki turnieju:

Only Centers - Senegalski Śnieg 11:9
SP2NT - Koka 20:1
Only Centers - Koka 20:8
SP2NT - Senegalski Śnieg 16:14
Only Centers - SP2NT 19:14
Senegalski Śnieg - Koka 20:0

Kolejność turnieju:

1.Only Centers 6 50:31
2.SP2NT 5 50:34
3.Senegalski Śnieg 4 43:27
4.Koka 3 9:60

PIŁKA NOŻNA

Piłcocka Liga Okręgowa
Bramkarz odleciał

W minionym tygodniu piłkarze z Iłowa rozegrali dwa mecze. W pierwszym nie wnieśli się na szczyt swoich możliwości i wysoko przegrali. W niedzielny dzień walczyli z solidną ekipą z Sobowa. Niestety groźnej kontuzji doznał bramkarz Unii i został helikopterem przetransportowany do szpitala. Mam nadzieję, że młodemu piłkarzowi nic groźnego się nie stało i niebawem wróci na piłkarskie boiska.

Unia Iłów - Wisła Nowy Duninów 2:7 (0:3)

gole: Kaczmarek, Banasiak

Wisła Sobowo - Unia Iłów 2:2 (0:0)

gole: Banasiak (z rzutu karnego), Stępnia

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka

Nie ma co pękać, trzeba grać

W minionym tygodniu dwa kolejne mecze rozegrała chodakowska Bzura. Liczono, że na własnym boisku białozieloni zdobędą pierwsze ligowe punkty. Niestety stało się inaczej. Nie ma co pękać! Trzeba uczciwiej potrenować i zacząć odrabiać straty.

Bzura Chodaków - Bug Wyszków 1:2 (1:0)

gol: Oziemblewski
skład: M. Chmielak - Kobierecki, J. Stencel, Kolodziejczak, Pacholski, Szewczyk, Oziemblewski, Janikowski, Celeda, R. Stencel, Barjtel (70' Dąbrowski)

Środowy mecz ułożył się dobrze dla gospodarzy. Gol do szatni strzelony przez Tomasza Oziemblewskiego dawał nadzieję na korzystny wynik. Niestety brak doświadczenia oraz słaba dyspozycja bramkarza doprowadziły do kolejnej straty punktów. Na tym poziomie nasi piłkarze nie mogą popełniać błędów w obronie i nie wykorzystywać okazji, które sobie stwarzają.

Bzura Chodaków - MKS Przasnysz 2:6 (1:1)

gol: Oziemblewski, Celeda
skład: M. Chmielak - Szewczyk, Winnicki, J. Stencel, Kolodziejczak, Oziemblewski (86' Kobierecki), Janikowski, Barjtel (86' Walczak), Celeda, Dąbrowski (68' Bokowski), R. Stencel

Rywale wyszli w sobotę na chodakowski stadion na



Goł samobójczy był przedniej urody

pewniaka. Szybko zostali ukarani. Już w 5' Tomasz Oziemblewski wyprowadził Bzurę na prowadzenie. Niestety radość trwała tylko pięć minut. Błąd bramkarza wykorzystał Jarosław Pełkowski i głową skierował piłkę do siatki gospodarzy. Przyjezdni co prawda posiadali przewagę optyczną, jednak nie zamienili jej na kolejnego gola. Gospodarze zaś próbowali gry z kontry. Niestety w 34' boisko musiał opuścić Patryk Szewczyk (druga żółta kartka) i Bzura grała w osłabieniu. Tuż przed

przerwą rywale trafili piłką w słupek. W odpowiedzi Radosław Stencel nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem. Po zmianie stron mecz wyglądał podobnie. Rywale częściej byli przy piłce. Chodakowianie pokazywali, że sztuka kontry nie jest im obca. W 52' doskonałą okazję zmarnował Adrian Dąbrowski. Z kilku metrów nie trafił w bramkę. Piłkarze z Przasnysza spokojnie poczekali na odpowiedni moment i w 70' było 2:1. Bzura nie odpuszcila. Kamil Celeda

(77') wyrównał bezpośrednio z rzutu rożnego. Wydawało się, że szczęście jest blisko. Rywale ustawili piłkę na środku boiska. Jeden z nich ruszył w kierunku bramki Chmielaka, ostro strzelił i ponownie na trybunach zapanaował smutek. Bzura rzuciła się na przeciwników. Niestety zapomnieli o obronie i w ostatnich pięciu minutach straciła trzy gole. Piątą bramkę dla Przasnysza strzelił ... Tomasz Winnicki. Swojacek w jego wykonaniu był przedniej urody.

Warszawska Liga Okręgowa

Ciułają punkty

Nasze drużyny grające w warszawskiej okręgówce ciułają punkty. Tym razem teresinianie do swojego konta dopisali 3 oczka, a młodzież z Orkana jedno.

Orkan Sochaczew - Świt Warszawa 2:2 (1:2)

gole: P. Trafalski (2)
skład: Siemiński - Wiśniewski, Pawlaczyk, Binienda, Wasilewski, P. Trafalski, Cieślak, Strzelczyk, Szewczyk (Górzyński), Rembiejewski, P. Chmielak (Ozimek)

Sochaczewianie zagraли w środę bardzo dobry mecz. Praktycznie przez całe spotkanie mieli lekką przewagę i ... trochę pecha. Wynik otworzył Piotr Trafalski kapitalnym strzałem pod poprzeczkę. Rywale wykorzystali lekkie rozprężenie i w ciągu minuty strzelili dwa gole. Po prze-

rwie wysokimi umiejętnościami wykazał się bramkarz Siemiński, który wyszedł obronną ręką z sytuacji sam na sam. Chwilę później boisko opuścił jeden z piłkarzy Świtu. Jego brutalny faul na Pawlaczyku sędzia ocenił na czerwono. Orkan złapał wiatr w żagle. Kolejną skuteczną akcję przeprowadził Trafalski i był remis. Sochaczewianie uparcie dążyli do zwycięstwa. Niestety po strzałach naszych zawodników piłka trzykrotnie trafiła w poprzeczkę.

Skra Konstancin - Orkan Sochaczew 6:2 (2:0)

gole: Binienda, Rembiejewski
skład: Siemiński - Jazdzik (Ozimek), Pawlaczyk, Binienda, Tomczak (Górzyński), Wiśniewski, Strzelczyk, Cieślak, Wasilewski, P. Trafalski, P. Chmielak (Rembiejewski)



W meczu ze Świttem piłkarze sobie nie odpuszczali

W wyjazdowym meczu z doświadczoną Skrą sochaczewska młodzież walczyła ambitnie. Nie miała wiele do powiedzenia i wysoko przegrała. Cieszy jednak fakt, że potrafiła rywalom strzelić dwa gole.

Laura Chylce - KS Teresin 0:1 (0:1)

gol: Bartosiewicz

KS Teresin - GLKS Nadarzyn 0:3 (0:2)

Teresinianie w środę po zaciętym meczu wygrali wyjazdowe z Laurą. Szczęśliwa okazała się trzynasta minuta, w której Kamil Bartosiewicz strzelił zwycięskiego gola. W drugim meczu nie było już tak dobrze. Jeden z faworytów okręgówki wygrał pewnie 3:0.

Wyniki i tabele:

IV liga Mazowiecka, grupa północna V kolejka	9.KS Raszyn	6	Warszawska Klasa B	
BZURA - Bug	10.Laura Chylce	6	III kolejka	
Przasnysz - Huragan	11.Świt Warszawa	4	PIAST II F. - Salos	5:2
Narew - Błękitni R.	12.ORKAN Sochaczew	4	TAJFUN - Orzeł	1:3
Czarni - Wisła II	13.Kosa Konstancin	3	Wrzos - PROMYK II	1:2
Mazur - Wkra	14.LKS Chlebna	3	Zaborowianka - SOKÓŁ	4:1
Kasztelan - Łomianki	15.Ryś Łaski	1	Osuchów - Bloniana II	1:0
Mławianka - Ostrovia	16.Naprzód Stare Babice	0	Chlebna II - Pogoń	3:1
Nadnarwianka - Błękitni G.			KS II TERESIN - wolny termin	
VI kolejka	Płocka Liga Okręgowa V kolejka		Tabela	
BZURA - Przasnysz	UNIA I. - Wisła N.D.	2:7	1.LKS Osuchów	9
Bug - Błękitni G.	Wisła S. - Amator	1:6	2.Orzeł Kampinos	7
Ostrovia - Nadnarwianka	Unia Cz. - ULKS	5:0	3.TAJFUN Brochów	6
Łomianki - Mławianka	Świt - Żywiec	3:3	4.Zaborowianka Zaborów	6
Wkra - Kasztelan	Stocznowiec - Huragan	8:1	5.LKS II Chlebna	6
Wisła II - Mazur	Skrwa - Kormoran	1:2	6.PIAST II Feliksów	6
Błękitni R. - Czarni	Polonia - Orzeł	1:3	7.Wrzos Międzybórz	4
Huragan - Narew	Skra - Pogoń	6:3	8.SOKÓŁ Budki Piaseckie	3
	VI kolejka		9.PROMYK II Nowa Sucha	3
	Wisła S. - UNIA I.	2:2	10.Bloniana II Blonie	2
	Amator - Pogoń	6:1	11.KS II Teresin	0
	Orzeł - Skra	0:4	12.Salos Żyrardów	0
	Kormoran - Polonia	4:1	13.Pogoń Wiskitki	0
	Huragan - Skrwa	2:2	Płocka klasa B III kolejka	
	Żywiec - Stocznowiec	2:4	Delta - BZURA	5:1
	ULKS - Świt	3:1	FK RYBNO - Byskawica	0:5
	Wisła N.D. - Unia Cz.	4:1	Mazovia - Victoria	3:0 v.o.
	Tabela		IV kolejka	
1.Huragan Wolomin	15		Victoria - FK RYBNO	3:2
2.Ostrovia Ostrów Maz.	13		Byskawica - Delta	3:1
3.Mławianka Mława	12		Olimpia - Mazovia	3:6
4.Wisła II Plock	12		BZURA II - wolny termin	
5.Mazur Gostynin	12		Tabela	
6.Bug Wyszków	12		1.Byskawica Lucień	12
7.Wkra Żuromin	11		2.Mazovia Slubice	9
8.Błękitni Raciąż	9		3.Delta Miszewko Strz.	6
9.Błękitni Gąbin	8		4.Olimpia Gozdowo	3
10.MKS Przasnysz	8		5.BZURA II Chodaków	3
11.Czarni Węgrów	7		6.Victoria Cekanowo	3
12.Narew Ostrołęka	7		7.FK Rybno	0
13.Kasztelan Sierpc	7		I Mazowiecka Liga Oldboyów, grupa A II kolejka	
14.KS Łomianki	4		MOSiR - KS TERESIN	5:1
15.Nadnarwianka Putusk	0		Pogoń - Żyrardowianka	3:1
16.BZURA Chodaków	0		ORKAN - wolny termin	
Wynik meczu Błękitni Raciąż - Bug Wyszków (2:1) został zwerfifikowany jako walkower dla gości.			Tabela	
Warszawska Liga Okręgowa, grupa IV IV kolejka			1.Pogoń	6 13-1
ORKAN - Świt	2:2		2.ORKAN	
Laura - KS TERESIN	0:1		3.OLDBOY Sochaczew	3 4-0
Perła - Milan	3:1		4.MOSiR Cichanów	3 5-11
Przyszłość - Ryś	3:1		5.Żyrardowianka	0 1-3
Ożarówianka - Chlebna	4:0		6.KS TERESIN	0 1-9
Raszyn - Naprzód	4:1		III Liga Mazowiecka Kobiet III kolejka	
GLKS - Ursus II	1:0		KS TERESIN - Orliki	2:0
Kosa - Skra	2:4		Marysin - GOSiR II	1:2
			Tygrys - TKKF	0:4
V kolejka			Tabela	
Skra - ORKAN	5:2		1.GOSiR II Piaseczno	9
KS TERESIN - GLKS	0:3		2.KS Teresin	9
Świt - Perła	3:4		3.TKKF Grójec	4
Ursus II - Kosa	1:2		4.Orliki Jeruzal	3
Naprzód - Laura	1:3		5.Marysin Warszawa	1
Chlebna - Raszyn	2:7		6.Tygrys Huta Mińska	0
Ryś - Ożarówianka	1:2			
Milan - Przyszłość	1:2			
Tabela				
1.Ożarówianka	15			
2.Perła Złotokłos	15			
3.GLKS Nadarzyn	15			
4.Przyszłość Włochy	13			
5.Skra Konstancin	12			
6.Milan Milanówek	7			
7.KS TERESIN	7			
8.Ursus II Warszawa	6			

STRONA **burzyńska**

Nr 644

KRONIKA
TOWARZYSKA

Wtorek, 4 września

• Media, opisując sukcesy Polaków w tak egzotycznej u nas dyscyplinie jak japońskie sumo, zastanawiają się nad ich źródłem. A przecież sprawa jest prosta. Główna zasada sumo to konieczność wypchnięcia przeciwnika poza pole walki, ale tak, by dotknął ziemi inną częścią ciała niż stopy. Najlepiej żeby spadł na d... Takie techniki mamy przecież we krwi.

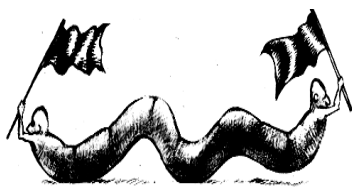
• Maria Czubaszek przyznała się publicznie, że wypala rocznie papierosy za 13 tys. zł. Przeliczając cenę fajek przez ilość dni w roku można łatwo obliczyć, iż satyryczka jara trzy paczki dziennie. Żeby tego dokonać, trzeba przypalać jednego od drugiego. Wygląda na to, że organizm pani Marii przystosował się do oddychania dymem zamiast powietrzem. Kto wie, czy nie powinna prowadzić kursów dla strażaków.

Środa, 5 września

• Jeszcze we wrześniu rząd ma zamiar przyjąć pierwszy pakiet deregulacyjny przygotowany przez ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina. Etap ten obejmuje deregulację 49 zawodów. Nie wiemy tylko, czy na tej liście znajduje się też najstarszy zawód świata,

co zapewne ucieszyłoby panie, które kuszą zarobki w tej branży.

• Agent Tomek, dziś poseł, czuje się zagrożony, bo dostał anonim. Ktoś grozi, że „skorzysta z tego, czego go w wojsku nauczyli” i „je... z rakietnicy w łeb”. Dlaczego z rakietnicy zastanawiają się dziennikarze. To proste. Bo ją je... z wojska i ma.



SERWIS

Czwartek, 6 września

• Jak możemy przeczytać w prasie, aż 15 proc. polskich piętnastolatków nie umie czytać tekstów ze zrozumieniem. Być może to ta sama grupa, która zostaje później w polityce.

• Ikea, znana ze składanych własnoręcznie mebli, poszła o krok dalej. W Ikei na warszawskim Targówku odbywać się będą warsztaty szycia. Po nich klienci kupować będą materiał, nici i nożyczki, a w domu uszyją co potrzeba sami. Przyszywając oczywiście metkę z logo Ikei.

Piątek, 7 września

• Były bramkarz Jan Tomaszewski wyrokiem sądu ma zapłacić 50 tys. zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych byłego trenera reprezentacji Franciszka Smudy. Smuda pozwał Tomaszewskiego za to, że tamten w wypowiedziach dla mediów polskich i niemieckich nazwał go prostakiem. Ciekawi nas, jak sąd ustalił, że Smuda prostakiem nie jest. Może powołani biegli konwersowali z trenerem na tematy wątków religijnych w kinematografii hinduskiej albo analizy ontologicznej ludzkiego bytowania w filozofii Heideggera.

• Znany dziennikarz telewizyjny Grzegorz Miecugow wydał książkę autobiograficzną „Skiełko i wokół”. Możemy się z niej dowiedzieć o tym, jak pędził kiedyś bimber w pracy. To może być prawda, bo stare kineskopy świetnie się do tego nadawały.

Sobota, 8 września

• Jak doniosła prasa, są przesłanki do tego, aby sądzić, że jedzenie mięsa, a na dodatek pieczonego nad ogniem, przyspieszyło rozwój ludzkiego mózgu. Ta wiadomość ucieszy zapewne wszystkich młodych grillowiczów przed kolejnym szkolnym i uczelnianym sezonem.



FOT. JOLANTA SOSNOWSKA



Z grubej rury

Jak donosi policja, włamano się do jednego z domów w Gawłowie. Ukradziono sprzęt AGD oraz licznik energii elektrycznej. Ciekawe, czy rachunek był zapłacony, bo inaczej to złodzieje bekna. Energetyka nie popuści.

W sobotę znów będziemy naparzać się z Niemcami na dzikich polach. Może jak pogonimy im kota, to przy okazji zdobędziemy ogrodzony zasiekami tajemniczy obiekt i przekonamy się, kogo tam przetrzymują.

Najstarszym zawodnikiem niedzielnego półmaratonu „Szlakiem walk nad Bzurą” był znany aktor Jacek Fedorowicz. Jak widać, grywa teraz tylko w serialu „Samotność długodystansowca”.

Krajan

Co z niego wyrosło?



Cieszymy się z odziewu na reanimowany konkurs. Jak widać, wspomnienia zawsze są przyjemne. Byliśmy przecież wtedy piękni i młodzi. Zadziwiające też, że wszystkie odpowiedzi, które przyszły na podany e-mail, były trafne, widocznie

nasz bohater, którym jest **Krzysztof Werlęty**, dyrektor SP nr 3, zawsze był w Sochaczewie popularny. Co do jego kolegi, to tylko jedna osoba uznała go za dziewczynę i dlatego to właśnie ona otrzymuje nagrodę, album „Sochaczewskie impresje”. Internautka podpisała się jedynie pseudonimem **alka141**, więc prosimy o kontakt z redakcją. Kolejna zagadka już wkrótce.



„Echo” nr 346 (724)

dodatek pochłania spore pokłady finansowe,

- Nic tylko fedrować.

„Ziemia Sochaczewska” nr 36 (1097)

Nagrodzone dzieci będą mogły, po przestoju technologicznym, czyli od 15 września, skorzystać bezpłatnie z Pływalni

- Trafia do anestezjologa?

Wesprzyj potrzebujących



MAŁE PIWO

śmy wyglądali odpowiednio do naszej finansowej zamożności.

Na jednym pojemniku przeczytałem: „Lubisz przyrodę? Zachowuj się ekologicznie. Napelnij mnie!”, a poniżej: „Wrzucając odzież do pojemników chronisz środowisko naturalne”. Zastanowiło mnie to, bo właściwie w jaki sposób? Ale podobno puchowe kurtki wykorzystywane są później do produkcji kołder. Może, gdyby nie one, trawę by tam pchali?

Piszą, aby zachowywać się ekologicznie, wrzucać ubrania do miejskich pojemników i nie zaśmiecać nimi lasów. Może i racja. Ale zrzućcie ubrania w lesie, zwłaszcza w parach, zdomowało się w naszej obyczajowości już dawno. W mieście zaś uznano by takich za zboczeńców. Czego się jednak nie robi dla potrzebujących. Bo jak głosi inny napis na pojemnikach: „Wspierasz osoby potrzebujące”, to ja nie wątpię, że szefowie tych firm odzieżowych potrzebują mają i to naprawdę wielkie. Szukają więc biednych po całym świecie, by ich odziać w nasze koszulki i majtki. Podobno trafiają one i do

Indii, i Ameryki Południowej, bo tam są tacy, którzy to z pocałowaniem ręki kupią.

Potwierdza to opowieść pewnego znajomego, którego z kolei znajomy wybrał się na karnewał do Rio w Argentynie. Jak się już z hotelu wyprowadzał, postanowił pozbyć się części swoich polskich znoszonych łachów, bo obkuł się na miejscu i nie chciało mu się wszystkiego targać z powrotem. Odszukał więc portiera i pyta, gdzie to może wyrzucić. A tamten, że on weźmie. Tylko przetarte na piętach skarpetki nasz turysta wyrzucił przy nim do kosza, a tamten na to: - Nie, nie, tego się nie wyrzuca, to jest jeszcze dobre. I też wziął. Pracownik eleganckiego hotelu w Rio. Dlatego trudno się dziwić, że biznes na naszych spranych gaciach jest znakomity.

Ludzie wrzucając myślą, że to dla biednych. I to jest prawda, bo zużyte rzeczy kupują rzeczywiście biedni. Ludzie myślą, że jeśli oni wrzucają za darmo, to tamci też dostaną w podarku. I dostają, bo lumpeksy na całym świecie to dar od losu dla wielu. W tej sytuacji zapewne może dziwić, że na ciuchlandach jest przeważnie napisane: „Używana odzież zachodnia”, skoro pochodzi ona z naszych pojemników. Ale wiecie, ile zachodu trzeba, żeby to wszystko przebrać, posortować i logistycznie po świecie rozesać?! A mimo to może się nam przydarzyć, że w lumpeksie kupimy własne znoszone portki, cośmy je wrzucili do pojemnika i jeszcze będziemy się cieszyć, żeśmy zrobili dobry interes.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl